W Płocku powstaje nowy żłobek

>3

Akademiki czekają na studentów

>6

Wisła przegrywa z mistrzem

>31

Nr **34** (2384)
nakład **6 000**
3,00 zł
stawka VAT 8%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
20 sierpnia 2019

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC

tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

■ pow. gostyniński - s. 12
■ pow. sierpecki - s. 13
■ pow. płocki - s. 14, 15

PROGRAM TV

D. Ossowski

Tydzień folkloru

Vistula Folk Festival rozpoczął się we wtorek, 20 sierpnia i potrwa 6 dni. To jeden z najdłużej trwających płockich festiwali. Przyjeżdżają też na niego zespoły z najdalszych zakątków świata. W tym roku gościć będziemy m.in. zespół z Inii oraz Argentyny. Nie zabraknie jednak także reprezentacji naszych sąsiadów. Mowa o FS Hriňovčan z sąsiedzkiej Słowacji.

Mieszkańców Podpoľanie, żyjących od wielu lat na terenie tego regionu bez wątpienia można nazwać nosicielami tradycji kultury ludowej. Dzięki nim do dziś zachowały się tańce ludowe, pieśni wspinaczkowe i zwyczaje, które zostały również włączone do numerów programów FS Hriňovčany. Zespół FS Hriňovčan działa od 1972 r. Założyli go młodzi ludzie, którzy organizowali spotkania, by się wspólnie bawić i tańczyć. Do dziś wiele się zmieniło. Członkowie zespołu przez lata wypracowali wyjątkowy styl, którym chcieli odróżnić się od uniwersalnej koncepcji folkloru Podpoľania. Stawiają na wysoki poziom artystyczny w interpretacji muzyki, tańca, śpiewu, a także specyfiki strojów ludowych.

Zespół FS Hriňovčan będzie można zobaczyć w Płocku od 20 do 25 sierpnia. Wystąpi m.in. we wtorek na Starym Rynku, a także w środę podczas Koncertu Inauguracyjnego w Parku Północnym oraz amfiteatrze podczas koncertu galowego, który odbędzie się w sobotę, 24 sierpnia. Bilety na koncert galowy w cenie 10 zł można kupić w Bileterii POKiS, na www.bilety.pokis.pl.

Więcej s. 5

ZYSKAJ DOFINANSOWANIE
Otwórz żłobek, klub dziecięcy, miejsce opieki u opiekuna dziennego lub niani
Sa-150/1a
czytaj na str.17
REKLAMA

eprasa.pl 849776bcd7

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Kino przedwojenne pod chmurką

We wtorek, 20 sierpnia o godz. 20.00, w Muzeum Żydów Mazowieckich (ul. Kwiatka 7) odbędzie się projekcja filmu pt. „Fredek uszczęśliwia świat" z 1936 roku w reżyserii Zbigniewa Ziembińskiego. Tytułowy bohater konstruuje urządzenie, które po podłączeniu aparatu telefonicznego pozwala widzieć osobę, z którą się rozmawia. Projekcja organizowana jest we współpracy z Filmoteką Narodową.

Muzyczna Starówka

Dnia 22 sierpnia o godz. 18.00 odbędzie się bezpłatny, godzinny koncert muzyczny. Wydarzenie będzie miało miejsce na małej scenie, która usytuowana jest na Placu Starego Rynku w Płocku.

3. edycja „Sobótka Cup"

W niedzielę, 25 sierpnia rusza 3. edycja turnieju siatkówki plażowej mężczyzn na znanym płockim kąpielisku - Sobótce. Pary mogą zgłaszać się już do organizatorów, ponieważ przewidziano limit uczestników. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.

Odkryj z nami Płock

Płocka Lokalna Organizacja Turystyczna zaprasza na kolejny spacer po Płocku, który odbędzie się 24 sierpnia o godzinie 12.00. Wycieczka rozpocznie się z Placu Starego Rynku i zakończy w Kościele Starokatolickim Mariawitów. Wstęp wolny.

Benefis Grupy Teatralnej „od jutra"

W sobotę, 24 sierpnia o godz. 17.00 w Kutnowskim Domu Kultury będzie miał miejsce koncert Grupy Teatralnej „od jutra" z okazji 35-lecia. Podczas koncertu usłyszmy piosenki, m.in. Osieckiej, Maanamu, Czerwonych Gitar. Bilet wstępu: 15 zł.

Warsztaty Artystyczne w Płocku

Pracownia MoniVic malowane inspiracje (ul. Graniczna 37) zaprasza na warsztaty malarskie z udziałem Anny Raczko. Motywem przewodnim spotkania będzie projekt „Lustro w oprawie aniołów". Dla uczestników zapewnione będą niezbędne materiały i poczęstunek. Warunkiem uczestnictwa jest uiszczenie opłaty. Szczegółowe informacje na stronie wydarzenia na facebooku.

Filmowy Płock 3

Płocka Lokalna Organizacja Turystyczna organizuje pokaz plenerowy serialu „Pod powierzchnią". Wydarzenie odbędzie się 26 sierpnia o godzinie 21.00 w ogrodzie Mariawitów (ul. Kazimierza Wielkiego 27). Wyemitowane zostaną dwa odcinki serialu oraz przekazywane będą ciekawostki związane z płocką produkcją. Wstęp wolny. **(jb)**

Znajdzie się 250 śmiałków?

Nocne bieganie w ZOO

Płocki Ogród Zoologiczny nie przestaje zaskakiwać, zwłaszcza jeśli chodzi o imprezy organizowane w tym miejscu. Tym razem zaprasza do siebie na Nocny Bieg. Impreza odbędzie się w sobotę, 24 sierpnia. Może w niej wziąć udział 250 osób. Lista coraz bardziej się zapełnia, ale są jeszcze wolne miejsca. Organizatorzy proponują zabrać ze sobą latarki czołowe, żeby biegacze widzieli, którędy uciekać przed tygrysem wypuszczonym dla podniesienia wyników sportowych startujących osób… Oczywiście to żart. Latarka przyda się podczas biegu w ZOO nocą. Start przewidziany jest dokładnie o godz. 21.30. Sprawdzaliśmy. Jest już wtedy ciemno.

Bieg odbędzie się w ramach Grand Prix w biegach ulicznych i przełajowych Płock 2019. Płocki Ogród Zoologiczny organizuje go razem z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji w Płocku. Przewidziano trasę o długości 4,3 km, biegnąca alejkami ogrodu zoologicznego. Będzie dość krótko, ale wcale nie łatwo. Warto pamiętać, że ZOO położone jest na skarpie wiślanej.

W biegu wystartować mogą osoby w wieku powyżej 15 lat. Należy też wpłacić 40 zł w ramach opłaty startowej. W pakiecie startowym uczestnicy znajdą niespodziankę. Dodatkowo o godz. 22.30 czyli po biegu na Placu Piknikowym przy „Grzybku" przewidziane jest ognisko z kiełbaskami, na które zaprasza organizator. Każdy uczestnik otrzyma też pamiątkowy odlewany medal. Zwycięzcy w kategorii open, a także poszczególnych klasyfikacjach wiekowych zostaną obdarowani nagrodami rzeczowymi, voucherami, biletami do NovegoKina Przedwiośnie, a także kartami wstępu do ZOO. Szczególna gratka czeka laureatów kategorii drużynowej. Czekają na nich puchary i unikatowe zaproszenia do udziału w karmieniu zwierząt. Zapisy na stronie https://foxter-sport.pl/nocny-bieg-w-zoo-2019. **BeeS**

Pojawiły się nocą na ulicy Mickiewicza

Obraźliwe hasła

Hasła „Polska dla Polaków" oraz „Pedały do gazu" pojawiły się w nocy z wtorku na środę (13-14 sierpnia) na ulicy Mickiewicza. Zniszczone i powyginane zostały też znaki drogowe na ul. Chopina. W środę rano w Straży Miejskiej nikt jeszcze o zaistniałej sytuacji nie wiedział. Komendant SM zapowiedział, że sprawdzone zostaną zapisy z kamer monitoringu... o ile działają. Podobnie w ratuszu w środowy ranek nie było jeszcze zgłoszeń o tym akcie wandalizmu. Po naszej interwencji sprawa została zgłoszona do Zarządu Dróg Miejskich o jak najszybsze usunięcie napisów z ulic.

fot. czytelnik

Napisane na asfalcie białym sprayem hasła pokazywały cały szlak przejścia wandali. Napisy pokrywały nie tylko ulicę Mickiewicza, ale też boczne uliczki w tym 11 Listopada i ul. Północną. Obraźliwe hasła pojawiły się wokół Ronda Romana Dmowskiego przy ul. Mickiewicza. A jest ono monitorowane prze monitoring miejski. Jednak obecnie nie wszystkie kamery w mieście działają. Skończyły się umowy. W trakcie jest przetarg na nowe usługi. – *Dostajemy informacje na bieżąco z tego, co się dzieje w mieście od osób pracujących na monitoringu. Tu takich zgłoszeń jeszcze nie było. Wyślemy patrol i sprawdzimy sytuację. Będziemy się też kontaktować z Zarządem Dróg Miejskich o usunięcie napisów* – mówił w środę Piotr Umiński, Komendant Straży Miejskiej w Płocku.

Ten akt wandalizmu jest wykroczeniem. Jeśli uda się znaleźć sprawców, będzie można wystąpić na drodze cywilno-prawnej o to, by pokryli koszty usuwania zniszczeń.

Do południa w środę wszystkie napisy z asfaltu zniknęły.

BeeS

Na Zielonym Jarze i Winiarach

Osiedlowe remonty

Firma Bora z Płocka wyremontuje ulice na osiedlach Zielony Jar i Winiary. Koszt inwestycji to ponad 720 tysięcy złotych brutto.

Na Zielonym Jarze prace remontowe będą prowadzone na dwóch ulicach. Pierwsza to ul. Batalionu Zośka. Wymieniona zostanie nawierzchnia jezdni na długości około 650 metrów. Remont obejmie także zniszczone chodniki i krawężniki. Zostaną wyregulowane włazy kanałowe – 80 sztuk i wpusty uliczne – 19 sztuk. Prace na ul. Batalionu Zośka będą prowadzone na odcinku od numeru 2 do nr 61 – czyli pomiędzy skrzyżowaniami z ul. Batalionu Parasol.

Na ulicy Jana Bytnara „Rudego" prace będą prowadzone na całej jej długości. Chodzi o wymianę nawierzchni jezdni, zniszczonych chodników i krawężników oraz regulację włazów kanałowych.

Na ul. Medycznej roboty obejmą odcinek od skrzyżowania z ul. Szpitalną do wjazdu na parking po stronie zachodniej szpitala wojewódzkiego. Tu też wymieniona zostanie nawierzchnia jezdni oraz stare chodniki i krawężniki.

Wykonawca ma 3 miesiące – od chwili podpisania umowy – na wykonanie prac.

(jac)

Magazyn Kryminalny

Kradną papierosy

Złodzieje nie próżnują i kradną dosłownie wszystko, co im wpadnie w ręce. W nocy z czwartku na piątek (8-9 sierpnia) włamali się do sklepu mieszczącego się przy ul. Dobrzyńskiej w Płocku. Zgarnęli pieniądze oraz papierosy o wartości 4 tys. zł.

Atak na Nowe Gulczewo

Z kolei w Nowym Gulczewie - tej samej nocy (8-9 sierpnia) - otwarta kabina lawety stojącej zachęciła rabusiów do kradzieży młota pneumatycznego kosztującego 3 tys. zł. Kilka dni później, również w tej miejscowości, złodzieje włamali się na teren budowy. Tym razem skusiły ich elektronarzędzia. Właściciele sprzętu ponieśli straty na kwotę ponad 6 tys. zł.

Na celu złodziei i fanów elektronarzędzi w jednym, w weekend znalazła się też firma, mieszczącą się przy ul. Sienkiewicza w Płocku. W czasie od 9 do 12 sierpnia z firmowych pomieszczeń zniknęły elektronarzędzia o łącznej wartości ponad 2 tys. zł. Będąc w temacie firm to skradziono telefon komórkowy. Wartość strat - 1,5 tys. zł.

Uważajcie też na rowery

Uważajcie też na rowery. Zdecydowanie nie są bezpieczne na klatkach schodowych, a wiele osób właśnie w tych miejscach je przechowuje. O tym, że to był bardzo zły pomysł, przekonał się płocczanin, który zaparkował swój jednoślad w budynku przy ul. Królewieckiej. To już kolejna kradzież roweru z klatki schodowej w Płocku w ostatnim czasie. Wartość strat 800 zł.

Cenne samochody

Ci, którzy włamali się w weekend do zaparkowanego przy ul. Jaskółczej forda, najprawdopodobniej wiedzieli, co kryje się w aucie. Z samochodu zniknęło ok 30 tys. zł. Z kolei w aucie zaparkowanym przy ul. Jana Pawła II „tylko" wybili szybę w toyocie. Właściciela czekają naprawy warte ponad 500 zł.

Jeżdżą pijani po drogach

Niestety, wciąż na ulicach nie brakuje również nietrzeźwych kierowców i nie ma tu znaczenia, czy jest to miasto czy powiat płocki. Tylko w ostatnim czasie patrole policji zatrzymały kierowców na tzw. podwójnym gazie w Troszynie Polskim i w Krzywanicach oraz w Płocku na ul. Kredytowej, jak również na ul. Batalionu Parasol oraz na ul. Łukasiewicza.

BeeS

tygodnik PŁOCKI
Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz **Szatkowski**, tel. 262-70-60, e-mail:rednaczelny@tp.com.pl.
P.o. Sekretarza Redakcji: Grzegorz **Szkopek**, e-mail: g.szkopek@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek **Danieluk,** e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta **Marciniak**, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Teresa **Radwańska-Justyńska,** e-mail: t.radwanska@tp.com.pl, Eliza **Kinalska** e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl, Blanka **Stanuszkiewicz-Cegłowska** e-mail: blanka@tp.com.pl
STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Lena **Szatkowska,** Elżbieta **Grzybowska**, Jerzy **Ogonowski**, Jan **Waćkowski** (zdjęcia), Wiesław **Kopeć**, Marta **Kunavar**, Izabela **Chudzyńska**, Ewa i Bogumił **Liszewscy,** Andrzej **Konowrocki**.
FOTO i SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz **Ossowski**, e-mail: reklama@tp.com.pl.
Redaktor techniczny: Łukasz **Zaleski** e-mail: dtp@tp.com.pl.
Redaktor dyżurny: Blanka **Stanuszkiewicz-Cegłowska**
Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.
OGŁOSZENIA: Kierownik Biura Ogłoszeń: Anna **Frankowska**, e-mail: a.frankowska@tp.com.pl.
Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.
Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.
WYDAWCA: „Tygodnik Płocki" Sp. Z o.o. (dawniej DWSP „AKAPIT" „Tygodnik Płocki"), 09-400 Płock, Stary Rynek 27; prezes Zarządu: Tomasz **Szatkowski,** tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.
KOLPORTAŻ: **„Ruch"** S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; **„Kolporter"** Kielce, ul. Zagnańska 61; **Garmond Press,** Warszawa, ul. Nakielska 3
Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch" S.A., „Garmond Press", „Kolporter".

eprasa.pl 849776bcd7

Plac budowy przy ulicy Polnej

W Płocku powstaje piąty żłobek

Trwają prace przygotowawcze do budowy żłobka wraz z budynkiem mieszkalnym pomiędzy ulicami Kazimierza Wielkiego i Polną, w miejscu, gdzie kiedyś istniało przedszkole nr 8. Wykonawcą prac jest konsorcjum firm Repro z Płocka i BMB Budownictwo z Gostynina. Wartość inwestycji to 13 790 000 złotych.

J. Danieluk

Plac budowy przy ul. Polnej. To tu powstanie budynek, w którym oprócz mieszkań znajdzie miejsce piąty w naszym mieście żłobek

Już w ubiegłym roku spółka Inwestycje Miejskie chciała rozpocząć na działce przy ul. Kazimierza Wielkiego budowę żłobka wraz z częścią mieszkalną. Inwestycja miała się zakończyć 30 kwietnia przyszłego roku. Jednak nie udało się wybrać wykonawcy. W tym roku przetarg został ogłoszony ponownie. Tym razem termin zakończenia robót to 30 kwietnia 2021 roku.

Budynek usytuowany będzie od strony ul. Polnej i będzie składał się z dwóch części. W jednej z nich, na dwóch kondygnacjach, zlokalizowany będzie trzyoddziałowy żłobek dla 93 dzieci. Przy budynku powstanie plac zabaw. Dla dzieci najmłodszych, które nie ukończyły pierwszego roku życia, przy sali zabaw będzie zadaszony taras z bezpieczną nawierzchnią. W żłobku ma być miejsce dla blisko 100 dzieci w pięciu grupach. Będzie to piąty żłobek w naszym mieście, co da ponad 400 miejsc dla najmłodszych płocczan.

W części mieszkalnej znajdzie się 12 lokali o powierzchni od 28 metrów kwadratowych do 69 metrów kwadratowych, po sześć mieszkań na każdej kondygnacji.

Na realizację tej inwestycji spółka otrzymała dofinansowanie z BGK. Pozyskała także nisko oprocentowany kredyt z Banku Gospodarstwa Krajowego. Z budżetu miasta spółka otrzymała kwotę 2,3 mln złotych. Środki własne spółki to 650 tysięcy złotych

Wszystkie lokale będą wykończone pod klucz – panelowe podłogi, glazura i terakota w częściach „mokrych", biały montaż – wanny lub natryski, umywalki, miski ustępowe. Mieszkania będą wyposażone również we wszystkie drzwi wewnętrzne, parapety, osprzęt elektryczny. Budynek zostanie wyposażony w niezbędne instalacje wewnętrzne. Każdy z lokali będzie posiadał indywidualne opomiarowanie doprowadzonych mediów. W ramach zagospodarowania terenu na potrzeby mieszkańców bloku i osiedla urządzone zostaną tereny zielone z elementami małej architektury oraz parking dla samochodów osobowych.

Kolejnym etapem inwestycji będzie budowa drugiego budynku, tym razem tylko z lokalami mieszkalnymi na potrzeby programu „Mieszkania na start".

Trwa budowa mediateki

Tymczasem spółka Inwestycje Miejskie realizuje także inwestycję przy ulicy Kościuszki 3b. W nowym obiekcie swoją siedzibę znajdzie Mediateka Książnicy Płockiej.

Mediateka, czyli dział audiowizualny Książnicy Płockiej, zajmie na parterze kamienicy przy ul. Kościuszki 3b powierzchnię ponad 470 m2. Będzie to otwarta przestrzeń z pufami, stoliczkami, stoiskami z komputerami. Będzie też sala audiowizualna z zapleczem na większe imprezy, konkursy literackie itp. Cały budynek będzie przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Dla Książnicy Płockiej budynek Mediateki to przede wszystkim szansa na udostępnienie płyt winylowych, które do tej pory są w magazynach. Placówka zyska też salę konferencyjną i audiowizualną. Będzie również dział z komiksami, które stają się coraz bardziej popularne.

Dach parterowej Mediateki stanie się natomiast tarasem dla lokatorów, którzy zamieszkają na I piętrze i poddaszu kamienicy. Na powierzchni 125 metrów kwadratowych pojawi się zieleń w pojemnikach, ławki, zabawki.

W ramach programu „Mieszkania na start" w kamienicy przy ul. Kościuszki 3b powstanie 12 mieszkań dwu- i trzypokojowych o powierzchni od 31 do 45 metrów kwadratowych. Lokatorzy otrzymają do dyspozycji oddzielne wejście i klatkę schodową. W rozbudowywanym i przebudowywanym budynku nie będzie piwnicy tylko płyta fundamentowa, dlatego każde mieszkanie będzie z komórką lokatorską. Lokale będą wybudowane w stanie „pod klucz", czyli z w pełni wyposażonymi łazienkami, z podłogami, kafelkami, osprzętem elektrycznym, drzwiami, parapetami, kuchenkami gazowymi.

Inwestorem zastępczym jest spółka Inwestycje Miejskie. Wykonawcą jest firma Tekobud z Płocka. Całość będzie kosztować 7 mln 425 tys. zł netto, łącznie z dokumentacją techniczną i nadzorem budowlanym. Plac budowy będzie przekazany w połowie stycznia. Obiekt zgodnie z umową ma być gotowy do końca czerwca 2020 roku. Inwestycja jest dofinansowana w 35 proc. z Banku Gospodarstwa Krajowego. Spółka Inwestycje Miejskie zaciągnęła dodatkowo na 10 lat z BGK pożyczki z rocznym oprocentowaniem około 3 proc. oraz na 10 lat, z unijnego programu Jessica – tu odsetki wynoszą 0,3 proc. Resztę spółka sfinansuje z własnych pieniędzy.

Jacek Danieluk

Vox Singers najlepszy w Europie

Śpiewać to oni potrafią!

Chór Vox Singers, działający pod egidą Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki im. Themersonów znów pokazał, że jest najlepszy. Mistrzowskie wykonanie 5 piosenek, m. in. „Przed nocą i mgłą" z repertuaru Alicji Majewskiej oraz „Na cześć księdza Baki" Stanisława Soyki przyniosło płocczanom złoty medal podczas międzynarodowego konkursu European Choir Games w kategorii Grand Prix (Jazz, Pop, Show). Ten prestiżowy festiwal odbył się w dniach 8-10 sierpnia w Gotenburgu w Szwecji.

W kategorii pop, jazz, show choirs pokonał 13 grup m.in. z Indonezji, Włoch, Danii, Wielkiej Brytanii, Szwecji, Gibraltaru, Izraela, Norwegi, Chin. W całym festiwalu uczestniczyło z kolei 171 chórów z 47 krajów. Jak przekonują uczestnicy, publiczność bardzo gorąco przyjęła występ płockiego chóru.

arch. Vox Singers

Chór po ogłoszeniu wyników

Chór Vox Singers działa od 7 lat. Tworzą go płocczanie oraz mieszkańcy okolicznych miejscowości, których pasją jest śpiewanie. Chórem dyryguje Robert Majewski.

Chór od momentu powstania odnosi sukcesy. Praktycznie co roku od 2012 przywoził złote i srebrne medale z międzynarodowych festiwali. Vox Singers znajduje się też na liście najlepszych chórów świata w rankingu INTERKULTUR. Także płocczanie cenią swój chór. Organizowane w mieście koncerty Vox Singers cieszą się ogromnym zainteresowaniem, zwłaszcza że są to wydarzenia, w których uczestniczą zaproszeni goście, a są to znani artyści. A wszystko zaczęło się od słynnego koncertu z Jerzym Zelnikiem i Haliną Łabonarską, podczas obchodów 868. rocznicy poświęcenia Bazyliki Katedralnej w Płocku i 109. jej rekonsekracji.

Chór na swoim koncie ma również płyty m.in. „Taka jest miłość" z aranżacjami najsłynniejszych kompozycji Włodzimierza Korcza, w tym „Odkryjemy miłość nieznaną", „Taka jest miłość" czy „Przed nocą i mgłą" (ballada z serialu „07 zgłoś się").

BeeS

Artyści w słubickim pałacu

Wernisaż prac malarskich we wnętrzach i przestrzeni wokół zaprojektowanego przez Hilarego Szpilowskiego pałacu zakończył międzynarodowy plener w Słubicach. Spotkali się na nim młodzi twórcy z Holandii, Francji, Niemiec i Polski.

Właściciel pałacu, Sławomir Ambroziak nie pierwszy raz gościł artystów. Organizuje koncerty, zaprasza grupy teatralne, a latem – malarzy. W tegorocznym plenerze wzięli udział: Dirk van der Vijgh, Stijn Ter Braak, Sal Jonkman (Holandia), Leonard Mandl (Niemcy), Félix Basset (Francja), Jakub Słomkowski, Marek Snycerski, Aleksandra Majzel (Polska).

Do poznania historii regionu, jego związków z Francją (pałac należący wtedy do rodziny Grzybowskich odwiedzał francuski oficer Charles de Gaulle, który stacjonował w pobliskim Kutnie) i kultury olenderskiej zaprosił swoich kolegów pochodzący z Gąbina Dawid Wojtalewicz. Artysta studiował na Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Antwerpii. Często odwiedza rodzinne strony. Jego wielkoformatowe murale można zobaczyć m.in. niedaleko kościoła i budynku straży pożarnej w Gąbinie oraz we Wrocławiu.

Podczas pleneru w Słubicach powstały głównie oleje i tempery. Dzieła malarskie wyeksponowano w pałacu i przestrzeni wokół niego. Już przy wejściu zwiedzający wystawę mogli zapoznać się z pokaźnych rozmiarów mapą, przedstawiającą ich rozmieszczenie. Zwieńczeniem wystawy był performance w postaci wyścigu rydwanów.

(l.)

archiwum

eprasa.pl 849776bcd7

Tajlandia, Grecja, Włochy...

Gdzie i jakie dajemy napiwki

Ponad połowa ankietowanych Polaków czuje się zdezorientowana zostawiając napiwek za granicą. Wypada dodać coś do rachunku czy nie? Jaka kwota wpisze się w lokalne zwyczaje i nie obrazi kelnerów?

www.pixabay.com

Niemal połowa Polaków daje napiwki podczas wakacji - 30% badanych dodaje drobną kwotę do rachunku, gdy wymagają tego lokalne zwyczaje, a 19% nawet jeśli nikt tego od nich nie oczekuje, a obsługa okazuje się niemiła. Sam wakacyjny nastrój nie zawsze jednak wystarczy - prawie co trzeci urlopowicz z Polski (32%) daje napiwek tylko, jeśli obsługa w restauracji rzeczywiście spełni jego oczekiwania. Zapewne dlatego też większość badanych (46%) woli sama decydować o wysokości napiwku i nie chciałaby, aby był on wliczony w rachunek. Jednak przy dobrym serwisie, Polacy są hojni i najczęściej zostawiają 9-10% wartości zamówienia. Co piąta osoba uważa jednak, że 5-6% w zupełności wystarczy jako podziękowanie za dobrą obsługę.

Polacy napiwki najczęściej wręczają w restauracjach, gdzie siadają na coś do zjedzenia (65%) oraz w kawiarniach (48%). Co piąta osoba w ten sposób nagradza dobry serwis w barach. Mniej zostawia drobną kwotę obsłudze hotelowej czy kierowcom w taksówce - robi tak odpowiednio 16% i 14% badanych.

Europa, Azja, Ameryka - na liście najpopularniejszych kierunków tego lata króluje różnorodność. Można więc spodziewać się też różnych zwyczajów pod względem stosownej wysokości napiwków. Eksperci wyszukiwarki KAYAK.pl sprawdzili lokalne zwyczaje oraz w ankiecie przeprowadzonej wśród ponad 23 tysięcy respondentów na świecie, zapytali mieszkańców poszczególnych krajów, co uznaliby za odpowiedni dodatek do rachunku w swoim miejscu zamieszkania.

Tajlandia: Bangkok

W Tajlandii nie ma zwyczaju zostawiania napiwku, szczególnie w miejscach rzadziej odwiedzanych przez turystów. Jednak w większych miastach coraz częściej zostawia się 10% lub zaokrągla rachunek do najbliższych 20 BAHT, czyli równowartości ok. 2,45 zł.

Hiszpania: Barcelona, Palma de Mallorca

Większość ankietowanych Hiszpanów (73%) zgadza się, że napiwek za dobry serwis nie musi przekraczać 8%, a najczęściej zalecają pozostawienie dodatkowych 5-6% do rachunku.

Chorwacja: Split i Zadar

Jak w wielu europejskich krajach, w Chorwacji najczęściej kelnerom zostawia się 10% w ramach podziękowania za dobre jedzenie i profesjonalną obsługę.

Stany Zjednoczone: Los Angeles

Jeśli chodzi o napiwki, Amerykanie wyróżniają się szczodrością. Najliczniejsza grupa badanych wskazała, że w Stanach dobrze widziane jest pozostawienie dodatkowych 19-20% do rachunku jako podziękowanie za miłą obsługę. Niewiele mniej osób (16%) uważa, że należy zostawić przynajmniej 15-16%.

Bułgaria: Burgas

Zgodnie ze zwyczajem w Bułgarii powinno zostawić się obsłudze 10% wartości rachunku, jeśli wszystko smakowało, a kelnerzy byli sympatyczni.

Włochy: Neapol

Podobnie jak Hiszpanie, również Włosi nie mają zwyczaju zostawiać ogromnych napiwków. Najliczniejsza grupa badanych stwierdziła, że 5-6% jako dodatek za miłą obsługę jest wystarczającą kwotą.

Indonezja: Denpasar (Bali)

Zależnie od wybranej restauracji, w Indonezji napiwek może już być doliczony do końcowej kwoty - w takim przypadku nie ma obowiązku wręczania dodatkowej kwoty. Jeśli jednak serwis nie widnieje na rachunku, w dobrym tonie jest dodanie 10% jego wartości.

Grecja: Korfu

W Grecji serwis jest najczęściej wliczony w rachunek, dlatego zostawienie napiwku jest tutaj opcjonalne, ale mile widziane. Zawsze warto jednak pochwalić podane jedzenie, co jest tu równie doceniane, jak zostawienie drobnej kwoty.

* *Informacje o zwyczajach w zakresie wręczania napiwków zostały podane na podstawie danych ze stron: https://www.travelex.co.nz/media/1338/tipping-guide.pdf oraz http://www.whototip.net/ a także w oparciu o wyniki ankiety przeprowadzonej przez KAYAK wśród 23 400 osób z 22 różnych krajów. Zbieranie danych odbywało się od 3 do 10 stycznia 2019 poprzez e-ankietę za pośrednictwem paneli Cint. Dane dla Polski opierają się na odpowiedziach 980 ankietowanych Polaków.*

Opr. (t)

TPD dba o wakacje najmłodszych

Dzieci pojechały do Solca

arch TPD

Płocki oddział Towarzystwa Przyjaciół Dzieci prowadzi w naszym mieście Klub Profilaktyki Środowiskowej „Przyjaciel Dziecka". Działa on również w wakacje. W ramach letniego wypoczynku dla dzieci organizowane są różnego rodzaju zajęcia takie jak np. wyjście na basen, czy na plażę nad Sobótkę. Milusińscy często bawią się też na placach zabaw w Ogródkach Jordanowskich. – *Chcieliśmy również zorganizować naszym podopiecznym przynajmniej jedną wycieczkę krajoznawczą i udało się. Zabraliśmy dzieci do Juraparku w Solcu Kujawskim* – mówi Stanisława Rymarowicz, prezes zarządu miejskiego TPD.

Wyprawa była pełna atrakcja. Na miejscu dzieci poznawały historię zwierząt żyjących miliony lat temu. Pomógł w tym spacer po ścieżce dydaktycznej oraz wyświetlony film. Dopełnieniem wycieczki był obiad i zabawa na wyjątkowym placu zabaw z dmuchanymi zjeżdżalniami oraz kolejką szynową. – *Na koniec trudno nam było zebrać dzieci do odjazdu* – mówią organizatorzy wyjazdu.

Płocki oddział Towarzystwa Przyjaciół Dzieci prowadzi działalność na rzecz dzieci zgodnie z podpisaną umową z prezydentem miasta Płocka Andrzejem Nowakowskim. Zawsze może liczyć również na pomoc Stanisława Lewandowskiego - prezesa Krajowego Stowarzyszenia na Rzecz Dzieci Niepełnosprawnych „Pomoc dzieciom". W tym roku Towarzystwo Przyjaciół Dzieci obchodzi jubileusz 100-lecia istnienia **BeeS**

REKLAMA

Krasula - konkurentka płockich słoni

W płockim ZOO wiejskie klimaty

Przyjdź w niedzielę do ZOO zobaczyć krowę i inne zwierzęta gospodarskie. Można zaryzykować stwierdzenie, że wiele dzieci z miasta takich okazów jeszcze nie widziało. Jest więc okazja...

W niedzielę, 25 sierpnia w naszym ogrodzie zoologicznym królować będą "Wiejskie klimaty". To impreza, która ma już swoją kilkuletnią tradycję i swoje grono sympatyków.

Ten jeden raz w roku na placu przy Grzybku prezentowane są właśnie zwierzęta spotykane na wsiach. Skąd ten pomysł? W końcu rolą ZOO jest edukacja, więc czemu nie pochylić się nad tym tematem, zwłaszcza że co roku właśnie podczas imprezy „Wiejskie klimaty" poczciwa Krasula, a do tego owce, kozy lub też ptactwo typu kury czy kaczki, są wyjątkowo oblegane. Śmiało i bez najmniejszych kompleksów konkurują ze słoniem, żyrafą czy pingwinami.

W niedzielę w ZOO przewidziane jest również miodobranie, bo przecież nasz ogród ma swoje ule i pszczoły. Pszczelarz pokaże odwirowanie miodu z plastrów i być może będzie też można skosztować słodkości.

A jeśli o kosztowaniu mowa, to będą sery, masło i pieczywo do degustacji i kupienia. Ponadto poznamy ginące zawody. Pojawi się m.in. garncarz i wikliniarz. Poprowadzą też warsztaty dla dzieci. Przewidziane są też zajęcia plastyczne i kreatywne. Podczas imprezy będzie można spróbować regionalnych specjałów, jak również odwiedzić kiermasz rękodzieła ludowego.

Żeby zobaczyć wszystkie te cuda, wystarczy kupić bilet wstępu do ZOO. Impreza przewidziana jest w godz. 10.00 – 18.00.

BeeS

arch ZOO

eprasa.pl 849776bcd7

Od 20 sierpnia zaglądamy na Starówkę, do Amfiteatru i do Parku Północnego

Tydzień pod znakiem folkloru

Vistula Folk Festival rozpoczął się we wtorek, 20 sierpnia i potrwa 6 dni. To jeden z najdłużej trwających płockich festiwali. Przyjeżdżają też na niego zespoły z najdalszych zakątków świata. W tym roku gościć będziemy m.in. zespół z Indii oraz Argentyny. Nie zabraknie jednak także reprezentacji naszych sąsiadów. Mowa o FS Hriňovčan z sąsiedzkiej Słowacji.

arch. POKiS

Mieszkańców Podpoľania, żyjących od wielu lat na terenie tego regionu bez wątpienia można nazwać nosicielami tradycji kultury ludowej. Dzięki nim do dziś zachowały się tańce ludowe, pieśni wspinaczkowe i zwyczaje, które zostały również włączone do numerów programów FS Hriňovčany. Zespół FS Hriňovčan działa od 1972 r. Założyli go młodzi ludzie, którzy organizowali spotkania, by się wspólnie bawić i tańczyć. Do dziś wiele się zmieniło. Członkowie zespołu przez lata wypracowali wyjątkowy styl, którym chcieli odróżnić się od uniwersalnej koncepcji folkloru Podpoľania. Stawiają na wysoki poziom artystyczny w interpretacji muzyki, tańca, śpiewu, a także specyfiki strojów ludowych.

Zespół FS Hriňovčan będzie można zobaczyć w Płocku od 20 do 25 sierpnia. Wystąpi m.in. we wtorek na Starym Rynku, a także w środę podczas Koncertu Inauguracyjnego w Parku Północnym oraz amfiteatrze podczas koncertu galowego, który odbędzie się w sobotę, 24 sierpnia. Bilety na koncert galowy w cenie 10 zł można kupić w Bileterii POKiS, na www.bilety.pokis.pl.

Nie ma jednak Vistula Folk Festival bez prezentacji polskiego folkoru. Zadbają o to płockie zespoły. Na pewno pojawi się w tym roku zespół „Masovia", działający przy Politechnice Warszawskiej Filii w Płocku. „Masovia" za cel postawiła sobie kultywowanie rodzimego folkloru, rozśpiewanie oraz roztańczenie młodzieży akademickiej, a wszystko to w oparciu o bogactwo narodowej kultury ludowej. Członkowie Zespołu są podzieleni na grupę taneczną, wokalną oraz kapelę. Ich repertuar obejmuje tańce, przyśpiewki oraz muzykę instrumentalną z kilkunastu regionów kraju. Zespół Tańca Ludowego „Masovia" wielokrotnie występował zarówno w kraju, jak i poza nim. W tym roku grecka publiczność oklaskiwała zespół na koncertach podczas kolejnej edycji „Edipsos International Folk Dance".

Podczas Vistuli Płock reprezentować będzie również Harcerski Zespół Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka" im. Druha Wacława Milke. Jest on najstarszym dziecięcym zespołem ludowym w Polsce. Działa od 1946 roku. Grupa promuje przyjaźń, pokój, wolność i inne wartości, tym samym udowadniając, że idee te oraz taniec i śpiew mogą zbliżać narody. Zespół ma na swoim koncie kilka tysięcy koncertów, w niemal całej Europie, Azji oraz Ameryce Północnej.

Gospodarzem Vistula Folk Festival jest oczywiście Zespół Pieśni i Tańca „Wisła". Powstały w 1995 roku przy Płockim Ośrodku Kultury i Sztuki zespół stawia na wychowanie młodych ludzi poprzez taniec i śpiew oraz poszerzanie wiedzy na temat polskiej kultury ludowej. „Wisła" ma opracowany artystycznie folklor regionalny, polskie tańce narodowe oraz tańce niektórych krajów Unii Europejskiej. Nierozerwalną częścią zespołu jest kapela, która składa się ze znakomitych muzyków. Zespół ma na swoim koncie ogrom nagród za działalność artystyczną.

Swój taneczny i wokalny kunszt płockie, jak i zagraniczne zespoły zaprezentują w ciągu 6 dni trwania festiwalu. Warto przyjść na wybrane koncerty, lub uczestniczyć we wszystkich wydarzeniach. W poprzednim numerze zamieściliśmy program wydarzenia. Na bieżąco na naszym portalu będziemy zapowiadać zbliżające się koncerty. Organizatorami Vistula Folk Festival są: Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki im. Franciszki i Stefana Themersonów oraz Miasto Płock. **BeeS**

Reperkusje Płockiego Marszu Równości

W Sądzie Rodzinnym?

Gorąca atmosfera wokół Płockiego Marszu Równości nie stygnie. Chodzi zwłaszcza o incydenty, do których dochodziło w sobotę, 10 sierpnia na Starówce.

Policja przeanalizowała nagrane podczas zgromadzeń filmy. Mundurowi zwrócili uwagę na demoralizujące zachowanie czterech chłopców, którzy w sobotę na ul. Stary Rynek używali wulgarnych słów i gestów wobec uczestników marszu... Sprawa trafiła już do Sądu Rodzinnego. Do tej pory do Komendy Miejskiej Policji w Płocku nie wpłynęła z kolei żadna skarga dotycząca obrazy uczuć religijnych, związana choćby z wykorzystaniem obrazu Matki Boskiej w tęczowej aureoli. Nie ma również żadnego zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, choć wielu płocczan obruszyło się na widok godła państwowego prezentowanego przez uczestników marszu w tęczowych barwach. Wiele osób przed samym marszem obawiało się takich obrazków.

– *Płoccy policjanci już w poniedziałek, 12 sierpnia na podstawie zebranych materiałów ustalili tożsamość chłopców. Dziś do Sądu Rejonowego w Płocku przekazana zostanie dokumentacja, celem rozpatrzenia przez sąd kwestii demoralizacji nieletnich. To Sąd Rodzinny jest władny, by zastosować wobec dzieci, ale i ich rodziców stosowne środki* – informuje Marta Lewandowska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

Filmy pokazują dzieci w wieku ok. 10 lat, którzy wraz z dorosłymi skandują wulgarne hasła wobec uczestników marszu. Chłopcy demonstrują również obsceniczne gesty. Jaką sprawę podejmie w tym przypadku Sąd Rodzinny, będziemy informować na bieżąco.

Płocka policja w podsumowaniu I Płockiego Marszu Równości oraz Oficjalnej Manifestacji w Obronie Tradycyjnych Wartości informuje, że nie doszło do poważniejszych zdarzeń. Policjanci zatrzymali dwie osoby. Jedna osoba została zatrzymana za naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza. Druga odpowie za popełnione wykroczenia porządkowe. Ponadto dwie osoby zostały ukarane mandatami porządkowymi.

Według szacunków mundurowych w pierwszym zgromadzeniu brało udział około 1000 osób, (organizatorzy marszu podają, że ponad 2 tysiące), a w kontrmanifestacji na całej trasie około 950. **BeeS**

Dariusz Ossowski

W tym roku na plaży było 20 tys. osób

Hiphopowy rekord

20 tysięcy osób bawiło się na płockiej plaży podczas tegorocznej 7. już edycji Polish Hip Hop Festival. Ten tłum pod sceną zrobił wrażenie na wszystkich, także na artystach, występujących w tym roku na festiwalu. Kilku z nich wykorzysta zrobione podczas swoich występów w Płocku zdjęcia w teledyskach. Organizatorzy nie chcą jednak zdradzić, kto wpadł na tak genialny pomysł.

Zbyszek Nowak

Dowiadujemy się z kolei, że na festiwalu mogło być nawet i o 3 tysiące więcej osób, ale… organizatorzy mieli na uwadze bezpieczeństwo oraz komfort uczestników i nie wprowadzili kolejnej puli biletów. Podsumowujący wynik frekwencji – 20 tysięcy osób i tak jest imponujący – bije m.in. ubiegłoroczny rekord, który zamknął się liczbą ok. 15 tys. osób uczestniczących w imprezie. Co dalej? Odkrywamy rąbek tajemnicy i podsycamy apetyty fanów rapu na przyjazd do Płocka w przyszłym roku.

W przyszłym roku festiwal będzie przygotowany z jeszcze większym rozmachem.8. edycja PLHHF odbędzie się na jeszcze większym terenie. Na plaży nad Wisłą mają powstać kolejne, nowe strefy aktywności. Dojdą też nowe sceny. To oznacza, że będzie mogło wystąpić jeszcze więcej artystów. Przypomnijmy, że w tym roku była ich setka, a zagrali na 5 scenach. I był to do tego pełen przekrój twórców od gwiazd po młode obiecujące talenty! Prym wiedli m.in. PRO8L3M, TEDE, O.S.T.R., Dwa Sławy, Sarius, Sokół.

Co jeszcze? W 2020 roku będziemy mieli eko-festiwal. Na PLHHF wprowadzone zostaną kubki wielokrotnego użytku, ekologiczne naczynia oraz strefy recyklingu.

– *Na pewno nie zabraknie też innych niespodzianek. Nadal chcemy dzierżyć miano najdynamiczniej rozwijającego się festiwalu w Płocku. Jednym słowem - przygotowujemy się na 30 tys. uczestników!* – zapowiadają w sztabie organizacyjnym i możemy być tego pewni, bo udowodnili, że potrafią dążyć do celu.

– *Założenia były takie - chcemy zrobić największy i najbardziej prestiżowy polski festiwal hip-hopowy, chcemy najlepszych artystów, chcemy niesamowitej atmosfery, a przede wszystkim co roku chcemy podnosić poprzeczkę jeszcze wyżej* – tłumaczy Marcin Siwek. Patrząc, jak impreza z roku na rok się rozwija i jak wyglądała ostatnia edycja, swój plan zrealizował punkt po punkcie.

W sztabie organizacyjnym nie marnują też czasu do przyszłych wakacji. Zapowiadają, że już na początku przyszłego roku przygotowują kolejną imprezę. Będzie to Polish Hip-Hop Music Awards 2020, czyli wydarzenie podsumowujące najważniejsze osiągnięcia artystyczne wybierane przez fanów rapu. Wkrótce podana zostanie data wydarzenia. Więcej na ten temat w kolejnych numerach. **BeeS**

eprasa.pl 849776bcd7

W płockich akademikach miejsc nie brakuje

Pięć lat w tym samym pokoju

Zazwyczaj studenci, którzy rozpoczynają kolejny rok akademicki chcą mieszkać w tym samym pokoju. Niektórym lokatorom płockiego Wcześniaka, czyli Domu Studenckiego płockiej Filii Politechniki Warszawskiej, udaje się to nawet przez pięć lat studiowania. Zazwyczaj jednak żacy nie mają życzeń specjalnych. Jak mówią sami studenci, ważna jest atmosfera i dobre sąsiedztwo. Dlatego często „łapią" pokoje na tych samych piętrach, obok siebie, ze znajomymi z roku. W płockich akademikach studenci mają zwyczajowo jedno i dwuosobowe pokoje. Ale także takie o podwyższonym standardzie, czy nawet apartamenty. Standardem jest siłownia, sale telewizyjne i dostęp do internetu, a także zewnętrzne altanki grillowe.

W Płocku studenci mają do dyspozycji trzy akademiki. Wspomniany już „Wcześniak", a także „Korek" Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej i akademik Szkoły Wyższej Pawła Włodkowica. Łącznie ponad 700 miejsc. Największą bazą dysponuje najstarszy płocki akademik czyli „Wcześniak", gdzie jest aż 610 miejsc. Ze względu na dość dużą ilość posiadanych pokoi, a mniejszą liczbę studentów chętnych do zakwaterowania nie każdy pokój jest wykorzystany w ciągu roku akademickiego. Ale wszyscy studenci Politechniki Warszawskiej wyrażający chęć zamieszkania

Filia PW Płock

otrzymują miejsce, a w przypadku wolnych również studenci innych wyższych uczelni. Jak słyszymy w akademiku, studenci raczej nie mają życzeń specjalnych. Poza tym, że niektórzy chcą mieszkać w tym samym co przed rokiem pokoju. – *Tak, są studenci, którzy mieszkają przez cały okres studiów (I stopień, II stopień) w tym samym pokoju. Zwyczajowo chcą zachować pokój, w którym mieszkali w roku poprzednim. Są też tacy, którzy dopasowują pokój do osób mieszkających na piętrze i wówczas nie ważny jest pokój, a ważne jest piętro* – mówi Adam Górecki, kierownik DS Wcześniak. Co gdyby były jakieś niestandardowe życzenia? – *Jeśli potrzeby studentów są możliwe do zrealizowania, administracja DS stara się je spełniać* – dodaje kierownik Górecki.

Dom Studencki Wcześniak posiada 610 miejsc noclegowych, w tym 43 o podwyższonym standardzie. Dom Studencki Wcześniak zapewnia każdemu mieszkańcowi dwuosobowy pokój z możliwością samozamieszkania z dopłatą. Pokoje są zlokalizowane w tzw. segmentach. Każdy z nich składa się z: 4 dwuosobowych pomieszczeń połączonych wspólnym węzłem sanitarnym. Każdy segment wyposażony jest we wspólną lodówkę. Na każdym piętrze jest kuchnia. A na piętrze IV oraz VI znajdują się pralnie z suszarniami. Dodatkowo na parterze są pomieszczenia do cichej nauki oraz sala telewizyjna. Wśród udostępnianych pokoi na każdej kondygnacji znajduje się jeden pokój jednoosobowy przeznaczony do zamieszkania studenta z orzeczeniem lekarskim. Do dyspozycji mieszkańców DS „Wcześniak" pozostają: Klub Studencki „Filip", siłownia, rowerownia, altana z grillem. Do połowy sierpnia przyjęto 150 wniosków.

Dom Studenta „Korek" Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku dla studentów ma 154 miejsca w pokojach 2-osobowych, 15 miejsc w pokojach 1-osobowych i 17 miejsc w pokojach hotelowych i apartamentach. Łącznie 186 miejsc. Segment, w którym mieszkają studenci, składa się z dwóch pokoi 2-osobowych oraz łazienki. – *Dom Studenta oferuje miejsca noclegowe dla studentów oraz dla kadry dydaktycznej. W „Korku" mieszkają też studenci i wykładowcy z zagranicy przebywający w Polsce w ramach programu Erasmus+. Studenci są dla nas priorytetem, ale w sezonie wakacyjnym, w przypadku wolnych miejsc, Dom Studenta prowadzi również działalność hotelową* – mówi Sebastian Dymek z biura prasowego PWSZ.

Standardowo wyposażone pokoje, na każdym piętrze kuchnia z pełnym wyposażeniem, dwie sale telewizyjne, w pełni wyposażona pralnia, stół bilardowy oraz stół do tenisa stołowego. A za budynkiem miejsce do grillowania wyposażone w stoliki i krzesła. To mieszkaniowa oferta dla studentów. – *Studenci są bardzo zadowoleni z oferowanych warunków. Póki co nie spotkaliśmy się ze specjalnymi lub nietypowymi życzeniami czy wymaganiami* – mówi Sebastian Dymek.

Kilkaset miejsc dla swoich, ale także jeśli są wolne miejsca, studentów innych uczelni ma akademik Szkoły Wyższej Pawła Włodkowica. Kompleks gwarantuje komfortowe warunki do studiowania oraz wypoczynku. W każdym pokoju znajduje się indywidualny telefon stacjonarny i łącze internetowe. Funkcjonalne i nowoczesne wyposażenie zapewnia studentom świetne warunki do pracy. W podziemiach budynku zlokalizowana jest część klubowa. W skład kompleksu wchodzą ponadto: parking oraz teren rekreacyjno-wypoczynkowy, przystosowany do urządzania imprez plenerowych. Budynek wyposażony jest w system stałego monitoringu. Akademik przystosowany jest do potrzeb osób niepełnosprawnych. Jak słyszymy w uczelni, na chwilę obecną są jeszcze wolne miejsca w akademiku.

Czy jest drogo? W płockich akademikach właściwie ceny są porównywalne i zaczynają się od 250 złotych. Tyle najmniej musi zapłacić student za miesiąc w pokoju dwuosobowym. Ale już za taki pokój i chęć samodzielnego mieszkania 450 zł. Dla osób spoza uczelni średnio opłata ta wzrasta o 100 zł. Pojedyncza doba w akademiku to koszt od 30 do 80 zł. Ceny są uzależnione od długości pobytu i standardu pokoju. W każdym z akademików przy wysokości opłaty znaczenie ma, czy jest to student własnej uczelni, innej uczelni, czy osoba, która chce skorzystać z pojedynczego noclegu, a nie będąca studentem.

Teresa Radwańska – Justyńska

Łącznik między Imielnicą a Stróżewkiem doczeka lepszych czasów?

Miała być droga, będą ziemniaki!

Jednym z największych problemów niemal każdej gminy w Polsce jest brak porządnych, asfaltowych dróg. Z nastaniem wiosny i jesieni telefon w redakcji się urywa, a czytelnicy opowiadają o scenach rodem z horrorów, jak to muszą brodzić w błocie, by dostać się do swojej posesji. Dlatego każda informacja, że droga zostanie przez gminę wybudowana, natychmiast rozpala emocje i oczekiwania, kiedy wreszcie będzie można spokojnie nią przejechać.

Przed rokiem wójt gminy Radzanowo Sylwester Ziemkiewicz nakazał geodecie wytyczenie drogi gminnej nr 157 i 180. Ten pracę wykonał, wyznaczając 12-metrowy pas drogowy, oznaczając teren znakami geodezyjnymi.

Rolnicy, którzy mieli swoje ziemie wzdłuż planowanej drogi oddali wytyczone tereny i wydawało się, że już nic nie stanie na przeszkodzie, by niezwykle potrzebna inwestycja została zrealizowana.

Droga, o której jest mowa, to łącznik między Imielnicą a Stróżewkiem, z której bardzo często korzystają pracownicy Orlenu, jadący z tej części powiatu płockiego do pracy w Kombinacie. Część drogi jest już wyasfaltowana, należało tylko położyć nową nawierzchnię na pozostałych odcinkach.

Gmina ma projekt budowlany na całe 2 km, a realizowała kolejne odcinki wraz z pozyskiwaniem z różnych źródeł dotacji. W planach było jej dokończenie w przyszłym roku, a teraz miała być realizacja kolejnego odcinka, na który gmina otrzymała pieniądze od marszałka województwa.

Rolnicy mający swoje gospodarstwa przy tej drodze są zawiedzeni. – *Mieliśmy nadzieję, że wreszcie ten*

J. Marciniak

temat zostanie załatwiony. Kiedy geodeta wytyczył pas drogi, wszyscy przestaliśmy użytkować ziemię, by było na niego miejsce. Wszyscy oprócz jednego sąsiada, który najpierw posiał tam pszenicę, a teraz ziemniaki. Jak twierdzi, nie zamierza nic oddawać gminie. I mamy impas, bo bez tej ziemi droga nie powstanie – tłumaczą.

Jak zdołaliśmy ustalić, rolnik początkowo zdecydował się oddać ziemię. Nawet chwalił się wśród sąsiadów, że oddał na drogę aż 30 arów. Ale to wcale nie było tak, że oddał ze swojego. Po prostu przez lata użytkował pas ziemi dlatego, że droga na planach była, ale nie została wytyczona w terenie i nie powstawała.

Dlatego rolnik uznał, że przez zasiedzenie – w dobrej wierze – ma tę ziemię na własność i nie musi oddawać jej pod drogę. Jego zdaniem wszystkim użytkownikom wystarczała ta, 5-metrowa droga, z której wszyscy korzystali do tej pory.

Jak rozwiązać problem?

Rolnik zasadził ziemniaki i za nic miał prośby sąsiadów, by oddał wytyczony przez geodetę pas drogi. – *Aż trudno zrozumieć, dlaczego gmina nie potrafi poradzić sobie z jednym rolnikiem, który działa przeciwko całej społeczności. Musieliśmy wziąć sprawy w swoje ręce i napisaliśmy zawiadomienie do policji i prokuratury* – tłumaczą.

„Niniejszym zawiadamiamy, iż doszło do zniszczenia znaków geodezyjnych pasa drogowego na drodze gminnej Nr 175 i drodze Nr 180 w Nowym Boryszewie przez rolnika. Doszło też do zaorania części drogi gminnej i zwężenia tym samym pasa drogowego przez rolnika mimo wytyczenia pasa drogowego przez geodetę w 2018 roku na zlecenie Urzędu Gminy. Brak reakcji władz gminy na wyżej wymienione przestępstwo spowodowało, iż mieszkańcy są zmuszeni do zawiadomienia prokuratury i policji. Prosimy o wszczęcie i przeprowadzenie w niniejszej sprawie postępowania". Na dole pisma widnieją podpisy zawiadamiających.

Rolnicy tłumaczą, że nie chcą, by ta sprawa została zamieciona pod dywan. – *Władze gminy nie mogą nic zrobić i pewnie wkrótce się okaże, że z powodu jednej osoby droga nie powstanie. Mieliśmy nadzieję, że wkrótce będziemy mogli bez problemów dojeżdżać do naszych posesji, że bez problemu dojadą do nas kurierzy i kontrahenci, bo zostanie położony asfalt. Jak się okazuje, na razie nic z tego* – mówią rozgoryczeni.

Trzeba czekać na wyrok sądu

Wójt gminy Radzanowo Sylwester Ziemkiewicz potwierdza, że jeden z rolników nie chce oddać części pasa drogowego i nadal uprawia tam ziemię. – *Geodeta zatrudniony przez gminę wytyczył pas drogi, a jeden z rolników zakwestionował tę decyzję. Teraz nie pozostaje nam nic innego, jak oddać sprawę do sądu. Wtedy sąd wyznaczy swojego geodetę i rozstrzygnie, jak ma przebiegać granica. Mam nadzieję, że wyrok sądu zostanie przyjęty przez wszystkich zainteresowanych. Mamy projekt na całą 2-kilometrową drogę i całość musi być wykonana. Zdajemy sobie sprawę, że jest tam spory ruch samochodów i dlatego konieczne jest jej wyasfaltowanie* – zapowiada wójt.

Wójt Ziemkiewicz potwierdza, że rolnik użytkował ziemię w tych granicach od lat. Rzeczywiście może brać pod uwagę zasiedzenie w dobrej wierze. Gmina ma swoje dokumenty i zgodnie z nimi geodeta wyznaczył pas drogowy. W tej sytuacji tylko sąd może wydać wyrok i rozstrzygnąć sprawę.

– *Mam nadzieję, że rolnik podporządkuje się decyzji sądu, zwłaszcza jeśli pas wytyczy nie nasz geodeta i nie strony kwestionującej czynności, ale właśnie sądowy* – mówi wójt.

Za rok mieszkańcy okolicznych miejscowości oraz dojeżdżający do pracy w Orlenie mieli korzystać z nowo wybudowanej, szerokiej drogi. Wszystko jednak wskazuje na to, że nie nastąpi to w 2020 roku, ale później, po decyzji sądu.

Z powodu niezadowolenia jednego człowieka wszyscy będą korzystać z polnej drogi, jadąc w hałasie, kurzu, po dziurach, nasypanych kamieniach, które niszczą opony samochodowe.

Okoliczni rolnicy mają nadzieję, że ich sąsiad pójdzie po rozum do głowy i wycofa się z uprawiania spornego kawałka ziemi, a droga zostanie wybudowana. Dzięki temu wszyscy odczują poprawę. I ci, którzy korzystają z drogi jadąc codziennie do pracy, i ci, którzy mieszkają w najbliższej okolicy.

Jola Marciniak

eprasa.pl 849776bcd7

Kampania wyborcza PSL rozpoczęła się w Płocku

Najważniejsza jest Polska

„Jedynką" na liście Polskiego Stronnictwa Ludowego – Koalicji Polskiej w okręgu płocko-ciechanowskim w jesiennych wyborach do Sejmu będzie poseł Piotr Zgorzelski. Lider Ludowców Władysław Kosiniak-Kamysz otwiera listę w Tarnowie. Paweł Kukiz to „jedynka" w Opolu, a Elżbieta Bińczycka z Unii Europejskich Demokratów w Łodzi.

W minioną sobotę, 17 sierpnia w płockim teatrze odbyła się ogólnopolska konwencja wyborcza PSL – Koalicji Polskiej. Oprócz ludowców z list ugrupowania startują także członkowie Kukiz'15, Unii Europejskich Demokratów oraz samorządowcy i przedstawiciele organizacji pozarządowych.

– *Idziemy do kolejnych wyborów, do kolejnej bitwy o lepszą Polskę. Idziemy wspólnie zjednoczeni pod hasłem Koalicja Polska* – mówił podczas konwencji prezes PSL Władysław Kosiniak-Kamysz. – *Wielu próbuje dziś nas opluć, odebrać prawo do samostanowienia, do realizowania naszego programu. Podjęliśmy się budowy Koalicji Polskiej nie przeciwko komuś. Nie jesteśmy anty-PiS, nie jesteśmy antyopozycją. Polska nie jest skazana na mniejsze zło. W tych wyborach będzie można wybrać większe dobro, nasze Stronnictwo, naszych partnerów. Wierni swym ideom idziemy własną drogą. Może bardziej krętą, ale własną.*

Paweł Kukiz przypomniał, że już cztery lata temu zapewniał, że będzie zabiegał o możliwość indywidualnego startu do Sejmu dla każdego obywatela. – *Obiecywałem, że będę robił wszystko, żeby można było odwoływać posłów w trakcie kadencji i skończyć z korupcją we wszystkich partiach politycznych. Przysięgałem, że zrobię wszystko, by obniżyć podatki i odciążyć drobnych przedsiębiorców, którzy teraz są traktowani jak „kułak" przez komunistów* – mówił Paweł Kukiz. – *Mogliśmy pójść łatwą drogą, ja z PiS-em, PSL z PO. Nie o to chodzi. Trzeba wybrać nową drogę. Drogę pojednania, prawdziwego dialogu.*

Jedynką PSL – Koalicji Polskiej w Warszawie będzie Władysław Teofil Bartoszewski, syn Władysława Bartoszewskiego. – *Nasze życie polityczne jest tak upartyjnione, że lider partii politycznej decyduje o wszystkim. Dlatego popieram inicjatywę Pawła Kukiza o jednomandatowych okręgach wyborczych do Sejmu. Jest nieporozumieniem, że poseł musi się liczyć przede wszystkim z liderem swojej partii, a nie z tym co myślą wyborcy* – mówił między innymi Władysław T. Bartoszewski.

Oprócz prezentacji „jedynek" w wyborach do Sejmu w 41 okręgach w całym kraju podczas konwencji zaprezentowano nazwiska kandydatów do Senatu – wśród nich Waldemara Pawlaka.

W programie wyborczym PSL – Koalicji Polskiej możemy znaleźć między innymi takie punkty jak: mieszany system wyborczy, możliwość głosowania przez internet, dzień referendalny, decentralizacja administracji, możliwość odwołania posła w trakcie kadencji, powszechne wybory Rzecznika Praw Obywatelskich i członków KRS, dobrowolny ZUS dla przedsiębiorców, „zielona" energia, pakiet antykorupcyjny, odpolitycznienie służb antykorupcyjnych, dostępność służby zdrowia, darmowe leki i szczepienia dla dzieci, emerytura bez podatku. – *Polacy potrzebują nadziei na lepsze jutro, na lepszą szkołę, dobry dostęp do lekarza, na godne prowadzenie działalności gospodarczej. My niesiemy tę nadzieję* – dodał między innymi Władysław Kosiniak-Kamysz.

(jac)

Dariusz Ossowski

Konwencja PSL – Koalicji Polskiej odbyła się w płockim teatrze

Drużyna Super W rusza do akcji i zaprasza wolontariuszy

Bo w pomaganiu jest wielka radocha

Płocka drużyna wolontariuszy Szlachetnej Paczki już przygotowuje się do działania. I poszukuje osób, które chcą z innymi podzielić się swoim czasem, uśmiechem. - *Jeśli tak, to z pewnością u nas jest do tego świetne miejsce* - mówi Eliza Malinowska, lider rejonu Płock, zapraszając do współpracy w tegorocznej edycji akcji. W płockim rejonie czekają na ponad 40 chętnych, którzy włączą się w pomaganie i znajdowanie potrzebujących rodzin. Na koniec odwiedzą je i oczywiście w grudniu pojadą z paczkami.

Co prawda do grudnia jeszcze daleko, ale dla wolontariuszy Szlachetnej Paczki wcale nie oznacza to, że mają dużo czasu. Bo przed nimi mnóstwo pracy. – *Jak co roku zaczynamy od szukania wolontariuszy. Osób, które będą chciały poświęcić swój czas, a właściwie dużo czasu zupełnie obcym ludziom. Nie ukrywam, że jest to trudne zadanie. Bo musimy iść do rodziny, zrobić wywiad, spisać potrzeby, wprowadzić to wszystko do systemu. Ale z doświadczenia wiem, że radość z pomagania jest naprawdę ogromna* – zachęca do dołączania do ekipy „Super W" Eliza Malinowska, która ze Szlachetną Paczką związana jest od sześciu lat, jako darczyńca i jako wolontariusz. – *Nie mogę obiecać, że będzie łatwo, ale na pewno będzie warto* – dodaje.

W Płocku oczywiście będą działali wolontariusze weterani, ale to zaledwie osiem osób. A potrzeba około 45. Na widoku obecnie jest około 10. Jak mówi Eliza Malinowska, im więcej wolontariuszy będzie działało, tym większa liczba rodzin może liczyć na pomoc. A plan jest taki, że jeden wolontariusz ma współpracować z trzema rodzinami. – *Marzę o tym byśmy mieli tylu wolontariuszy, aby nasz plan udało się zrealizować* – mówi Eliza Malinowska.

Kto może być wolontariuszem? Osoba, która ma całkiem sporo czasu, wielkie serce dla ludzi, sporo uśmiechu dla innych, jest otwarta, kontaktowa. – *To bardzo ważne, bo często ludzie się wstydzą tego, że ich na coś nie stać, są biedni, niepełnosprawni. Trzeba umieć z nimi rozmawiać, wczuć się w ich sytuację* – mówi Eliza Malinowska.

Chętni do roli wolontariuszy mogą zgłaszać się poprzez stronę FB Szlachetnej Paczki (rejon Płock Centrum czy rejon Płock Podolszyce, które w tym roku działają jako jeden) albo przez stronę: www.szlachetnapaczka.pl. Zgłoszenia przyjmowane są do końca września. Zatem tegoroczna edycja akcji już nabiera rozpędu. Za chwilę rozpocznie się etap poszukiwania rodzin. W tym zakresie wolontariusze współpracują z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, ale także Caritasem, Polskim Czerwonym Krzyżem, Domem Samotnej Matki.

– *Zachęcam raz jeszcze. Bo kiedy wiem, że już wszystkie rodziny będą miały swoich darczyńców i oni spełnią może nie wszystkie, ale chociaż 3/4 potrzeb to radość jest nie do opisania. Ten, kto tego nie przeżył, nie jest w stanie tego do końca zrozumieć* – mówi Eliza Malinowska.

I od razu wspomina osobiście przeżyte historie, gdy wspólnie z mężem, jako wolontariusze, spotykali się z rodzinami. Nie do zapomnienia jest każda z nich. Ale wyjątkowa jest ta, kiedy przy okazji tego spotkania, rozmowy o prezentach dziewięcioletnia dziewczynka przełamała lęk rozmowy z obcymi osobami. – *Płakaliśmy wszyscy. My, mama dziewczynki. Bo widzieliśmy, jakie piękne rzeczy dzieją się przy okazji naszych spotkań. A dziewczynka chciała po prostu toster. Nie lalki, zabawki, ale toster, żeby do szkoły mogła jak inne dzieci nosić takie kanapki* – opowiadała Eliza Malinowska.

Do końca października będzie trwało wdrożenie wolontariuszy do edycji i pozyskiwanie rodzin, którym będzie można pomagać. Potem wolontariusze otrzymają pierwsze adresy do ludzi w potrzebie. Otwarcie bazy rodzin jest w trzecim tygodniu listopada. Wtedy jest czas dla darczyńców, którzy mogą sprawić, że wiele rodzin będzie pięknie, bez smutku spędzało czas świąt. – *Każdy gest się liczy i jest potrzebny, bo zmienia smutne, samotne życie wielu osób i do tego, by mieć udział w tym zmienianiu serdecznie zapraszamy* – mówi o znaczeniu niesionej pomocy Eliza Malinowska.

Najpewniej tegoroczny, magiczny weekend przypadnie w dniach 7-8 grudnia. Wtedy wolontariusze z tonami prezentów pojadą do rodzin. Szczegółowy harmonogram działań wolontariuszy zamieszczony będzie na stronie Szlachetnej paczki: www.szlachetnapaczka.pl i profilach FB płockiego rejonu.

rad

Wybory parlamentarne 2019

Kandydaci PiS w naszym okręgu

Prawo i Sprawiedliwość przedstawiło listy kandydatów do Sejmu w jesiennych wyborach parlamentarnych. Oprócz doświadczonych parlamentarzystów na listach nie brakuje także samorządowców. Wśród kandydatów jest między innymi Wioletta Kulpa – przewodnicząca klubu radnych PiS w płockiej Radzie Miasta.

Okręg nr 16 obejmuje oprócz Płocka i powiatu płockiego obejmuje także powiaty: przasnyski, mławski, ciechanowski, żuromiński, płoński, sierpecki, gostyniński, sochaczewski i żyrardowski.

Pierwsze miejsce zajmuje minister zdrowia Łukasz Szumowski. Na kolejnych sześciu pozycjach znaleźli się parlamentarzyści partii: Maciej Małecki, Maciej Wąsik, Marek Opioła, Anna Cicholska, Waldemar Olejniczak i Robert Kołakowski.

Na liście są między innymi nazwiska Marleny Mazurskiej – sekretarz zarządu powiatowego PiS w powiecie płockim i kierownika płockiej delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego oraz Wioletty Kulpy – przewodniczącej płockiego zarządu PiS, szefowej klubu radnych tej partii w Radzie Miasta, która na co dzień pracuje w PKN ORLEN na stanowisku kierownika działu sponsoringu społecznego.

Na liczącej w sumie 20 nazwisk liście kandydatów do Sejmu są także: Rafał Romanowski – podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Jacek Ozdoba, Krzysztof Bieńkowski, Maria Gajewska, Marek Kiełbiński, Anna Leśniewska, Łukasz Choiński, Beata Marzęda-Przybysz, Elżbieta Kuźmińska, Jolanta Karpińska oraz Waldemar Humięcki.

Kandydatem do PiS do Senatu z okręgu nr 38 obejmującego oprócz Płocka także powiaty: gostyniński, płocki, sierpecki, sochaczewski i żyrardowski jest obecny senator Marek Martynowski.

(jac)

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Danuty Rychlewskiej-Gajewskiej,

długoletniego pedagoga,
animatorki kultury, poetki.

Rodzinie i bliskim

serdeczne wyrazy współczucia
składają przyjaciele.

eprasa.pl 849776bcd7

Wkrótce kolejne nowe mieszkania przy ul. Sienkiewicza

Rewitalizacja płockiej Starówki

Dobiega końca rewitalizacja kolejnych budynków przy ul. Sienkiewicza. Na te inwestycje miasto pozyskało bezzwrotne dofinansowanie w wysokości ponad 4,5 mln zł z Banku Gospodarstwa Krajowego.

J. Danieluk

Trwają prace wykończeniowe w budynkach przy ul. Sienkiewicza 40-42

Jednym z przedsięwzięć jest modernizacja kamienic przy ul. Sienkiewicza 40-42. Inwestorem jest Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego, a wykonawcą firma Wixbud ze Słupna. Łącznie w wyremontowanych kamienicach będzie 15 mieszkań o powierzchni użytkowej od 34 do 48 m kwadratowych. Koszt realizacji to prawie 4,8 mln zł, a dofinansowanie z BGK ponad 2 mln zł. Miejskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego uzyskało decyzję o warunkach zabudowy na I etap. Będzie on obejmował zabudowę frontową na odcinku ulicy Sienkiewicza 40-42, a po wykonaniu kompletnej dokumentacji decyzję o pozwoleniu na budowę. Wcześniej, w porozumieniu z miastem, dotychczasowi najemcy zostali przekwaterowani do nowych mieszkań. Miasto otrzymało od Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie bezzwrotne dofinansowanie tej inwestycji z tzw. „Funduszu Dopłat" w wysokości 45% na kwotę blisko 2 300 000 zł.

Na początku grudnia ubiegłego roku MTBS wybrało w przetargu wykonawcę rozbiórki oficyn przebudowywanych kamienic przy ul. Sienkiewicza 40-42. W ich miejsce, wzdłuż pasażu Kaczmarskiego, powstaje budynek mieszkalny z lokalami użytkowymi. Już teraz widać jak zmieni się ta część miasta. Wykonawcą prac jest firma Wixbud. Prace mają kosztować 8 296 061,48 złotych. Nowy budynek będzie miał cztery kondygnacje. Na najniższej znajdzie się siedem lokali usługowych, a na wyższych piętrach będzie w sumie 29 mieszkań.

Przed Miejskim Towarzystwem Budownictwa Mieszkaniowego kolejne inwestycje. Gmina Miasto Płock przekazała spółce aktem notarialnym dotychczasową własność gminnych działek i nieruchomości obejmujących część Starego Miasta - od ul. Sienkiewicza 40 (ta kamienica wraz z sąsiednim budynkiem pod numerem 42 wkrótce zostanie oddana do użytku) do Sienkiewicza 48.

(jac)

Trwają prace przy ul. Królewieckiej 18

Zmiany w centrum miasta

Trwa odbudowa należącej do Agencji Rewitalizacji Starówki kamienicy przy ul. Królewieckiej 18. Budynek zostanie rozbudowany, zachowa jednak swoje funkcje mieszkalne i usługowe.

Prace wykonuje firma REPRO za kwotę 5 658 000 złotych. Budynek przy ul. Królewieckiej 18 zaprojektowano jako pięciokondygnacyjny, w tym jedna kondygnacja podziemna z przeznaczeniem na komórki lokatorskie, pomieszczenia techniczne i gospodarcze. Na parterze zlokalizowana jest część usługowa, natomiast na wszystkich pozostałych kondygnacjach nadziemnych budynek będzie miał charakter mieszkalny.

Na parterze zlokalizowane będą 3 lokale usługowe o powierzchniach użytkowych: 77,94 metrów kwadratowych, 74,36 metrów kwadratowych, 146,65 metrów kwadratowych. Wejścia do wszystkich lokali usługowych, tak jak w wyburzonym budynku, będą znajdowały się od ul. Królewieckiej.

Na kondygnacjach wyższych (2 piętra i poddasze) zlokalizowane zostaną lokale mieszkalne. Zaprojektowano w sumie 16 mieszkań. Będą to lokale jedno-, dwu-, trzy- i czteropokojowe o zróżnicowanych powierzchniach w przedziale od około 37 metrów kwadratowych do około 75 metrów kwadratowych.

Wykonawca ma 24 miesiące – od chwili przekazania placu budowy - na wykonanie robót. Budynek powinien być gotowy w 2021 roku. **(jac)**

J. Danieluk

Prace przy ul. Królewieckiej 18

Unieważniono przetarg na Nową Przemysłową

Wyjątkowo wysokie ceny

Urząd Miasta kolejny już raz w tym roku unieważnił przetarg na budowę Nowej Przemysłowej. Droga ma poprowadzić od Węzła Trzepowo na obwodnicy miasta do granicy miasta na drodze powiatowej 5205W. Dzięki tej inwestycji miasto ma zyskać nowe tereny inwestycyjne.

W przetargu zostały złożone cztery oferty. Niestety przewyższały one o kilkadziesiąt milionów złotych kwotę, którą miasto zabezpieczyło w budżecie na wykonanie prac – czyli około 17.5 mln złotych. Firma Strabag z Pruszkowa zaproponowała ponad 45,3 mln złotych; konsorcjum kutnowskich firm Trakt i Hydrobud – 39,9 mln złotych; firma ETP z Katowic – 48,9 mln złotych; konsorcjum firm PBDiM Kobylarnia z Kobylarni, Hydropol z Gostynina I Przedsiębiorstwo Instalacyjno-Budowlane Waskop z Płocka – 40,4 mln złotych.

W unieważnionym kilka tygodni temu przetargu ceny i tak były znacznie niższe od tych, które zostały zaproponowane na początku tego roku. Przypomnijmy – konsorcjum firm Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Budowlanych z Gostynina, Przedsiębiorstwo Robot Drogowych z Lipca i Przedsiębiorstwo Instalacyjno-Budowlane WASKOP z Płocka zaproponowało kwotę ponad 71,6 mln złotych. Firma Budimex z Warszawy była gotowa wykonać prace za kwotę ponad 79,5 mln złotych. Jeszcze więcej oczekiwała firma Strabag z Pruszkowa – ponad 103,9 mln złotych. Najniższą kwotę – ponad 69,9 mln złotych – zaproponowała firma PBDiM Kobylarnia.

W tej sytuacji w Urzędzie Miasta zapadła decyzja o unieważnieniu postępowania przetargowego. – *Nie rezygnujemy z realizacji inwestycji. Po unieważnieniu przetargu pracujemy nad nowym montażem finansowym* – komentuje Hubert Woźniak z ratuszowego referatu informacji miejskiej.

Prace miały być podzielone na dwa etapy: budowę drogi łączącej Węzeł Trzepowo z drogą powiatową 5205 W oraz budowę układu komunikacyjnego z infrastrukturą niezbędną do obsługi strefy inwestycyjnej. W pierwszym etapie miało powstać blisko 3 km dróg z chodnikami, ścieżka rowerowa, oświetlenie, kanalizacja deszczowa i sanitarna, sieć gazowa i wodociągowa, zatoki autobusowe. To właśnie ten zakres prac obejmował unieważniony kilka tygodni temu przetarg. Co ważne miasto ma podpisaną umowę z Mazowiecką Jednostką Wdrażania Projektów Unijnych na dofinansowanie inwestycji w wysokości 80% jej wartości. Trzeba też pamiętać, że część drogi znajdzie się na terenie powiatu. Niezbędne więc było podpisanie porozumienia ze Starostwem Powiatowym.

W poprzednim przetargu oferenci przedstawiali ceny za prace obejmujące także drugi etap - budowę dróg zbiorczych i lokalnych o łącznej długości ponad 2,5 km wraz z niezbędną infrastrukturą.

Obecnie obszar, na którym miała być prowadzona inwestycja, to grunty rolne o powierzchni około 110 ha, użytkowane przeważnie rolniczo. Są również nieliczne zagajniki leśne oraz nieużytki.

Komunikacja odbywa się drogami gminnymi - ulicami Rolną, Okólną i Szkolną o szerokości około od 3,5 do 4 m, które posiadają nawierzchnie najczęściej z płyt betonowych oraz nawierzchnię gruntową. Jesienią, zimą i wiosną po opadach deszczu większość z tych dróg nie nadaje się do użytkowania przez samochody osobowe. Obecny układ drogowy łączy się przez obiekty mostowe docelowo z ul. Sierpecką i dalej z ul. Bielską - drogą krajową nr 60. Teren inwestycji od wschodu graniczy z rzeką Brzeźnicą, dla której w marcu 2017 roku Rada Miasta wprowadziła specjalne uwarunkowania, jako Zespołu Przyrodniczo – Krajobrazowego Jaru Rzeki Brzeźnicy.

Od strony zachodniej teren inwestycji graniczy z terenami PKN ORLEN S.A. i jest oddzielony przez jar biegnący od strony Trzepowa Nowego. Teren odwadniany jest przez liczne rowy melioracyjne, które odprowadzają wodę do rzeki. Od północy teren inwestycji graniczy z gruntami gminy Stara Biała, gdzie przebiega droga powiatowa nr 5205W. Tu zlokalizowane są też cztery linie napowietrzne WN 110 kV, biegnące ze wschodu na zachód. Przez obszar inwestycji przebiegają także napowietrzne linie elektroenergetyczne niskiego i średniego napięcia, jak również zlokalizowane są stanowiska archeologiczne. Od strony południowej inwestycji teren ograniczony jest oddaną do użytku jesienią ubiegłego roku obwodnicą z Węzłem „Trzepowo". Za trasą obwodnicy znajduje się strefa przemysłowa Płocka: osiedle Przemysłowa – Kostrogaj, który to obszar posiada pełne uzbrojenie, w postaci dróg, wodociągów, kanalizacji deszczowej i sanitarnej, sieci elektrycznej i teletechnicznej oraz sieci ciepłowniczej. **(jac)**

Drobiazgi, które poprawią komfort na osiedlach

Chodnikowe inwestycje

W ostatnich dniach zakończyły się z pozoru nieistotne inwestycje, które z pewnością poprawią komfort mieszkańców osiedli Wyszogrodzka i Skarpa.

Piesi nie muszą już nadkładać drogi, żeby przejść chodnikiem pomiędzy ulicami Słoneczną i Południową a Imielnicką. – *Niedawno wybudowaliśmy tam chodnik, o który prosili mieszkańcy i Rada Mieszkańców Osiedla Wyszogrodzka. Ustawiliśmy ławki, śmietniczki, latarnie. Posadzimy też drzewa: klony, lipy, graby, glediczje i czeremchy. Koszt inwestycji to 375 tysięcy złotych* – poinformował na swoim profilu na jednym z portali społecznościowych prezydent Płocka Andrzej Nowakowski.

Chodnik prowadzi wzdłuż ogrodzenia Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 24 w kierunku ul. Imielnickiej.

Kolejna inwestycja została zrealizowana na osiedlu Skarpa. Chodzi o chodnik prowadzący od ulicy Kwiatowej do wejścia na teren Szkoły Podstawowej nr 18. Chodnik kosztował prawie 32,5 tys. złotych. **(jac)**

eprasa.pl 849776bcd7

Ania C. nagrywa płytę, gra koncerty, zaśpiewała w „Szansie na sukces”

Nauczycielka, księgowa,... piosenkarka

Pierwsze utwory zaczęła komponować w wieku 14 lat. Siłą rzeczy najpierw odbiorcami i jurorami byli najbliżsi. Potem piosenkami Ani zainteresowała się nauczycielka muzyki Jadwiga Stasinowska. To ona mówiła: – *Aniu, może warto gdzieś dalej iść z nimi, na konkursy, przeglądy*. I od tego zaczęła się wielka praca nad tym, by kiedyś zaśpiewać dla swojej widowni, na swoim koncercie. – *Moje marzenie właśnie się spełnia* – mówi Anna Czachorowska, która przygotowuje płytę, spotyka się na koncertach z płocką publicznością. A ta pokochała sceniczną Anię C., jej głos, wielkie ciepło i jej utwory jak chociażby: „Tkanina”, „Pierścienie snu”, „Zerowy punkt”, „Deszcz”, „Wakacyjny lot”. Płocczanka zawojowała także finał „Szansy na sukces”, gdzie zaśpiewała piosenkę Krystyny Prońko: „Jesteś lekiem na całe zło”.

Studio Fotograficzne Pani i Pan w Płocku

Anna Czachorowska, czyli sceniczna Ania C., to kujawianka, która od 30 lat związana jest z Płockiem. Wyjątkowa nauczycielka muzyki komponująca piosenki, utwory instrumentalne na zajęcia z uczniami. – *U mnie piosenki nie rodzą się miesiącami, nic nie wymuszam, one ot tak po prostu grają mi w duszy. Jak się pojawiają, to idę dalej. Chcę je pokazać, opowiedzieć* – mówi Ania C.

Od początku wiedziała, że jej produkt musi być dobrej jakości. A to oznaczało konieczność nagrania studyjnego, szukania różnych dróg dojścia do osób, które chciałyby pomóc, profesjonalistów. – *Jestem utożsamiana z zawodem nauczyciela, z chórem, kolędowaniem, koncertami, które organizowałam w Szkole Muzycznej w Płocku. Myślałam: kto mnie zauważy, kto mi pomoże?* – wspomina Ania.

Uznała jednak, że skoro ma taki pomysł na siebie, to nie może się zastanawiać. Wtedy trafiła na znanego wokalistę, producenta Mateusza Krautwursta. Ta praca rozpoczęła się w momencie, kiedy Ania miała już mnóstwo tekstów piosenek, czekających na ciekawe zagranie i zinterpretowanie. Skąd tyle? Jak mówi Ania C., proste, po prostu cały czas życie ją inspiruje, bo pisanie tekstów jest najlepszym sposobem na wylanie emocji.

Początek zawodowej drogi zbiegł się z dobrymi zbiegami okoliczności. Bo to także współpraca z pisarką i poetką Alicją Stankiewicz, która w przyszłym roku będzie miała poetycko – muzyczny finał.

Anka trzymaj się!

Te słowa najczęściej Ania słyszy od znajomych, przyjaciół, osób przychodzących tłumnie na jej koncerty. Ona sama mówi, że bez wielkiego uwznioślania, po prostu robi swoje. Ale takie słowa są wielkim wsparciem. – *No cóż, ten pociąg pędzi dalej, tyle że ja już za nim nie biegnę. Już nim jadę i koncentruję się na tym, by dobrze nim kierować* – mówi Ania C. dodając, że to nie tylko koncerty, śpiewanie w światłach jupiterów. – *To jest ciężka robota. Nad sobą, wokalem. Bo przecież kończąc wychowanie muzyczne w szkole wiedziałam, że jestem przygotowana do pracy z dziećmi, nie do estrady, śpiewania na scenie. Wiedziałam, że barwę głosu mam ciekawą, ciepłą, ale brakowało w nim pazura, wibracji w głosie. Tego, co trzeba wyćwiczyć. A przecież tego do pracy w szkole z uczniami nie trzeba było. Ta droga to także cały pakiet organizacyjno-papierkowej roboty, która robię – przygotowanie koncertów, umowy, terminy. Jestem księgową, menadżerem. Zajmuję się domem, ogrodem, pieczeniem ciast, chociaż na to mam coraz mniej czasu* – opowiada Ania, dodając, że wśród wielu osób wspierających ją w realizacji marzeń jest Piotr Cak ze stowarzyszenia Gaudium.

Obecny etap to również współpraca z Mateuszem Zabłockim. To on był wielką motywacją do pracy przygotowującej Anię do udziału w „Szansie na Sukces”. I jak się okazało z powodzeniem. – *O ile repertuar Krystyny Prońko jest ok, to już pomysł zmierzenia się z piosenkami Małgorzaty Ostrowskiej i jej „Szklaną pogodą” był nawet dla mnie zaskakujący. Ale okazało się, że nieźle sobie z tym poradziłam i ten pazur w głosie wybrzmiał* – opowiadała o współpracy z Mateuszem Zabłockim Anna Czachorowska.

I to pokazało, że nie tylko spokojny jazz czy ciepłe śpiewanie kominkowe jest dla Ani C. I zaczęło się trochę rockowo. A za tym stoją muzycy, z którymi obecnie współpracuje: Mateusz Kajper, Marcin Pendowski, Zdzisław Babiarski, Łukasz Chyliński, Tomasz Waldowski. – *Okazuje się, że ja się bardzo dobrze w tym czuję. Żeby nie było – każdą z moich piosenek lubię, bo to moje dzieci. Ale w tych energetycznych tekstach, aranżacjach czuję inny powiew siebie, energii przesyłanej słuchaczom, która potrafi ich porwać* – mówi Ania C.

Dzięki wam chwytam marzenia

Teraz wokalistka stoi przed ogromem pracy związanej z przygotowaniem kolejnego koncertu w Spółdzielczym Domu Kultury, który odbędzie się 25 września. Jeszcze w tym samym miesiącu zaśpiewa w Pałacu Borowice, gdzie wystąpi z recitalem piosenek z płyty Interakcje. A wcześniej, 31 sierpnia o godz. 18.00 zaśpiewa w Centrum Kultury i Sportu dla mieszkańców Radzanowa i okolic.

Piosenek można posłuchać na kanale You Tube, a muzyczne poczynania śledzić na profilu FB Ani C. To jak mówi Ania C. dzięki wielu wspaniałym osobom udaje się realizować kolejny etap. Pracować nad płytą. To, co robi, uwielbia, ale przyznaje, że nie myśli o tym, by wybierać między sceną, domem, pracą w szkole. – *Zdaję sobie sprawę z tego, że to nie jest moje apogeum czasowe i życiowe, kiedy mogłabym ruszyć na wielka scenę zostawiając wszystko inne. Uważam, że moim największym powołaniem jest praca w szkole. Ale chcę też robić coś dla siebie. Porzucenie w tym momencie, gdy wiem, że mam grono odbiorców i sprawia mi to radość, spowodowałoby, że spaliłabym siebie wewnętrznie, bo wiedziałabym, że zakończyłam drogę nie w tym miejscu, w którym powinnam to zrobić* – dzieliła się swoimi przemyśleniami Ania.

Jak mówi, w tym momencie trzeba jeszcze pogodzić pracę zawodową i sceniczną. A poza tym walka o marzenia jest najcenniejsza i nigdy nie można z nich rezygnować.

Teresa Radwańska-Justyńska

Będziemy mieli bilety do rozdania. Wkrótce ogłosimy konkursy!

Moonspell, Kult, Luxtorpeda, czyli ogień na płockiej plaży

Summer Fall Festival to impreza, która zamyka cykl wakacyjnych festiwalów w mieście. Będzie to bardzo mocne zakończenie lata i wakacji na płockiej plaży. Wszystko przez charakter festiwalu. Nad Wisłą rządzić będzie mocne rockowe uderzenie. Nie zabraknie też metalu i punka.

D. Ossowski

Impreza przewidziana jest w sobotę, 31 sierpnia. Początek koncertów od godz. 15.00. Już można kupować bilety. Cena wcale nie jest zawrotna – 79 zł. Nasza redakcja przewiduje również konkursy dla czytelników, w których do wygrania będą wejściówki. Chętnych zapraszamy do śledzenia naszego portalu internetowego oraz strony na Facebooku.

A teraz krótka prezentacja, czyli kto wystąpi na płockiej plaży na Summer Fall Festival. Cieszy fakt, że po raz kolejny mamy zagraniczną gwiazdę. Tym razem wybór padł na Moonspell. To gratka dla fanów metalu. Największe przeboje to „Trebraruna” czy „Alma mater”. Formacja działa już od 1992 roku i ma na swoim koncie 11 studyjnych albumów, z których takie tytuły jak np. „Irreligious” czy „Night Eternal” wyznaczały nową jakość w muzyce metalowej. Formacja w swoim rodzinnym kraju jest jedyną metalową grupą obok Metalliki czy Iron Maiden, której albumy lądowały na szczycie bestsellerów, a płyta „Memorial” z 2006 roku uzyskała status Złotej Płyty w Portugalii.

Polska będzie również miała silną reprezentację w Płocku. Kult jest ikoną polskiej sceny muzycznej. „Baranek”, „Lewe Lewe Loff”, „Do Ani”, „Gdy nie ma dzieci”, „Polska” czy „Dziewczyna bez zęba na przedzie” to wybrane utwory, które znane są większości Polaków, a jest ich o wiele więcej. Od początku grupa wyróżnia się charakterystycznym brzmieniem klawiszy i instrumentów dętych oraz wokalem i tekstami wokalisty Kazika Staszewskiego, które często prowokują.

Luxtorpeda powstała w 2010 roku dzięki Robertowi Friedrichowi, który grał na gitarze i był wokalistą takich zespołów jak Acid Drinkers, Turbo, Flapjack, Arka Noego, 2Tm2,3 i KNŻ. Do projektu zaprosił też gitarzystę Roberta Dręźka, basistę Krzysztofa Kmiecika, związanych wcześniej z Armią oraz z formacją 2Tm2,3 oraz perkusistę Tomasza Krzyżaniaka, znanego wcześniej z Turbo i Armii. W 2011 roku podczas nagrywania albumu do składu dołączył wokalista Przemysław Frencel, raper znany z hip-hopowego duetu 52 Dębiec. Zespół ma na koncie 4 albumy, a ostatni został wydany w 2016 roku.

The Analogs jest jedną z najlepiej działających zespołów polskiej sceny punk rockowej. Na swoim koncie mają kilka krążków, zagrali wiele koncertów, a takie utwory jak „Era Techno”, „Pieśń Aniołów” czy „Co Warte Jest Życie” zna każdy wielbiciel nie tylko punk rocka. Ostatni jak do tej pory album zespołu zatytułowany „Wilk” wyszedł w styczniu 2018, otrzymując bardzo pozytywne recenzje i potwierdzając swoją pozycję na polskiej scenie muzycznej. Podczas występu publiczność będzie mogła usłyszeć najbardziej znane piosenki ze wszystkich wydanych do tej pory albumów.

Happysad to jeden z czołowych polskich zespołów. Artyści dali już ponad 1000 koncertów w całym kraju, zdobyli 3 platynowe i 5 złotych płyt. 20 maja premierę miał ich singiel i teledysk „Cały” - piosenka zapowiadała 8. płytę zespołu Happysad, której premiera została ogłoszona na wrzesień. Na pewno zaprezentują ją w Płocku.

Decapitated wykonuje techniczny death metal. W ciągu swojej 23-letniej kariery, wielokrotnie występowali też w Europie czy w Stanach Zjednoczonych. Decapitated wypuścili 7 albumów studyjnych, a ostatni, „Anticult”, pojawił się w 2017 roku.

Na Summer Fall Festival będzie też akcent płocki. To Reszta Pokolenia. Wykonują muzykę w klimacie punk – najpierw nieco bardziej szybki i ostry, teraz – rytmiczny. Wydali dwa albumy – „Prawda”, która pojawiła się w 2012 roku oraz „Reszta Pokolenia” z 2016 roku.

Impreza wspierana przez Urząd Miasta Płocka oraz Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki im. Franciszki i Stefana Themersonów.

BeeS

eprasa.pl 849776bcd7

Portret Płocka z czasów wojny i widoki z południa Europy

Muzeum Mazowieckie we wrześniu

1 września w Kamienicy Secesyjnej Muzeum Mazowieckiego zwiedzający będą mogli zobaczyć nową wystawę „Płock/Schröttersburg. Portrety miasta z czasu wojny". Ekspozycję tworzą karty pocztowe wydane oficjalnie za zezwoleniem niemieckich władz okupacyjnych, amatorskie fotografie „pamiątkowe" wykonane przez Niemców oraz zdjęcia zrobione wbrew prawu, nielegalnie wywołane i nielegalnie posiadane przez mieszkańców Płocka. 3 września w Muzeum Żydów Mazowieckich rozpocznie się VII edycja Płockich Dni Żydowskich. Gośćmi festiwalu będą m.in. aktorka Maja Komorowska oraz mistrzyni pieśni sefardyjskich Anna Riveiro.

Wystawa „Płock/Schröttersburg. Portrety miasta z czasu wojny" będzie czynna do 15 października. Ciekawostką ekspozycji są fotografie Mirosława Przybylskiego – płocczanina, studenta architektury, który w czasie okupacji niemieckiej został zatrudniony w Zarządzie Miejskim. Jej dopełnienie stanowią zabytki z zasobów Archiwum Państwowego w Płocku, Muzeum Mazowieckiego i kolekcji prywatnych.

VII Płockie Dni Żydowskie rozpocznie wystawa „Bo nie wszystko ma kres. Fotografie płockich Żydów" Grzegorza Chabowskiego. Autor jest płocczaninem i entuzjastą historii miasta. Fotografie z jego zbiorów przypominają o wielowiekowej bytności Żydów w Płocku. Wśród eksponatów są np.: zdjęcie z 1915 roku prezentujące wnętrze dużej płockiej synagogi, zdjęcia z okresu II Rzeczpospolitej i II wojny światowej. Zobaczymy także fotografie współczesne, uwieczniające powroty dawnych mieszkańców. Wernisaż odbędzie się 3 września o godz. 18.00 w Muzeum Żydów Mazowieckich.

4 września o godz. 18.00 zaplanowano spotkanie z cyklu „Choćby jedno życie, choćby kromka chleba… Polacy ratujący Żydów od Zagłady". Tytuł spotkania - „Jak tropione zwierzęta" jest powieleniem tytułu wspomnień Heleny Bodek (Chaji Cynamon) opublikowanych przez Wydawnictwo Literackie w Krakowie w 1993 roku. Książka opowiada o losach żydowskich mieszkańców Żychlina podczas II wojny światowej. Akcja rozgrywa się m.in. w żychlińskim getcie, w Płocku, Gąbinie, Strzegowie, Raciążu. Wspomnienia Heleny Bodek posłużyły za kanwę spektaklu, który zaprezentują aktorzy Teatru Dramatycznego w Płocku – Sylwia Krawiec i Szymon Cempura. Artystom będzie towarzyszył pianista Krzysztof Jaszczak.

Dzień później (godz. 18.00) MŻM zaprasza na wieczór poezji „Przywróć rzeczom blask utracony" w wykonaniu Mai Komorowskiej. Aktorka wybrała wiersze polskich poetek i poetów, m.in. Czesława Miłosza, Icyka Mangera, Zbigniewa Herberta, Juliana Tuwima, Zuzanny Ginczanki, Bolesława Leśmiana, Władysława Broniewskiego. Oprawę muzyczną zapewni trio: Katarzyna Skrzypczak (klarnet), Monika Przestrzelska (piano), Magdalena Kotarska (śpiew), które wykona utwory Władysława Szpilmana, Witolda Lutosławskiego i Szymona Laksa. Wstęp wolny.

6 września o godz. 18.00 odbędzie się koncert „AHAVAT OLAM – Wieczna Miłość. Najpiękniejsze pieśni hebrajskie świąt żydowskich" w wykonaniu Anny Riveiro i Anny Hajduk.

Anna Riveiro to wokalistka, trenerka głosu, gitarzystka, producentka, pierwsza kobieta-kantor w Polsce. Razem z pianistką Anną Hajduk wykonają oryginalny repertuar wokalno-instrumentalnej muzyki żydowskiej, komponowanej do tradycyjnych tekstów liturgicznych związanych z tzw. Wielkimi Świętami: Rosz Haszana (Nowy Rok) i Jom Kipur (Dzień Pojednania). Koncert uzupełnią pieśni i modlitwy na Szabat wykonywane w domach i synagodze. Bezpośrednio po koncercie na dziedzińcu MŻM odbędzie się degustacja potrawy żydowskiej. Wstęp wolny.

mat. MMP

Gościem Muzeum Mazowieckiego będzie Maja Komorowska

Zakończenie VII Płockich Dni Żydowskich odbędzie się w Muzeum Wisły Środkowej i Ziemi Wyszogrodzkiej w Wyszogrodzie. 7 września o godz. 18.00 rozpocznie się koncert „Szalom na wyszogrodzkim rynku". Wystąpią zespoły: Rzeszów Klezmer Band, Magdalena Brudzińska i Klezmer Trio oraz Jarmuła Band. Usłyszymy utwory, które powstały głównie w okresie międzywojennym. Wieczór poprowadzi aktorka Teresa Wrońska, kierownik muzyczny w Teatrze Żydowskim im. E.R. i Idy Kamińskich, która opowie o przedwojennym życiu małego miasteczka. Wstęp bezpłatny. Organizatorzy zapewniają dojazd z Płocka. Bezpłatne bilety można odebrać w Muzeum Żydów Mazowieckich, w dniach 3-5 września. Liczba miejsc jest ograniczona.

Kolory lata na płótnach

6 września o godz. 18.00, w Kamienicy Secesyjnej zostanie otwarta nowa wystawa czasowa „Temperatury pejzażu śródziemnomorskiego". Krzysztof Ludwin, Ryszard Rogala, Adam Papke i Anatol Martyniuk zaprezentują swoje prace w porządku kolorystycznym od pomarańczowego, poprzez zielony aż do niebieskości. Panowie często razem podróżują, zwiedzają i malują. Ulubionym kierunkiem ich wyjazdów są kraje południowe położone nad Morzem Śródziemnym. Zobaczymy akwarele, oleje i akryle. Wystawa będzie czynna do 13 października.

Muzeum Żydów Mazowieckich włączy się również w Festiwal Kultury i Sztuki dla Osób Niewidomych. Odbędzie się tam spotkanie z Ewą Winnicką i Cezarym Łazarewiczem (26 września, godz. 18.00).

Ewa Winnicka jest związana z „Polityką" i „Dużym Formatem". Została trzykrotnie uhonorowana nagrodą Grand Press. Za książkę „Londyńczycy" otrzymała Nagrodę „Gryfia" oraz nominację do Nagrody Literackiej Nike i Nagrody im. Ryszarda Kapuścińskiego, a za „Był sobie chłopczyk" – nagrodę MediaTory (Studencką Nagrodę Literacką) i nominację do Górnośląskiej Nagrody Literackiej „Juliusz". Jest też autorką publikacji: „Milionerka. Zagadka Barbary Piaseckiej-Johnson", „Obywatel Stuhr" (wspólnie z Jerzym Stuhrem i Maciejem Stuhrem), „Zbuntowany Nowy Jork. Wolność w czasach prohibicji". W tym roku ukazała się książka „Głosy. Co się wydarzyło na wyspie Jersey", którą napisała z Dionisiosem Sturisem.

Cezary Łazarewicz publikował m.in. w „Gazecie Wyborczej", „Polityce", „Przekroju", „Newsweeku" i „Wprost". Za książkę „Żeby nie było śladów. Sprawa Grzegorza Przemyka" otrzymał: Nagrodę Literacką Nike, Nagrodę im. Oskara Haleckiego, Nagrodę MediaTory. Jest autorem: „Tu mówi Polska. Reportaże z Pomorza", „Sześć pięter luksusu. Przerwana historii braci Jabłkowskich", „Elegancki morderca", „Koronkowa robota. Sprawa Gorgonowej", „Kafka z Mrożkiem. Reportaże pomorskie". W październiku ukaże się „Nic osobistego. Sprawa Janusza Walusia".

Spotkanie organizowane przez Książnicę Płocką i Muzeum Żydów Mazowieckich jest częścią X Festiwalu Kultury i Sztuki dla Osób Niewidomych Stowarzyszenia „De Facto" w ramach cyklu „Książki na festiwalu". Wstęp wolny. **(lesz)**

„M. Zimińska" w objazdach

Teatr Impresaryjny we Włocławku i Muzeum Romantyzmu w Opinogórze, a już niebawem – Festiwal Art Energy w Gostyninie. Spektakl „M. Zimińska", w którym rolę tytułową gra aktorka Magda Tomaszewska, kontynuuje tournée po Mazowszu.

„M. Zimińska" autorstwa Leny Szatkowskiej i Marty Kunavar od listopadowej premiery na Scenie Kameralnej Teatru im. Jerzego Szaniawskiego nie schodzi z afisza. Opowieść o płocczance, gwieździe kabaretu, niezrównanej parodystce i dyrektor Zespołu „Mazowsze" nie jest biografią Zimińskiej w skali jeden do jednego. Przypomina najważniejsze „role" Miry w życiu i na scenie, a przede wszystkim uwodzi wspaniałymi piosenkami, które dla artystki tworzyli najznakomitsi poeci epoki: Marian Hemar i Julian Tuwim.

Waldemar Lawendowski

Edward Bogdan i Magda Tomaszewska w spektaklu „M. Zimińska"

Spektakl przenosi widzów do międzywojnia, kiedy po opuszczeniu Płocka młoda, utalentowana aktorka staje się gwiazdą kabaretu Qui pro Quo. Jej dowcip i błyskotliwość iskrzą w duetach z Dymszą, parodiach pań z towarzystwa, także w konferansjerce, do której przemyca nie umieszczone przez autorów treści. Monologi oraz wspaniałe interpretacje piosenek sprawiają, że nazwisko Zimińskiej wkracza do pierwszej ligi artystów.

Mira chciała, żeby pisano teksty wyłącznie dla niej i tak też się stało. Hemar podarował jej „Krzyżówkę", Tuwim napisał nie mieszczący się w jej emploi „Pokoik na Hożej". I z tej piosenki zrobiła przebój. Wylansowała też wiele innych, które w spektaklu znakomicie wykonuje Magdalena Tomaszewska i towarzyszący jej zespół w składzie: Edward Bogdan (autor aranżacji, pianista), Tomasz Krawczyk (kontrabas), Jakub Krawczyk (perkusja).

Ale Zimińska nie chciała być tylko gwiazdą kabaretu. Z tej szufladki ucieka do ról dramatycznych w teatrze, a jej nazwisko wielokrotnie ratuje finanse poważnych scen. Gra w farsach, ale i sztukach Zapolskiej. „Najszczęśliwsza byłam, kiedy śpiewałam piosenki i grałam w teatrze z Jaraczem" – powie po latach.

Po wojnie Mira wraca do Kamilli z „Żołnierza Królowej Madagaskaru". Występuje z Sempolińskim najpierw w Łodzi, potem w Warszawie. Przygotowuje nowy recital z piosenkami. Jego premiera jednak się nie odbywa. Sławna Mira wybiera „Mazowsze". Szefem zespołu został Tadeusz Sygietyński, przyjaciel, potem mąż, któremu obiecała pomoc jeszcze w czasach powstania.

Przez pierwsze lata Zimińska nie miała etatu ani pensji. Dopiero po śmierci Tadeusza w 1955 roku, zostaje dyrektorką „Mazowsza". Znowu jej talent, smak artystyczny i intuicja sprawiają, że zespół rozsławia polski folklor na scenach świata. Ogromną wagę przykłada do interpretacji tekstu. Widzów olśniewa kolorami ludowych strojów. „Mazowsze" to jej kolejny sukces.

Reżyserem spektaklu jest Karol Suszka. Za scenografię odpowiada Dorota Cempura. Na najbliższe spotkanie z „M. Zimińską" twórcy spektaklu zapraszają 23 sierpnia o godz. 20.00 do Gostynina. Sztuka zostanie zagrana podczas Festiwalu Art Energy. Do Płocka „Mira" wraca we wrześniu.

(m.a.)

eprasa.pl 849776bcd7

Po IV Kasztelańskim Festiwalu Smaków pozostały nam piękne wspomnienia...

Trzy dni doskonałej zabawy, liczne koncerty, animacje dla dzieci, zlot foodtrucków i wiele różnych atrakcji!

Festiwal Smaków doskonale łączy promocję miasta, jego najbardziej znanych smaków i jest doskonałą okazją do rodzinnej zabawy. W tym roku impreza przeszła nasze najśmielsze oczekiwania i rozrosła się zasięgiem na całe Mazowsze i nie tylko. Zawitali do nas mieszkańcy okolicznych powiatów i gmin z całego województwa mazowieckiego oraz kujawsko- pomorskiego.

Organizowana od czterech lat impreza to muzyczne święto z udziałem największych, najbardziej lubianych gwiazd polskiej sceny. To także promocja lokalnych firm, która pozwala budować markę Sierpca – miasta ze smakiem.

W tym roku na koncertach Cleo, Perfectu, Łobuzów, B.R.O i Zenka Martyniuka bawiły się setki tysięcy osób.

Podczas IV Kasztelańskiego Festiwalu Smaków odbyła się również druga edycja konkursu kulinarnego „Sierpecki Smak".

W skład komisji konkursowej weszli: Jarosław Perzyński - Burmistrz Miasta Sierpca, Pani Anna Ruszczak - autorka bloga kulinarnego „Na moim stole", Pani Dorota Minta i Pan Michał Bonarowski - przedstawiciele serwisu „Wydarzenia kulinarne" oraz Pan Konrad Wojnarowski - Radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego. Ocena konkursowych dań nie była prosta, z uwagi na fakt, że wszystkie uczestniczki przygotowały pyszne potrawy!

Po podsumowaniu punktów z kart oceny komisji konkursowej, na podium znalazły się:

1 miejsce - KGW z Osieka gm. Zawidz,

2 miejsce – KG Klubu Senior+ z Sierpca ex aequo z KGW „Wesołe Podlesianki" z Podlesia,

3 miejsce – KGW z Sudrag ex aequo z KGW ze Studzieńca.

Wśród uczestników nie było przegranych. Wszystkie Panie otrzymały pamiątkowy puchar oraz voucher za wzięcie udziału w konkursie.

Jedną z nowych atrakcji podczas Festiwalu było rozmieszczenie na terenie imprezy ramek, za pomocą których można było zrobić pamiątkowe zdjęcie w nieco innej odsłonie.

Za świetną organizację dziękujemy Centrum Kultury i Sztuki w Sierpcu. Ogromne podziękowania należą się również Sponsorom! Za wsparcie serdecznie dziękujemy Samorządowi Województwa Mazowieckiego, Panu Adamowi Struzikowi , sponsorowi głównemu Kasztelan Browar Sierpc oraz pozostałym sponsorom Festiwalu.

ORGANIZATORZY: Burmistrz Miasta Sierpca, Rada Miejska Sierpca, CKiSz Centrum Kultury i Sztuki

WSPÓŁORGANIZATOR: Mazowsze. Agencja Dywanikowania Przez Samorząd Województwa Mazowieckiego

SPONSOR GŁÓWNY: Kasztelan

SPONSORZY: Sierpc, Lipiński, BNP Paribas, Bank Pekao, Mega, Asmar, Empegek, Budomex, Hollywood, pro bud, Bogart, Gold Serina Place Zabaw, Wilpol, Magnevita, ZGKiM

PATRONI MEDIALNI: Radio 7, TTV, Płocki, Sierpecki, Sierpc, tv

Dziękujemy wszystkim za wsparcie, licznym gościom za przybycie i zapraszamy za rok!

REKLAMA

eprasa.pl 849776bcd7

Uczczą Podziemie Niepodległościowe

Akcja „Serce dla Inki”

W Gostyninie powstanie tablica dedykowana Danucie Siedzikównie ps. Inka, która została zastrzelona przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa w 1946 roku. W tym celu zainicjowano akcję pod nazwą „Serce dla Inki”, której celem jest zbiórka srebra na serce.

Danuta Siedzikówna ps. Inka to popularna obecnie postać Podziemia Niepodległościowego. Była sanitariuszką 4. szwadronu 5 Wileńskiej Brygady Armii Krajowej. Została skazana na śmierć 3 sierpnia 1946 r. przez Wojskowy Sąd Rejonowy. Obrońca Danuty - Jan Chmielowski wystąpił do prezydenta Bolesława Bieruta z prośbą o ułaskawienie. Dokument ten został zredagowany i podpisany przez obrońcę, przy czym został częściowo napisany w pierwszej osobie. Inka odmówiła jednak samodzielnego napisania tego wniosku. Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.

W grypsie do sióstr Mikołajewskich z Gdańska, krótko przed śmiercią, Inka napisała słynne zdanie: „Powiedzcie mojej babci, że zachowałam się, jak trzeba”. Wyrok śmierci został wykonany 28 sierpnia 1946 r. Danuta Siedzikówna została zastrzelona w więzieniu przy ul. Kurkowej w Gdańsku. Według relacji przymusowego świadka egzekucji, ks. Mariana Prusaka, ostatnimi słowami Inki był okrzyk: „Niech żyje Polska! Niech żyje Łupaszko!” (czyli Zygmunt Edward Szendzielarz, ps. Łupaszko, zabity 8 lutego 1951 r., major kawalerii Wojska Polskiego i Armii Krajowej, dowódca 5 Wileńskiej Brygady AK). Miejsce pochówku Danuty Siedzikówny do 2014 r. było nieznane.

We wrześniu tego samego roku w ramach prac zespołu ds. poszukiwań nieznanych miejsc pochówku ofiar terroru komunistycznego Instytut Pamięci Narodowej na Cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku odnaleziono nieoznaczony grób, w którym, jak przypuszczano, spoczywały szczątki

www.gdansk.pl

Powtórny pochówek Danuty Siedzikówny 28 sierpnia 2016 r. w Gdańsku odbył się w 70. rocznicę jej śmierci

Danuty Siedzikówny oraz rozstrzelanego z nią Feliksa Selmanowicza ps. Zagończyk. W odniesieniu do Danuty Siedzikówny informacja ta została ostatecznie potwierdzona 1 marca 2015 r. 28 sierpnia 2016 r. odbył się uroczysty państwowy pogrzeb Danuty Siedzikówny oraz Feliksa Selmanowicza na Cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku.

Gostynin znalazł się na mapie tych miast w Polsce, które postanowiły uczcić bohaterską dziewczynę, mającą w chwili śmierci niecałe 18 lat. – *3 grudnia 2016 roku na budynku Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie odsłonięta została tablica pamięci ppor. Henryka Jóźwiaka ps. Groźny, członka Wojewódzkiego Sztabu Ruchu Oporu Armii Krajowej Obwód „Rybitwa” oraz wszystkich Żołnierzy Niezłomnych Północnego Mazowsza. „Groźny” poległ w walce z grupą operacyjną UB pod wsią Golonka nieopodal Gąbina 1 grudnia 1946 r., a uroczystość odsłonięcia tablicy pamięci odbyła się w 70. rocznicę tego wydarzenia. Zarówno tamtą uroczystość, jak również włączenie się obecnie w Ogólnopolską Akcję „Serce dla Inki” zainicjowało to samo środowisko, dla którego pamięć o ludziach, którzy walczyli o wolną ojczyznę, jest bardzo ważna* – informuje Katarzyna Leśniewska, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jakuba z Gostynina w Gostyninie, jedna z inicjatorek akcji „Serce dla Inki”.

Gostynińskie „Serce dla Inki” będzie prawdopodobnie 11 wśród srebrnych serc w Polsce, upamiętniających Danutę Siedzikównę. Akcja „Serca dla Inki” ma być utrwaleniem wartości, jakie reprezentuje postać bohaterskiej, młodej kobiety. Zdaniem inicjatorów akcji, jej życie i śmierć są „symbolem postawy bezkompromisowej wierności ideałom wolnej, niepodległej Polski”. To właśnie ona odmówiła wydania swoich towarzyszy i stanęła wobec najbardziej dramatycznego wyboru. Karą za odmowę współpracy z komunistycznymi oprawcami była utrata życia.

Rodzice Danuty Siedzikówny także oddali życie w służbie Polsce. Matka współpracowała z AK i została rozstrzelana przez Gestapo, zaś ojciec był ofiarą sowieckich zsyłek do łagrów w ramach pierwszej wielkiej wywózki mieszkańców Kresów na Wschód. Dziewczyna wzrastała więc w rodzinie przesiąkniętej klimatem patriotyzmu.

– *Kiedy wysłała swój pamiętny gryps z więzienia do babci Tymińskiej, że „zachowała się jak trzeba”, to powiedziała w nim tak naprawdę: „Babciu, ja nie zdradziłam wartości, w których zostałam wychowana, które wyniosłam z rodzinnego domu, ze szkoły salezjańskiej, z oddziałów leśnych. Pozostałam wierna”. Taka postawa wzrusza i imponuje dzisiaj młodzieży, która zewsząd jest bombardowana zachętą do życia bez stawiania sobie wymagań i do*

Wikipedia

postaw skrajnie innych niż wierność, bliższych postawie koniunkturalizmu i bezideowości. „Inka” jest inna niż cały politycznie poprawny świat i to jest jej siła. Nasza „mała -wielka” bohaterka połączyła wiele patriotycznych serc w kraju i za granicą. Wartości, które reprezentowała Inka, powinny stać się osią patriotycznego wychowania młodzieży – uzasadnia Anna Orzeszek-Borkowska z Komitetu Honorowego akcji „Serce dla Inki”.

Komitet Honorowy akcji zaprasza do włączenia się w akcję „Serce dla Inki” mieszkańców Gostynina - poprzez zbiórkę złomu srebra na serce, które wraz z ziemią z miejsca ekshumacji prochów Danuty Siedzikówny umieszczone zostanie w tablicy wmurowanej w nawie kościoła parafii pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego w Gostyninie. Chętni mogą włączyć się w akcję poprzez przekazanie starego, niepotrzebnego złomu srebra (kontakt pod numerem telefonu: 720-052-474).

Odsłonięcie i poświęcenie tablicy zaplanowano na 29 września br. Tablica wykonana zostanie z dużej płyty piaskowca, na której artysta Tadeusz Biniewicz wykona trójwymiarową płaskorzeźbę postaci Inki oraz umieści jej słowa skierowane do babci.

(eg)

FEA na obozie sportowym w Nowęcinie

Treningi uczynią mistrzów

Zawodnicy UKS Football Education Academy w Gostyninie już po raz czwarty latem wzięli udział w obozie sportowym. Zgrupowanie młodych piłkarzy odbyło się w nadmorskiej miejscowości Nowęcin koło Łeby. Piłkarze dużo trenowali, ale także zwiedzali nadmorskie okolice. Wszystko po to, aby nabrać sił na nowy sezon piłkarski.

– *Przez cały czas trwania obozu młodzi adepci piłkarstwa trenowali na maksymalnych obrotach. Każda grupa przeszła 12 treningów, poza tym wiele godzin spędzili grając w piłkę nożną na boiskach trawiastych, orlikach i w piłkę plażową. Rozegrali też dwa mecze sparingowe z zaprzyjaźnionym klubem Victorią Szadek. Jednym z najbardziej wyczerpujących treningów był 8-kilometrowy spacer brzegiem morza, zwiedzanie wydm oraz wędrówka w Słowińskim Parku Narodowym. W sumie pokonali aż 12 kilometrów* - relacjonuje Marcin Mofina.

Piłkarze – juniorzy trenowali i zwiedzali, ale także znaleźli czas na rozrywkę. Wielu atrakcji doświadczyli w Parku Dinozaurów w Nowęcinie. Czekały tam na nich: wodne zjeżdżalnie (zjazd na pontonie, w ubraniach), zamek strachu, bajlandia (zwiedzanie trójwymiarowego świata bajek), Eurobungee, liczne dmuchawce dla dzieci, Diabelski Młyn (wysoki na 27 metrów), Gabinet Magicznych Luster, minigolf (największe pole w Polsce – 18 dołków, powierzchnia 10 tys. m kw.), Mini Zoo dla dzieci, galeria skamielin i minerałów, pojazdy wodne dla dzieci, Pojazdy Flinstonów, Wioska indiańska, strzelanie z wiatrówki i z łuku, małpi gaj, kopalnia złota, przejazd pojazdem Hobbita.

Na obozie codziennie działo się coś nowego. Wielką frajdą dla młodych piłkarzy były morskie kąpiele pod okiem ratowników, zabawy i gra w piłkę plażową. Była obozowa dyskoteka, ognisko, ścianka wspinaczkowa, pływalnia.

FEA to trampolina do sukcesu

Football Education Academy w Gostyninie to szkółka piłkarska

FEA Gostynin

Uczestnicy obozu FEA w Nowęcinie

przeznaczona dla dzieci i młodzieży w wieku od 4 do 19 lat, pragnących uczestniczyć w profesjonalnym szkoleniu piłkarskim według metodologii FEA. Chodzi w niej przede wszystkim o indywidualne podejście do każdego zawodnika. Trenerzy starają się rozwijać w młodych piłkarzach cechy, które pomogą im funkcjonować w profesjonalnym świecie futbolu. Adepci mają szansę rozwijać swoje umiejętności pod okiem najlepszych specjalistów, korzystających z szerokiej wiedzy oraz najwyższej jakości sprzętu do treningu piłkarskiego.

– *Naszym celem jest dostarczenie klubowi oraz światu futbolu w pełni wyszkolonych i profesjonalnych zawodników, którzy w wieku seniorskim mieliby reprezentować swoje umiejętności na możliwie najwyższym szczeblu rozgrywek piłkarskich. W całościowym planie rozwoju piłkarza dążymy do wyszkolenia inteligentnego zawodnika będącego sumą nieprzeciętnych umiejętności technicznych, taktycznych, motorycznych oraz mentalnych. Rozwijanie wiedzy szkoleniowej o najnowszą metodologię oraz odpowiedni dobór i poszerzanie kadry trenerskiej są niezbędnymi elementami w realizacji wizji klubu* – przekazują przedstawiciele FEA w Gostyninie.

W Football Academy został stworzony wewnętrzny, ujednolicony system szkolenia piłkarskiego. Jego celem jest zunifikowanie procesu treningowego we wszystkich ośrodkach Football Academy na terenie Polski. System szkolenia został opracowany przez centralny sztab szkoleniowy Football Academy, także w oparciu o doświadczenie trenerów, koordynatorów oraz obserwacje czynione przez nich we wszystkich ośrodkach Football Academy.

Głównym zadaniem Football Academy jest dostarczanie polskiemu futbolowi zawodników, którzy od najmłodszych lat (nawet 3,5 roku) są przygotowywani do procesu naborowego do Football Academy School of Excellence (FASE) oraz grup wiodących innych klubów piłkarskich. Podopieczni są szkoleni według nowoczesnych metod treningowych właściwych dziecięcemu futbolowi. Football Academy to także miejsce dla zawodników, którzy po przeprowadzonym procesie selekcyjnym nie zostali wybrani do grup wiodących lokalnych klubów piłkarskich, w dalszym procesie piłkarskiej edukacji mogą poprawić swoje umiejętności i zostać wyróżnieni w jednym z kolejnych naborów. Taka strategia daje szerokie spektrum selekcji najmłodszych piłkarzy dedykowanych klubowi. Football Academy może być również ośrodkiem „korepetycyjno-uzupełniającym” dla zawodników, którzy w strukturach lokalnego klubu znaleźli już swoje miejsce, a którzy pragną zwiększyć liczbę regularnie odbywanych jednostek treningowych.

FEA to atrakcyjny model futbolu – przede wszystkim spójne szkolenie dla wszystkich grup wiekowych oraz rozwijanie pasji i poznawanie tajników piłki nożnej w przyjaznej atmosferze. Akademia uczy dyscypliny, która nie jest przykrym doświadczeniem, a „kluczem do wspólnego celu”. Dlatego i trenerzy, i zawodnicy czerpią radość z trenowania i wspólnej pasji. **(eg)**

eprasa.pl 849776bcd7

Walka na klarnety, trąbki i buławy w całym mieście

Orkiestrowe uderzenie w Sierpcu

Justyna Adamska miała trzynaście lat, kiedy zaczęła grać w sierpeckiej orkiestrze. W jej przypadku okazało się to rodzinną pasją, bo dołączył także jej brat Jarek. Potem siostry cioteczne, kolejne kuzynostwo, a teraz już przyuczają się ich dzieci. Dla Karoliny Krajewskiej z orkiestry w Starej Białej to właśnie orkiestra była początkiem muzycznej drogi. Dziś jest studentką trzeciego roku amerykańskiego konserwatorium w klasie klarnetu. Ale podczas wakacji w Polsce nadal gra w gminnej orkiestrze. Grający od 56 lat w drobińskiej grupie Zdzisław Bugajski zapowiada, że będzie grał jeszcze drugie tyle. Skąd siły? To w orkiestrach jest taka moc.

Teresa Radwańska – Justyńska

Tę moc było słychać w Sierpcu podczas I Sierpeckiego Regionalnego Przeglądu Orkiestr Dętych, który jest powrotem do dawnej sierpeckiej tradycji. A tę postanowiła ponownie wprowadzić do miasta Justyna Adamska, przez wiele lat związana z Miejską Młodzieżową Orkiestrą OSP Sierpc, dziś szefowa grupy sierpeckich mażoretek Alizma. – *Mamy nadzieję, że będą to cykliczne spotkania. Chcemy wykorzystać dobry czas dla orkiestr. Ze względu na to, że młodzi ludzie chętnie grają i mamy dużo orkiestr w okolicy uznałam, że warto pokazać ich dorobek, talenty. A przy okazji zaprosić mieszkańców do wspólnej zabawy. No i udało się* – opowiadała o tym, jak rodził się pomysł przeglądu Justyna Adamska.

Wlazł kotek na płotek i miała baba koguta

Sama do orkiestry trafiła jako 13-latka i grała przez kilka lat. Potem przeszła do grupy tanecznej, a obecnie prowadzi mażoretki Alizma. I to z powodzeniem, bo w tym roku dziewczyny zdobyły I miejsce w kategorii mażoretek klasycznych na mistrzostwach Polski środkowej i dostały nominację na mistrzostwa Polski. – *Co mnie przyciągnęło do orkiestry? To coś innego, tajemniczego. Bo kiedyś orkiestry słyszało się i widziało tylko podczas świąt państwowych, kościelnych. Dopiero moje pokolenie przekonało kapelmistrza, żeby zacząć coś zmieniać. Występować ot tak, aby pokazać jak piękne jest granie orkiestr dętych. Wychodzić do ludzi, zmienić repertuar. My w tym różnorodnym repertuarze świetnie się czujemy. Gramy wszystko od klasycznych, po przeboje pop* – dzieliła się swoimi wspomnieniami o początkach gry w orkiestrze Justyna Adamska.

Teresa Radwańska – Justyńska

Z perspektywy lat patrząc na historie wielu osób związanych z orkiestrami gminnymi czy OSP widać, że jak ktoś już przyjdzie, to wsiąka. – *Jeśli już ktoś przyjdzie, spróbuje, pozna i przegra najtrudniejszy, obowiązkowy zestaw nut – tak zwaną szkołę, to zostaje. Co to szkoła? Książeczka, gdzie jest między innymi „Wlazł kotek na płotek" czy „Miała baba koguta". Jak przez to przebrnie, pojedzie na festiwal i zobaczy, jakie to jest niesamowite, to chce grać dalej. Bo niesamowite jest to, że w 30, 40, 50 osób można pięknie zagrać, właściwie w każdych okolicznościach, bez sceny, bez prądu* – mówiła Justyna Adamska, dodając, że tak jak i u niej, tak w wielu orkiestrach grają całe rodziny. – *Są takie orkiestry, że w jednej gra dziadek i wnuczek. To piękne* – podkreślała Justyna Adamska.

Najstarszy, najmłodszy, najlepszy

Podczas sierpeckiego przeglądu zaprezentowało się osiem orkiestr: Gminna Orkiestra w Starej Białej pod batutą Grzegorza Dębskiego, Orkiestra Dęta OSP Gąbin pod kierunkiem Pawła Baca, Orkiestra Dęta OSP w Drobinie prowadzona przez Jana Wojtasa, Młodzieżowa Orkiestra OSP Goleszyn grająca pod kierunkiem Edwarda Wielgóckiego, Gminna Orkiestra Dęta w Staroźrebach pod batutą Huberta Chiczewskiego, Orkiestra Dęta Sochocin prowadzona przez Rafała Szymańskiego, Miejska Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP w Sierpcu grająca pod kierunkiem kapelmistrza Michała Głowackiego, Orkiestra Dęta OSP Bielsk prowadzona przez Wiktora Klekowickiego.

Orkiestry oceniało jury w składzie: Sławomir Żurawski, Mariusz Zarzycki, Marek Tabisz. W kategorii orkiestr dętych pierwsze miejsce zajęła Gminna Orkiestra ze Starej Białej. Kolejne miejsca w tej kategorii otrzymały orkiestry z Sochocina i Staroźreb. W kategorii orkiestr OSP miejsce pierwsze otrzymała OSP Drobin, a kolejne OSP Gąbin i OSP Bielsk. Za najlepszą Młodzieżową Orkiestrę Dętą uznano orkiestrę OSP Sierpc. Tu kolejne miejsce zajął Goleszyn. Tytuł najlepszej solistki otrzymała Gabriela Płochocka z orkiestry w Starej Białej. Odebrała także tytuł wirtuoza. Z kolei tytuł kapelmistrza odebrał Grzegorz Dębski ze Starej Białej. Wyróżnienie dla najstarszej uczestniczki powędrowało do Iwony Linkiewicz z Goleszyna, a dla najstarszego uczestnika do Zdzisława Bugajskiego z Drobina.

Najmłodsi grający w orkiestrach muzycy to: Ada Chrobocińska (Bielsk) i Filip Muszyński (Goleszyn). Jurorzy wręczyli również puchary najlepszym tamburmajorom: Pawłowi Bacowi (Gąbin) i Żanecie Guzowskiej (Goleszyn). – *Cieszę się, że po długiej przerwie do miasta powraca tradycja orkiestrowych przeglądów. Piękny element rozrywkowy, widowiskowy, integracyjny, bo występującym towarzyszą rodziny, znajomi i miłośnicy muzyki granej na żywo. Barwne widowisko wpisuje się w klimat naszego miasta, promuje kulturę w różnych odsłonach, ale też pokazuje tradycję orkiestrową Sierpca. W przyszłym roku Miejska Młodzieżowa OSP będzie świętowała 120 lat istnienia* – mówił burmistrz Sierpca Jarosław Perzyński.

Od orkiestry do amerykańskiego konserwatorium

Z orkiestrami wiąże się wiele pięknych historii. Rodzinnych, związanych z początkiem muzycznej drogi zawodowej jak w przypadku Karoliny Krajewskiej. Dziś studentka trzeciego roku w amerykańskim konserwatorium Bard College w klasie klarnetu. Od orkiestry w Starej Białej zaczynała swoje granie, wtedy jako uczennica klasy 5 szkoły podstawowej. Potem była klasa klarnetu w szkole muzycznej w Płocku, następnie w Warszawie. – *Wtedy już na etapie nauki w Warszawie, w szkole im. Elsnera Karolina była zdecydowana na to co dalej. Każdy etap jej muzycznej edukacji miał tu swój udział. I było pewne, że to muzyka, klarnet* – wyjaśniała towarzysząca Karolinie na przeglądzie mama Joanna Krajewska, dodając, że został sentyment do tego, co było na początku. Gdy Karolina przyjeżdża do Polski na wakacje, to jak tylko jest możliwość gra ze swoją orkiestrą. Jak chociażby podczas sierpeckiego przeglądu.

– *Co zdecydowało, że Stany? Pewnie wiele elementów. W tym także ten, że naukę instrumentu prowadzi jednocześnie dwóch profesorów. Jeden od gry solo, drugi od gry w orkiestrze. Ale z pewnością także rozmowy z uczennicami z tej szkoły podczas wizyty na wymianie w Warszawie. Łącząc to wszystko stwierdziłam, że to może jest dobre miejsce dla mnie i warto tam się wybrać. Przyciągnął mnie także system. Studiuję bowiem dwa kierunki naraz: kierunek artystyczny i informatykę. Taki jest warunek tej uczelni* – opowiadała o swoich amerykańskich studiach Karolina Krajewska, która właśnie rozpocznie trzeci rok studiów w Bard College, leżącym dwie godziny jazdy od Nowego Jorku. I to miejsce do końca spełnia jej plany. Choć jak mówi, jest trudniej z informatyką niż się spodziewała, bo trzeba poświęcić na nią więcej czasu niż by chciała. Ale za to muzycznie jest jak najbardziej ok. Ma dwóch wspaniałych nauczycieli, wymagający program orkiestrowy pozwalający przygotować do życia zawodowego. – *A myślę, że to będzie związane z grą na klarnecie w orkiestrze* – wyjaśniała Karolina.

Na razie gra z orkiestrą na kampusie. Pięcioletnie konserwatorium kończy się licencjatem. Zatem jeszcze w planach jest dalsza nauka. – *Licencjat to trochę za mało, żeby grać w orkiestrze. A to jest mój cel. Sama praca będzie zależała od propozycji, jaką otrzymam. Tak naprawdę będę grała tam, gdzie dostane tę pierwszą pracę, a o pracę jest trudno. Fajnie by było zostać na wschodnim wybrzeżu Stanów* – tłumaczyła Karolina. Co prawda tęsknota daje o sobie znać, ale trzeba pogodzić wszystko. – *Wiem, że Karolina i tak zrealizuje swój plan. Pozostało nam tylko ją w tym wspierać. Mamy nadzieję, że uda nam się być razem z nią na rozdaniu dyplomów* – mówiła Joanna Krajewska. Sama Karolina przyznaje, że kiedy na wakacje wraca do domu i może zagrać z orkiestrą, od której zaczęło się granie i przygoda muzyczna, to wracają miłe wspomnienia. – *Zasiadam jak szeregowy muzyk i z przyjemnością gram* – potwierdzała Karolina.

Na sierpeckim przeglądzie wspólnie z orkiestrą cieszyła się z kolejnych sukcesów orkiestry, która w kategorii orkiestr dętych zajęła I miejsce. – *Wygrana w tak doborowym towarzystwie jest naprawdę powodem do ogromnego zadowolenia. Zawsze cieszymy się z każdego występu, z każdego zaproszenia kierowanego z różnych części Mazowsza. Cieszę się, że młodzi ludzie chcą w taki właśnie sposób spędzać czas wolny, rozwijając swoje zainteresowania, pasje. W tej orkiestrze zaczynają etap będący wstępem do artystycznej drogi zawodowej. Czekamy na kolejnych młodych muzyków, którzy będą chcieli dołączyć do naszej orkiestry* – mówił Sławomir Wawrzyński, wójt gminy Stara Biała gratulując nagród na przeglądzie sierpeckim.

Teresa Radwańska – Justyńska

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Firma Krajpol ze Śmiłowa wygrała przetarg na dowóz uczniów do szkół na terenie gminy w roku szkolnym 2019/20 i 2020/21.

Bodzanów

Poczta Polska poszukuje chętnych, którzy w ramach własnej działalności gospodarczej poprowadzą agencję pocztową w Miszewie Murowanym. Szczegółowe informacje pod nr tel. 22 557 96 75, 782 152 949.

Brudzeń Duży

Do czwartku, 22 sierpnia przyjmowane są zapisy na zajęcia „Lato w bibliotece z książką w tle". Zajęcia odbędą się w ostatni tydzień wakacji (26-30 sierpnia) w godz. 11.00-13.00 i skierowane są do dzieci w wieku 6-13 lat. W programie gry i zabawy na powietrzu, quizy, zajęcia literacko-plastyczne. Zapisy pod nr tel. 24 231 19 20.

Bulkowo

Jeszcze do środy, 21 sierpnia można zgłaszać prace w konkursie Gminnej Biblioteki Publicznej w Bulkowie o pióro wójta gminy „Czytam sobie w ogrodzie". Wystarczy zrobić 3-10 zdjęć i/lub krótkie max. 3-minutowe nagranie. Szczegóły dotyczące konkursu można znaleźć na stronie www.bulkowo.pl.

Drobin

Burmistrz informuje, że od wtorku, 20 sierpnia obowiązywać będzie nowe oznakowanie na ul. Szkolnej w Drobinie. Na odcinku ul. Szkolnej (od skrzyżowania z ul. Zaleską do skrzyżowania z ul. Wąską) wprowadzany został ruch jednokierunkowy.

Gąbin

Drugie miejsce zajęła orkiestra dęta OSP Gąbin podczas I Sierpeckiego Regionalnego Przeglądu Orkiestr Dętych. Do Sierpca przyjechało osiem orkiestr. Oprócz drugiego miejsca w klasyfikacji generalnej kapelmistrz orkiestry OSP Gąbin, Paweł Bac otrzymał nagrodę dla najlepszego tamburmajora przeglądu.

Gostynin

Do 30 sierpnia można się zgłaszać w konkursie na najlepszą nalewkę gminy Gostynin 2019. Zgłoszenia przyjmowane są drogą pocztową – Gminne Centrum Kultury i Tradycji Wsi Gminy Gostynin, Białe 33, 09-500 lub mailową: centrumkultury@gminagostynin.pl. Szczegółowe informacje o konkursie można uzyskać pod nr tel. 601 391 168 lub 661 272 586 w godz. 08.00 – 16.00.

Gozdowo

Kwotę 12 400,00 zł otrzymała gmina Gozdowo dla jednostki OSP Kowalewo Podborne. Pieniądze z programu wsparcia przekazał samorząd województwa mazowieckiego. Będą przeznaczone na remont elewacji garażu i wymianę drzwi w strażnicy.

Kutno

Zakończono badania archeologiczne prowadzone na terenie Pałacu Saskiego oraz parkingu zlokalizowanego przy szkole muzycznej. Kontynuowane są prace badawcze na terenie Placu Wolności i Rynku Zduńskiego. W trakcie prac odkryto m.in. dwie drewniane studnie, z których pierwsza prawie 5-metrowej głębokości powstała najprawdopodobniej w XVI-XVII wieku, druga płytsza mogła funkcjonować nawet w średniowieczu.

eprasa.pl 849776bcd7

Spacerkiem po gminach

Łąck

Stado Ogierów w Łącku zaprasza dzieci, młodzież i dorosłych na naukę jazdy konnej. W ofercie są zajęcia zarówno dla dzieci jak i zaawansowanych jeźdźców. Szczegółowe informacje pod nr tel. 506 044 015.

Mała Wieś

Gminne Centrum Kultury MultiOsada zaprasza w środę, 22 sierpnia w godz. 10.00-14.00 na zakończenie wakacji. Zajęcia o zapomnianych zawodach odbędą się w młynie Wilkanowo. Przewidziano też wspólnie ognisko.

Mochowo

Dzięki środkom z programów wsparcia przekazanym przez samorząd województwa mazowieckiego zrealizowany będzie remont instalacji elektrycznej w strażnicy OSP Zglenice Duże i zakupiony będzie agregat prądotwórczy dla OSP Ligowo. OSP Zglenice otrzymało 12 400,00 zł, a OSP Ligowo 29 600,00 zł.

Nowy Duninów

Wisła Nowy Duninów organizuje drużynę U14 (rocznik 2006 i młodsi). Trener Arkadiusz Ławnicki zaprasza dzieci na treningi, które odbywają się w poniedziałek, środę, piątek o godz. 16.30 na boisku Wisły przy ul. Włocławskiej w Nowym Duninowie. Zajęcia są bezpłatne.

Pacyna

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Płocku informuje, że gmina Pacyna została włączona do obszaru ochronnego w związku z afrykańskim pomorem świń (ASF). Szczegóły związane ze strefą ochronną można znaleźć na stronie www.pacyna.mazowsze.pl.

Raciąż

Firma z Sierpca wygrała przetarg na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej oraz sprawowanie nadzoru inwestorskiego w ramach zadania „Remont hali sportowej w Raciążu", współfinansowanego przez samorząd Mazowsza.

Radzanowo

Gmina informuje, że można składać wnioski o dofinansowanie do odbioru, transportu i unieszkodliwiania wyrobów zawierających azbest z terenu gminy. Wniosek wraz z załącznikami o dofinansowanie można składać w Urzędzie Gminy, ul. Płocka 32, pokój nr 33. Informacje na stronie www.radzanowo.pl.

Rościszewo

Gmina otrzymała środki finansowe z budżetu samorządu województwa mazowieckiego na przebudowę i modernizację szkolnego boiska wielofunkcyjnego w Rościszewie. Na ten cel gmina otrzymała 95 250,00 zł.

Sanniki

Europejskie Centrum Artystyczne zaprasza w sobotę, 24 sierpnia o godz. 19.00 na potańcówkę i biesiadę mazowiecką (altana grillowa), a w niedzielę, 25 sierpnia o godz. 17.00 na włoskie popołudnie ze Stefano Terrazzino.

Dni gminy Bodzanów

Na sportowo i rodzinnie

G. Szkopek

Wójt Bodzanowa Jerzy Staniszewski został uhonorowany medalem „Pro Masovia"

Dni gminy Bodzanów były bardzo różnorodne. Były akcenty patriotyczne, sportowe, muzyczne, kulinarne, a zwieńczeniem święta gminy był rodzinny piknik.

W sumie przez trzy dni odbywały się imprezy związane z Dniami gminy Bodzanów. Zaczęły się od akcentu patriotycznego, czyli mszy świętej w bodzanowskim kościele i złożeniu kwiatów pod Pomnikiem Niepodległości. Później był akcent sportowy. Duża grupa młodych miłośników biegania wystartowała w IV Biegu Krasnala. Liczną obsadę miał też V Bieg Bodzanowski.

Drugi dzień święta gminy upłynął pod znakiem sportowo-rekreacyjnym. Drużyny strażackich jednostek z terenu gminy rywalizowały w zawodach sportowo-pożarniczych. Natomiast miłośnicy turystyki rowerowej wyruszyli na trasę III rajdu rowerowego.

G. Szkopek

Na pikniku rodzinnym, będącym ostatnim akcentem Dni gminy Bodzanów, pojawiło się wielu oficjalnych gości

G. Szkopek

Instruktorka Anita Lipska udziela ostatnich wskazówek swoim podopiecznym z grupy tańca nowoczesnego „czaderki" z Gminnego Centrum Kultury i Sportu

G. Szkopek

Na stoisku Polskiego Związku Łowieckiego można było podziwiać nie tylko myśliwskie trofea, ale też spróbować wyrobów z dziczyzny

Dni gminy Bodzanów zamknął piknik rodzinny. Ale zanim rozpoczął się na stadionie bodzanowskiego Huraganu, rano odbyły się zawody wędkarskie dla dzieci i młodzieży „Pożegnanie lata". Po południu stadion zaczął wypełniać się mieszkańcami gminy i gośćmi. Wśród tych oficjalnych byli m.in. senator Marek Martynowski, poseł Marcin Kierwiński, wicemarszałek Mazowsza Wiesław Raboszuk, starosta płocki Mariusz Bieniek, Łowczy krajowy Albert Kołodziejski, powiatowi i gminni radni. Podczas oficjalnej części pikniku wójt Bodzanowa Jerzy Staniszewski został uhonorowany przez samorząd Mazowsza medalem „Pro Masovia". Dziękując za to wyróżnienie Jerzy Staniszewski zaznaczył, że to efekt współpracy z radnymi, samorządem powiatu i województwa. – *Dziękuję też naszym mieszkańcom za cierpliwość, bo niektóre nasze inwestycje utrudniają im życie, ale też tym, którzy czekają na inwestycje na swoim terenie* – mówił wójt.

Starosta płocki Mariusz Bieniek, gratulując wójtowi, poinformował, że zarząd powiatu podjął decyzję o odbudowie budynku zniszczonego przez pożar w DPS w Nowym Miszewie. Starosta dziękował społeczności gminy Bodzanów za pomoc niesioną po pożarze.

Oficjalną część zakończył tradycyjny, głośny wystrzał z piszczeli. Goście i mieszkańcy tłumnie ruszyli do stoisk, na których prezentowały się sołectwa i koła gospodyń wiejskich. To tam można było raczyć się wyśmienitymi pierogami, pasztetami, wędlinami własnej produkcji, ciastami.

G. Szkopek

Na stoiskach sołectw i kół gospodyń wiejskich można było spróbować kulinarnych rarytasów

Najmłodsi oblegali wesołe miasteczko. Natomiast na scenie zaprezentowały się zespoły dziecięce The Voice Orkiestra, Cieślanie, Cherleaderki, Kruszyny i Czaderki. Zaśpiewała także Aleksandra Paczkowska. Był koncert Wojciecha Gąsowskiego, Bobiego i gwiazdy wieczoru Geseka.

Imprezami towarzyszącymi Dniom gminy Bodzanów były Wrak Race i spotkanie miłośników turystyki 4x4 off road.

(gsz)

eprasa.pl 849776bcd7

Zapomnij o wstydliwym popuszczaniu

Uszczelnij swój pęcherz w 24h

NOWATORSKA METODA PRZYWRACA KONTROLĘ NAD TRZYMANIEM MOCZU

DOŁĄCZ DO GRONA 126 700 POLAKÓW I POKONAJ PROBLEMY Z PĘCHERZEM

Tysiące osób potwierdza: nowa metoda regeneruje układ moczowy i uwalnia od krępującego popuszczania już od 1. zastosowania. Skutecznie uszczelnia drogi moczowe i likwiduje uczucie parcia na pęcherz. Błyskawicznie przywraca kontrolę nad oddawaniem moczu i poprawia komfort życia.

Autorska metoda opracowana przez niemieckiego urologa Matthiasa Meissnera to prawdziwa rewolucja w walce z nietrzymaniem moczu. Ponad 98,7% osób, które stosują innowacyjną kurację zadeklarowało, że **już w 1. tygodniu dolegliwości związane z niekontrolowanym popuszczaniem ustają.** Dzięki temu odkryciu każdy może odzyskać panowanie nad pęcherzem, znacząco wydłużyć czas pomiędzy wizytami w toalecie oraz poprawić jakoś swojego życia codziennego. Bez zabiegów, krępujących wizyt u lekarza czy w aptece, bez wstydu. W czym tkwi sekret?

Błyskawiczny ratunek dla pęcherza

Nieważne jaka jest przyczyna nietrzymania moczu oraz od jak dawna cierpisz z powodu tego problemu. **Liczne badania wykazały, że preparat jest skuteczny dla każdego, bez względu na płeć, wiek, przyczynę i stopień zaawansowania schorzenia.** *„We wszystkich przypadkach po 2-3 dniach od rozpoczęcia kuracji, pacjenci odczuwają wyraźne złagodzenie parcia na cewkę moczową. Niekontrolowane popuszczanie moczu stopniowo mija, a częstotliwość wizyt w toalecie zmniejsza się nawet 8-krotnie w stosunku do stanu sprzed kuracji. Oznacza to, że można wytrzymać z pełnym pęcherzem nawet ponad pół dnia."* – tłumaczy Meissner.

Uderza w źródło problemu

Aby trwale zlikwidować problem nietrzymania moczu nie wystarczy działać jedynie doraźnie. Należy dotrzeć bezpośrednio do źródła schorzenia i zregenerować układ moczowy już na poziomie komórkowym. Preparat oparty jest na połączeniu specjalnie wyselekcjonowanych składników aktywnych, które odbudowują błonę śluzową dróg moczowych, wzmacniają mięśnie dna miednicy aż o 84% i przywracają kontrolę nad pęcherzem już po 1. zastosowaniu.

Prof. Matthias Meissner – twórca metody

100% SKUTECZNOŚĆ POTWIERDZONA TESTAMI KLINICZNYMI

Formuła działa kompleksowo, zwalczając każdy rodzaj nietrzymania moczu:

1. WYSIŁKOWE – Z POWODU KICHANIA, ŚMIANIA SIĘ, KASZLU, WYSIŁKU FIZYCZNEGO
2. NAGLĄCE – NAJCZĘŚCIEJ W WYNIKU ZAPALENIA PĘCHERZA, NOCNE MIKCJE
3. Z PRZEPEŁNIENIA – M.IN. W PRZYPADKU PROBLEMÓW Z PROSTATĄ LUB PO PORODZIE

Jak działa ta metoda?

Swoją niezwykle wysoką skuteczność preparat zawdzięcza odpowiednio dobranym substancjom aktywnym, które posiadają zdolność do hamowania nadreaktywności pęcherza moczowego. Ściany układu moczowego stają się bardziej elastyczne i napięte dzięki czemu zmniejsza się uczucie nieustannego parcia na cewkę. Preparat stosowany regularnie znacząco wzmacnia mięśnie dna miednicy, które są odpowiedzialne za trzymanie uryny. Dodatkowo pobudza on organizm do wzmożonej produkcji testosteronu oraz estrogenów, czyli związków, które odpowiadają za przywracanie prawidłowego odruchu opróżniania pęcherza. **Już w ciągu 24 h od 1. zastosowania** zauważalne jest zmniejszenie popuszczania i konieczności częstych wizyt w toalecie.

Pozbądź się dyskomfortu

Z wypowiedzi ekspertów dowiadujemy się, że do tej pory nie było na rynku tak błyskawicznej i skutecznej metody walki z nietrzymaniem moczu. Prawdziwą rewolucją jest to, że formuła prof. Meissnera jest całkowicie naturalna i bezpieczna dla organizmu, a przy tym nie wymaga dużych nakładów finansowych ani przeprowadzania skomplikowanych operacji i długiej rekonwalescencji. **Preparat oparty jest wyłącznie na substancjach bioaktywnych pochodzenia naturalnego,** które regenerują drogi moczowe już na poziomie komórkowym, poprawiają jędrność tkanek i wzmacniają mięśnie dna miednicy. Tak kompleksowe działanie sprawia, że cały układ moczowy staje się szczelny i sprężysty, a Ty nie odczuwasz uciążliwego parcia i uczucia przepełnienia.

IMPONUJĄCE REZULTATY

- uszczelnienie układu moczowego 24h
- zlikwidowanie problemu nietrzymania moczu w 7 dni
- zmniejszenie parcia na cewkę moczową
- 8-krotne zmniejszenie częstotliwości wizyt w toalecie
- wzmocnienie mięśni dna miednicy o 84%
- odzyskanie 100% kontroli nad pęcherzem

Zapanuj nad swoim pęcherzem

Już ponad 126 700 osób uporało się z nietrzymaniem moczu i pożegnało się ze wstydliwym popuszczaniem dzięki kuracji prof. Meissnera. Pierwsze **100 osób**, które zadzwoni na poniższy numer do 27 sierpnia 2019 r. otrzyma całkowicie darmową wycenę oraz 73% dofinansowanie producenta na niemiecki preparat walczący z problemami układu moczowego.

Wreszcie żyję normalnie

Nietrzymanie moczu i ciągłe parcie na pęcherz potrafią uprzykrzyć każdy dzień. Wiele lat zmagałam się z tym problemem, noszenie wstrętnych pieluchomajtek i wkładek higienicznych było jedynym rozwiązaniem, żeby nie najeść się wstydu publicznie. Nie czułam się kobietą, ukrywałam się pod warstwami workowatych ubrań, bo bałam się, że coś przecieknie. Na szczęście trafiłam na preparat prof. Meissnera. Niekontrolowane popuszczanie ustąpiło już po kilku dniach kuracji, a ja odzyskałam wiarę w siebie i dawny komfort życia. Rewelacja!

Alicja, 53 lata, Wałbrzych

Nietrzymanie moczu? To nie dla mnie!

Moje życie było uzależnione od problemów z pęcherzem. Musiałem skrupulatnie planować każde wyjście z domu zastanawiając się, czy będę mógł gdzieś skorzystać z toalety. Bałem się, że znowu popuszczę na ulicy czy w sklepie i ktoś to zauważy i mnie wyśmieje. Nigdy bym nie pomyślał, że tak szybko mogę pozbyć się tej udręki! Wystarczyły zaledwie 2 tygodnie, żeby to uporczywe parcie na pęcherz zniknęło. Teraz nie muszę ciągle być w pobliżu łazienki, przestałem popuszczać i mogę wytrzymać pół dnia bez wizyt w toalecie.

Krzysztof, 49 lat, Kalisz

Tel.: 81 300 31 29

Pon - niedz. 8:00-20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

REKLAMA

Sa-2019

eprasa.pl 849776bcd7

Spacerkiem po gminach

Sierpc

W niedzielę, 25 sierpnia w Białyszewie odbędą się XI dożynki gminne. Uroczystości rozpoczną się o godzinie 14.00 od przemarszu korowodu dożynkowego sprzed Ośrodka Zdrowia. O godzinie 14.00 zaplanowana jest msza święta dziękczynna. Uroczystości potrwają do godziny 17.00. Zakończy je zabawa muzyczna i biesiada z zespołem Manders.

Słubice

Stowarzyszenie „Ziarno" z Grzybowa chce stworzyć stronę internetową „Słubice dawniej i dziś" i dlatego prosi mieszkańców gminy o dzielenie się swoimi zdjęciami z różnych miejsc w gminie. Zdjęcia można przesyłać na adres mailowy: deja_deja@poczta.onet.pl lub dostarczyć bezpośrednio do „Ziarna" w dniach roboczych od godz. 9.00 do 16.00.

Słupno

Do 28 sierpnia Urząd Gminy czeka na oferty w przetargu na dostawę fabrycznie nowego średniego samochodu ratowniczo - gaśniczego z układem napędowym 4x4dla jednostki OSP Słupno.

Stara Biała

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej informuje, że druki wniosków o przyznanie świadczenia pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla ucznia zamieszkującego na terenie gminy na rok szkolny 2019/2020 można pobrać w ośrodku w godzinach urzędowania lub na stronie internetowej www.starabiala.pl. w zakładce GOPS. Wnioski przyjmowane będą do 16 września.

Staroźreby

Na ostatniej sesji radni zajęli się uchwałą dotyczącą organizacji publicznego transportu zbiorowego na terenie gminy.

Szczawin Kościelny

Gminna Biblioteka Publiczna w Szczawinie Kościelnym oraz Gminna Biblioteka w Pacynie zapraszają na spotkanie z aktorką Teresą Lipowską (serialową Barbarą Mostowiak). Spotkanie odbędzie się 4 września o godz. 18.00 w Gminnym Ośrodku Kultury w Szczawinie Kościelnym.

Szczutowo

Gmina rozstrzygnęła przetarg na przebudowę drogi w miejscowości Modrzewie. Wybrano ofertę na kwotę 228 198,09 zł. Była to jedyna oferta złożona na ogłoszone przez gminę zamówienie.

Wyszogród

Urząd Gminy i Miasta udzielił zamówienia firmie z Sochaczewa, która wygrała przetarg na modernizację kilometrowego odcinka drogi gminnej w Kobylnikach. Koszt prac to prawie 157 tys. zł.

Zawidz

Gmina pozyskała 56 tys. złotych (80% wartości wymaganych środków) na zakup 2 tablic interaktywnych do każdej ze szkół gminnych. Pozyskała także 80% środków potrzebnych do modernizacji stołówki w Szkole Podstawowej w Zawidzu.

Żychlin

Firma z Bedlna wygrała przetarg na remonty cząstkowe dróg na terenie gminy. Koszt prac to prawie 89,5 tys. zł. **(gsz), rad**

Pod patronatem Tygodnika Płockiego

Dożynki powiatowe i gminne

Na niedzielę, 25 sierpnia zaplanowano najważniejsze dla rolników święto – święto plonów. Dożynki powiatu płockiego odbędą się w Brudzeniu Dużym. Święto plonów będzie też w gminie Stara Biała. „Tygodnik Płocki" jest patronem medialnym obu imprez.

Program dożynek powiatu płockiego zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Wszystko zacznie się o godz. 11.00 od mszy świętej w intencji plonów w kościele w Bądkowie Kościelnym. Po nabożeństwie dożynkowy korowód w towarzystwie orkiestry dętej z Sobowa przejdzie na boisko szkolne w Brudzeniu Dużym. Tam po godz. 13.00 zaplanowano oficjalne powitanie gości, a pół godziny później rozpocznie się obrzęd dożynkowy w wykonaniu zespołu „Masovia" i dzielenie się chlebem.

W części oficjalnej zaplanowano o 14.30 wręczenie odznaczeń, a o 15.00 nagród w konkursie dla kół gospodyń wiejskich.

O 15.30 ruszy część artystyczna. Rozpocznie ją zespół „Gran Ballet Argentino". O 17.00 na scenie pojawi się zespół „Top one", a od 18.00 co godzinę zaprezentują się wokaliści: Łukasz Pawlikowski, Piotr Kwiatkowski, Łukasz Marcinkowski. O 21.00 rozpocznie się koncert zespołu „Fanatic".

To nie jedyne atrakcje, jakie będą na dożynkach powiatowych. Będą wystawy płodów rolnych i sprzętu rolniczego, kiermasz sztuki ludowej, stoiska samorządów z produktami regionalnymi, konkursy i zabawy dla najmłodszych, miasteczko „Bezpieczny w ruchu drogowym".

W gminie Stara Biała dożynki rozpoczną się w samo południe od mszy świętej w kościele w Starej Białej. Po nabożeństwie święto plonów przeniesie się tradycyjnie na teren „szkółek" w Białej. Tam o 13.30 zaplanowano oficjalną część dożynek. Później ruszą występy artystyczne. O 15.00 na scenie pojawi się zespół Słowiany. O godz. 16.30 zaśpiewa Natalia Pycek z Maszewa Dużego – niedawna zwyciężczyni Festiwalu Zaczarowanej Piosenki. Godzinę później rozpocznie się koncert Gminnej Orkiestry Dętej, a o 18.30 koncert zespołu „Gran Ballet Argentino", prezentującego argentyński folklor i klasyczne tango argentyńskie. O 20.00 rozpocznie się zabawa taneczna z zespołem „Green".

Wśród dożynkowych atrakcji będzie też pokaz kulinarny, zabawki dla dzieci, darmowa grochówka.

(gsz)

Kanalizacja w Rogozinie

Pora na przyłącza

Mieszkańcy ul. Mazowieckiej w Rogozinie (gm. Radzanowo) mają możliwość podłączenia się do kanalizacji sanitarnej. Wszystko za sprawą wybudowania takiej sieci na ich ulicy.

Pod podłączenia do sieci zachęca Urząd Gminy. Ale, żeby pozbyć się kłopotów ze ściekami trzeba spełnić kilka warunków. Pierwszym jest złożenie wniosku do Urzędu Gminy dotyczącego wydania warunków technicznych przyłączenia do sieci kanalizacji sanitarnej wraz z załącznikami, tj. mapa zasadnicza działki w skali 1:1000 lub 1:500 oraz kserokopia dokumentu potwierdzającego tytuł prawny do dysponowania nieruchomością.

Wniosek o wydanie warunków technicznych dostępny jest na stronie internetowej gminy www.radzanowo.pl. Po otrzymaniu warunków, należy we własnym zakresie zaprojektować przyłącze kanalizacyjne. Przyłącze należy projektować zgodnie z warunkami technicznymi, natomiast projekt budowy przyłącza należy sporządzić na aktualnej mapie do celów projektowych. Sporządzoną dokumentację projektową budowy przyłącza trzeba złożyć do Urzędu Gminy w celu uzgodnienia dokumentacji. Po uzgodnieniu dokumentacji można przystąpić do budowy przyłącza.

Po ułożeniu rur kanalizacyjnych (przed zasypaniem wykopu) należy zawiadomić Urząd Gminy w celu sprawdzenia poprawności wykonania przyłącza oraz protokolarnego odbioru. Następnie należy zlecić uprawnionemu geodecie wykonanie inwentaryzacji geodezyjno powykonawczej przyłącza. Ostatnim krokiem jest zawarcie umowy na odbiór ścieków. Do podpisania umowy należy dołączyć inwentaryzację geodezyjną powykonawczą, protokół odbioru przyłącza oraz dokument potwierdzający tytuł prawny do dysponowania nieruchomością. Szczegółowe informacje dotyczące przyłączy można znaleźć na stronie Urzędu Gminy.

Opr. (gsz)

Flisacy zawitali do Wyszogrodu

Ze zbiorów UGiM Wyszogród

Flisacy przypłynęli do Wyszogrodu na tratwie liczącej 80 m długości

Z niecodzienną wizytą zawitali do Wyszogrodu uczestnicy Flisu Obojga Narodów, upamiętniającego 450-lecie Unii Lubelskiej. Flisacy prowadzeni przez retmana Mieczysława Łabęckiego, przypłynęli na liczącej 80 m długości tratwie, zbudowanej ze świerkowych bali.

Flis Obojga Narodów płynął przez Polskę na trasie od Goniądza, przez Warszawę, Nowy Dwór Mazowiecki, Czerwińsk nad Wisłą, Wyszogród, Włocławek, Ciechocinek do Torunia. Tam od 11 do 15 sierpnia odbył się Festiwal Wisły. Trasa Flisu Obojga Narodów nie była przypadkowa. To dawny szlak łączący Polskę i Litwę, służący do spławiania drzewa z Polesia.

Z flisakami spotkała się burmistrz Wyszogrodu Iwona Gortat. Postój był okazją do uzupełnienia zapasów, ale nie tylko. Było odśpiewanie flisackiej pieśni oraz strzał ze specjalnej armaty. A później flisacy opuścili Wyszogród.

Opr. (gsz

Inicjatywa Gąbińskiego Klubu Rowerowego

Stacje postojowe i serwisowe

Stowarzyszenie Gąbiński Klub Rowerowy „Gąbin Team" zrealizowało projekt, dzięki któremu powstały stacje postojowe i serwisowe dla rowerów przy głównych szlakach rowerowych na terenie Gąbina i gminy.

Projekt „Rozwój miejsko-gminnej infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej na obszarze Miasta i Gminy Gąbin" został wsparty środkami unijnymi przekazanymi przez samorząd województwa. Całość przedsięwzięcia kosztowała blisko 58,5 tys. zł. Dofinansowanie sięgnęło 95% kosztów kwalifikowanych.

Dzięki projektowi powstało pięć punktów postojowych i serwisowych dla rowerów. Są one ekologiczne, a znalazły się przy głównych szlakach rowerowych na terenie miasta i gminy. Powstały w Gąbinie, Dobrzykowie, Nowym Grabiu, Troszynie Polskim i Czermnie. W ramach projektu zakupiono również dwa specjalistyczne rowery rehabilitacyjne w celu propagowania aktywnego trybu życia również wśród osób niepełnosprawnych.

Projekt Gąbińskiego Klubu Rowerowego „Gąbin Team" realizowany był w ścisłej współpracy z samorządem Gąbina, który wspierał klub merytorycznie oraz udostępnił grunty pod infrastrukturę.

Opr. (gsz)

Andrzej Świerzyński

Stacja naprawcza dla rowerów w Gąbinie

eprasa.pl 849776bcd7

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | Mazowsze. serce Polski | Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

„Ogłoszenie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego"

Masz firmę,
reprezentujesz spółkę,
stowarzyszenie
albo gminę?

Wojewódzki
Urząd Pracy
w Warszawie
zaprasza

Otwórz żłobek,
klub dziecięcy,
miejsce opieki
u opiekuna dziennego
lub niani

Więcej informacji na:
rpo-wupwarszawa.praca.gov.pl
funduszedlamazowsza.eu
Aktywni na Mazowszu

Weź udział w konkursie
i **zyskaj** dofinansowanie
na adaptację budynku,
wyposażenie żłobka,
placu zabaw,
sfinansuj szkolenia
i wynagrodzenia dla pracowników.

Złóż wniosek
od 30 sierpnia
do 13 września 2019 r.

Otwórz żłobek na Mazowszu
(oprócz Warszawy i okolic),

Kontakt w sprawie konkursu:
WOJEWÓDZKI URZĄD PRACY W WARSZAWIE
Punkt Informacyjny EFS
Warszawa, ul. Młynarska 16
punktinformacyjnyefs@wup.mazowsze.pl

+48 **22 578 44 34**

REKLAMA

SA-150-1

eprasa.pl 849776bcd7

Mariawicka świątynia jak co roku tętniła życiem

Setki pielgrzymów w Płocku

Joanna Biała

Wierni uczestniczyli w mszy świętej w kaplicy oraz ogrodzie przy ulicy Kazimierza Wielkiego

15 sierpnia, czyli święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny jest bardzo ważnym dniem dla wszystkich chrześcijan. Podczas gdy katoliccy pielgrzymi dotarli już do Jasnej Góry, do Płocka przybyli mariawici z całego kraju i nie tylko. Można bowiem powiedzieć, że nasze miasto jest dla mariawickiego kościoła tak samo ważne, jak dla katolików Częstochowa.

Joanna Biała

Mariawici przyjechali do Płocka całymi rodzinami

Tu się wszystko zaczęło

To wyjątkowe święto jest okazją do tego, aby przypomnieć historię powstania Kościoła Mariawickiego i mariawickiej katedry, którą 15 sierpnia tak licznie odwiedzają pielgrzymi.

W 1893 roku, a dokładnie 2 sierpnia w kościele rzymskokatolickiego seminarium duchownego w Płocku siostra zakonna Maria Franciszka Kozłowska (wówczas należąca do Zgromadzenia Sióstr Ubogich Świętej Klary) otrzymała objawienie. Jest ono uznawane za początek mariatywizmu i nazywane Dziełem Wielkiego Miłosierdzia. To na jego podstawie powołane zostało Zgromadzenie Kapłanów Mariawitów.

Pierwsi mariawiccy księża byli głównie profesorami seminarium. Ponieważ za swoją posługę religijną nie pobierali opłat i prowadzili ożywioną pracę duszpasterską, szybko zdobywali poparcie i zaufanie ludności szczególnie w parafiach wiejskich. W 1903 roku delegacja kapłanów starała się o zatwierdzenie zgromadzenia u papieża Piusa X, jednak katolickie władze kościelne postanowiły je skasować. Natomiast w 1906 roku na ks. Jana Kowalskiego i siostrę Marię Kozłowską została nałożona ekskomunika większa. Kilka miesięcy później mariawici postanowili utworzyć niezależny Kościół.

W chwili oddzielenia się od kościoła rzymskokatolickiego mariawici mieli 45 tysięcy wiernych. Na posesji z dworkiem i dwiema oficynami przy ul. Dobrzyńskiej – obecnie Kazimierza Wielkiego 27a – zakupionej przez Marię Franciszkę w 1902 roku została urządzona pierwsza domowa kaplica. Tutaj także została odprawiona pierwsza mariawicka msza święta w języku polskim. – *Wiemy, że to tu się wszystko zaczęło. Dlatego to miasto jest dla nas szczególnym miejscem* – potwierdza pani Hanna, która wraz z mężem przyjechała do Płocka 15 sierpnia.

Nic dziwnego, że to miejsce wielu osobom zapadło w pamięć. Poza duszpasterstwem mariawici prowadzili bowiem także działalność kulturalno-oświatową i charytatywną. Do ochronki prowadzonej przez siostry zakonne swego czasu uczęszczała również znana płocczanom Mira Zimińska-Sygietyńska. – *Jak mi tam było dobrze! Od razu dali mi papucie i piękny fartuszek. Było tam masę zabawek, różne układanki, był śliczny ogród, były zakonnice, taka pani, siostra czy przełożona. Mówiło się do niej „mateczko”* – wspomina w książce „Nie żyłam samotnie”.

Na początku swojej działalności mariawici zmagali się jednak z licznymi represjami. Ostatecznie zostali przyjęci do Unii Utrechckiej Kościołów Starokatolickich. Natomiast w 1912 roku Kościół Mariawitów został zalegalizowany jako związek religijny na równi z innymi prawnie uznanymi przez władze cesarstwa rosyjskiego kościołami chrześcijańskimi.

Najważniejsza jest adoracja

– *Dziś słyszałam, jak jedna z mam tłumaczyła swojej córce, że my, mariawici „bardziej się wzruszamy”. Być może coś w tym jest, jesteśmy bardzo przywiązani do swojego kościoła i staramy się żyć jak najbliżej Chrystusa* – tłumaczy pani Agnieszka, która także uczestniczyła w świątecznych uroczystościach. Na czym więc polega kult mariawitów?

Najwyższą cześć mariawici oddają Bogu w Trójcy Przenajświętszej Jedynemu, Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu. Ich wiara opiera się na starodawnych katolickich zasadach wiary i moralności, a także na Objawieniu o Bożym Miłosierdziu otrzymanym przez Marię Franciszkę Kozłowską. Wskazuje ono, że ratunek dla grzesznego świata jest w Chrystusie, który jest obecny w Przenajświętszym Sakramencie oraz we wzywaniu nieustającej pomocy Matki Boskiej. – *Stąd też każdy z nas raz w tygodniu odprawia godzinną adorację, a raz w miesiącu uczestniczy we wspólnej zbiorowej. Ważne jest też częste przyjmowanie komunii św. pod postacią chleba i wina* – wyjaśnia pani Hanna.

Kościół mariawicki wierzy, że Bóg sprawuje cuda w duszy człowieka, ale nie uznaje cudownych relikwii, kultu obrazów i figur. W kulcie świętych z kolei zachowuje właściwy umiar. Uznane są także katolickie święte sakramenty. Mariawici uważają dogmaty wiary za drogowskazy. Nie uznają więc ekskomunik i nie wykluczają ze swego grona myślących inaczej.

Mariawiccy księża mogą zawrzeć związek małżeński lub złożyć śluby zakonne albo też żyć w samotności. Siostry zakonne natomiast muszą złożyć śluby czystości. Duchowni muszą ukończyć wcześniej Chrześcijańską Akademię Teologiczną w Warszawie na Wydziale Teologii Starokatolickiej lub Wyższe Seminarium Duchowne Kościoła Starokatolickiego Mariawitów w Płocku.

Niezwykła świątynia

Pomimo ciężkich początków mariawici zostali zwolennikami ekumenizmu i dialogu międzyreligijnego. Widać to każdego święta, kiedy katedrę przy ulicy Kazimierza Wielkiego odwiedza spora liczba katolików. – *Pamiętam, że mariawici byli tu zawsze. Jako małego chłopca mama wysłała mnie po pyszne bułki do prowadzonej przez nich piekarni* – opowiada pan Bogdan, który pojawił się na uroczystości z całą rodziną.

15 sierpnia dla katedry mariawickiej w Płocku jest też dniem odpustu. Została ona wybudowana z inicjatywy siostry Marii Franciszki w latach 1911-1914. Jej projekt wykonał ówczesny zwierzchnik kościoła – biskup M. Michał Kowalski. Fundusze czerpano z dobrowolnych ofiar kapłanów, sióstr i ludu mariawickiego. Wierni zgłaszali się też do społecznej pracy na rzecz świątyni. 15 sierpnia 1914 roku odbyło się uroczyste poświęcenie świątyni. Od tej pory co roku do Płocka przybywają pielgrzymki ze wszystkich parafii mariawickich.

Doroczny zjazd mariawitów był też więc okazją do podziwiania ponad stuletniej świątyni. Budynek na szczęście nie uległ dewastacji podczas II wojny światowej. Świątynia Miłosierdzia i Miłości, bo taką nazwę obiekt nosi od 1918 roku, została wybudowana w stylu neogotyckim. Jest to bazylika z trzema nawami oraz trzema wieżami. W katedrze znajduje się tylko jeden ołtarz, nad nim konfesja wsparta na czterech filarach. Prezbiterium zwieńczone jest kopułą, a w części centralnej znajdują się jedenastogłosowe organy. Nawy boczne oświetlają ostrołukowe okna. Wnętrze utrzymano w kolorach białym, kości słoniowej i złotym.

W tym roku, 15 sierpnia wierni zgromadzeni w kościele, przed nim oraz w ogrodzie, gdzie wystawiono telebim, uczestniczyli w niezwykle uroczystej mszy świętej, której przewodniczył biskup Maria Karol Babi. W słowie skierowanym do wiernych podkreślał: – *Dzisiaj w Płocku, w tym miejscu najdroższym każdego mariawity, gromadzi nas doroczna uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. To święto jest dla nas szczególną możliwością, aby pokazać naszą wiarą, że my też zostaliśmy powołani do osiągnięcia życia wiecznego.*

Po zakończonym nabożeństwie zgromadzeni wierni mogli udać się na poczęstunek. Były zupy, ciasta oraz dania z grilla, za które ofiara była dobrowolna. Dla dzieci przygotowano dmuchańce, watę cukrową, gry i zabawy. Jak przystało na odpust, pojawiły się także stragany z balonami i obwarzankami.

Po południu odbyły się nieszpory. Uczestnicy zjazdu mieli też możliwość odwiedzenia i modlitwy przy grobie Marii Franciszki Kozłowskiej, zwanej Mateczką. Znajduje się ona w podziemiach katedry. – *Przyjeżdżamy całą rodziną na to święto, ponieważ jest dla nas bardzo ważne, aby przekazywać młodszemu pokoleniu to miejsce, tę piękną katedrę i pokazać, gdzie żyła i pracowała założycielka naszego zgromadzenia* – mówi pani Agnieszka.

Rzeczywiście, przy katedrze w tym roku po raz kolejny pojawiło się mnóstwo odświętnie ubranych wiernych w różnym wieku – od najmłodszych po seniorów. Piękna pogoda pozwoliła na spokojne celebrowanie tego ważnego dla mariawitów dnia.

Joanna Biała

Joanna Biała

Po uroczystości na wszystkich czekał poczęstunek

eprasa.pl 849776bcd7

Przemysław Głoskowski najlepszym katorżnikiem w Polsce

Wywalczył czwarte zwycięstwo

Wśród biegów terenowych, najtrudniejszym, najbardziej wyczerpującym, tylko dla najlepszych, jest Bieg Katorżnika. W XII, XIII i XIV edycji biegu, najlepszym był płocczanin Przemysław Głoskowski. Najszybciej z ponad 1450 zawodników pokonał trasę 12 km. Potrzebował 2 godz. 03 min i 07 sek., by w błocie, wodzie, na bagnach, w rowach, w smrodzie i stęchliźnie, atakowany przez pijawki i inne robactwo pokonać wszystkich rywali.

Już przed wyjazdem, w rozmowie z Tygodnikiem Płockim zapewniał, że chce wygrać XV Katorżnika: – *Nie czuję się faworytem, ale fakt, jadę do Lublińca po czwarte zwycięstwo. To moje marzenie, żeby zapisać się na kartach historii biegu. Do tej pory nikt nie wygrał cztery razy z rzędu. Zresztą każdy startujący jedzie tam po wygraną. A konkurencja jest bardzo duża.*

Tradycyjnie od lat zapisy na Bieg Katorżnika w Lublińcu trwały kilkanaście minut, po których bardzo szybko wyczerpany został limit startujących. Ale trudno się dziwić, skoro organizatorzy tak zachwalali swoją imprezę. „Nie tylko pot i łzy, ale jest też dużo krwi, skręceń, zerwań i zasłabnięć. Pomimo przebywania w wodzie dręczyć Was będzie pragnienie, a w chwilach słabości nie otrzymacie pomocy”.

Archiwum P. Głoskowskiego

Na najwyższym stopniu podium Biegu Katorżnika

Z obserwacji organizatorów, czyli Wojskowego Klubu Biegowego Meta wynika, że są tacy uczestnicy, którzy w biegu startowali nawet kilkanaście razy. I zapewniają, że to nie jest w pełni tego słowa znaczeniu impreza biegowa. Poruszanie się po trasie ma więcej wspólnego z chodzeniem, brodzeniem i pełzaniem, niż bieganiem, a najważniejsza jest pogoda. Jeśli jest susza, poziom wody w zbiornikach i rowach jest niższy, a trasa ma więcej odcinków leśnych, czyli tak jak w tym roku. A jednak dla wszystkich największym zaskoczeniem była konsystencja błota, które okazało się wyjątkowo ciężkie i grząskie, nawet pożerało buty zawodników.

Mimo tego uczestnicy nie wyobrażają sobie, że mogliby w biegu nie wystartować. – *Potrzebna jest żelazna kondycja i spora odwaga. Zawody rozgrywane były na terenie byłej Jednostki Wojsk Komandosów w Lublińcu, co roku w zupełnie innym, jeszcze bardziej niedostępnym miejscu. W tej edycji musieliśmy przebrnąć przez jezioro, przebiec przez lasy z połamanymi drzewami, pniami i jak zwykle ścigać się w rowach melioracyjnych* – wyjaśnia najlepszy polski katorżnik.

Przemysław Głoskowski do Biegu Katorżnika przygotowywał się w Tatrach. – *Mieszkałem w schronisku na wysokości 1146 m. Od wyjścia ze schroniska zaczynałem trening, idąc w góry. Stopniowo przyzwyczajałem mój organizm do produkcji coraz większej ilości czerwonych krwinek, by w efekcie, startując na niższym pułapie, zdecydowanie poprawić wydolność. Codziennie miałem do pokonania około 16-18 km, biegając na okoliczne szczyty. Co prawda trudniej jest tam oddychać, ale organizm adaptuje się i daje moc w nogach, a o to przecież chodzi. Po treningu obowiązkowo czekała mnie kąpiel w lodowatym strumieniu. W sumie codziennie spałem 9-10 godz., pozwalałem sobie także na 35 min drzemki w ciągu dnia. Jak widać, ten reżim przyniósł rezultat. Wygrałem po raz czwarty.*

Dwie minuty szybszy

Na mecie strażak reprezentujący w tym roku Komendę Wojewódzką Państwowej Straży Pożarnej w Warszawie zameldował się po 2 godz. 03 min. i 07 sek. Drugi zawodnik w tej grupie dobiegł do mety z czasem: 2:15:20. Ale w biegu wcześniejszym wygrał biegacz, który uzyskał czas 2:05:05. Różnica na tym morderczym dystansie niewielka. Ostatni w końcowej grupie dobiegł do mety po 6 godz. i 57 min.

Jak później poinformowali organizatorzy, najszybsi ukończyli trasę w dwie godziny, średni czas wynosił 3-4, a rekordziści brodzili w błocie niemal 7 godzin. Wszystko zależało nie tylko od kondycji, ale też od odwagi. W końcu musieli wskakiwać do rowów nie wiedząc jak są głębokie i co ich czeka na dnie.

Głoskowski w rozmowie z TP przed biegiem zdradził, że najważniejsze, to przed wbiegnięciem do rowów melioracyjnych być w pierwszej szóstce. Ci z dalszych miejsc nie mają bowiem szans na to, by wyprzedzić potem rywali.

No i pilnować butów, by nie zostawić ich w błocie. Bieganie boso po trasie na pewno jest nie tylko nieprzyjemne, ale także niebezpieczne. Można temu zaradzić przywiązując buty srebrną taśmą lub zakładać ochraniacze na nogi.

Bieg inny niż wszystkie

Dla strażaka z Płocka XV Bieg Katorżnika był zupełnie inny niż te wszystkie wcześniejsze. – *Trasa w tym roku była wyjątkowo wymagająca. Nie wiem jakim cudem organizatorzy to zrobili, że w niektórych miejscach bagno nie miało gruntu, a jeśli był, to bardzo niestabilny. Ja biegłem w ostatniej grupie, wszystko już było dokładnie przemieszane. Od początku wiedziałem, że muszę być na czele stawki, na pierwszym lub drugim miejscu, aż do trzeciego kilometra trasy i tak było. Potem zdecydowałem się odłączyć od grupy, poszedłem do przodu, wykorzystywałem miejsca między rowami melioracyjnymi a jeziorem, gdzie mogłem wypracować przewagę i to się udało.*

Problemem też byli wolniejsi zawodnicy z grup, które wystartowały wcześniej. – *Nie ma takiej możliwości, żeby wszyscy (niemal 1500 osób) wystartowali w jednej grupie. Organizatorzy puszczali grupy 200-osobowe co godzinę, trzeba było sobie radzić z tymi, którzy potrzebowali więcej czasu na pokonanie trasy. Korzystałem z doświadczenia. Po prostu widząc rywali 20 m przede mną krzyczałem, żeby zeszli na lewą stronę, bo ja biegnę na czas. Wyprzedzałem zawodników, którzy startowali o godz. 13 i 14. Ja na trasę wybiegłem dopiero o godz. 15.00* – zdradza szczegóły swojej taktyki.

Czwarte zwycięstwo w Biegu Katorżnika to efekt sześciu lat doświadczeń i ciężkiej pracy. – *Mam już wypracowane swoje sposoby na poruszanie się w rowach melioracyjnych, mam inną, własną taktykę i technikę. W pierwszych dwóch startach nie odniosłem sukcesu, ale nabyłem doświadczenia.*

Czas na nowe projekty

Bieg Katorżnika, to już historia, na którego kartach Przemysław Głoskowski zapisał się jako pierwszy, który wygrał cztery edycje z rzędu. – *Dostałem propozycję od Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej, w barwach której startowałem w Lublińcu, aby wziąć udział w biathlonie, czyli rywalizować na trasie biegowej i na strzelnicy. Pewnie skorzystam i spróbuję swoich sił w tej konkurencji. Ale mam jeszcze drugi projekt. Chcę się skupić na tym, żeby swoją wiedzę i doświadczenie przekazywać dzieciom. Od kwietnia przyszłego roku zamierzam prowadzić w szkołach zajęcia ogólnorozwojowe połączone z tematyką strażacką, ze sprzętem strażackim, pod hasłem Akademia Młodego Strażaka. Nikt takiego projektu nie realizuje, a wiem, że dzieciaki interesują się tym zawodem, chcą wiedzieć, jak strażacy ratują życie innym ludziom. Mam nadzieję, że chętnych do wzięcia udziału w projekcie nie będzie brakowało* – tłumaczy Przemysław Głoskowski.

Na razie nie myśli o żadnych startach, choć ma w głowie kilka pomysłów, by zadziwić rywali. Cieszy się z czwartego zwycięstwa w Biegu Katorżnika i odpoczywa po trudach wymagającego biegu.

A co będzie za rok, jakie nowe wyzwania się pojawią – zobaczymy.

Jola Marciniak

Cotygodniowy kącik wędkarski

O karasiach i ich łowieniu (2)

Karasie bardzo lubią przebywać wśród roślinności podwodnej. To tu liczące kilka sztuk stada przemykają zacienionymi tunelami, które tworzą liście nenufarów i rdestnic. Zdarza się, że karasie skubią z pałki lub tataraku jakieś wodne żyjątka, najczęściej jednak w poszukiwaniu pokarmu co jakiś czas pogrążają się w dennym mule, ryjąc zapamiętale.

Karasie są niemal wszystkożerne, żywią się głównie drobnymi zwierzętami bezkręgowymi: larwami owadów, skorupiakami, dżdżownicami, planktonem zwierzęcym, a także – szczególnie latem – pokarmem roślinnym. Żerują całą dobę, również w nocy.

Jeżeli trzeba byłoby karasia określić jednym tylko słowem to można byłoby powiedzieć, że jest to ryba skryta. Skryta, nieufna, z obserwacji wynika też, że powolna. Nie „startuje” do zanęty jak krąpie czy płotki. Wpadająca z pluskiem kula zanęty może nas łowisku. Pamiętajmy, że liczy się przede wszystkim niezwykła celność podania zestawu, bo nasze łowisko to czasami tylko płachetek wolnej od roślinności wody. Najważniejszym elementem zestawu jest bez wątpienia spławik – musi być czuły i delikatny, a jednocześnie dość ciężki, by ułatwiał celne rzuty. Ponieważ łowimy w płytkiej lub nawet bardzo płytkiej wodzie, nasz spławik nie może być za jaskrawy. Grunt powinien być ustawiony tak, aby przynęta dotykała dna – gdy karasie będą żerowały w jego pobliżu, nie ominą z pewnością naszych delikatesów. Branie będzie widoczne jak na dłoni.

A co założyć na haczyk? Wszystkożerność karasia pozwala na przedstawienie im niezwykle bogatego menu: czerwone i białe robaki, kukurydza, ochotki, chruściki, ziemniaki, makaron, ciasta, parzona pszenica. Karasie nie mają dużego pyszczka, toteż i nasz haczyk z przynętą nie może być jakiś szego bohatera przestraszyć, dlatego należy łowisko zanęcić zawczasu. Bardzo rzadko łowiony jest w jeziorach, pomimo to, że bytuje wraz z innymi rybami w litoralu – najprawdopodobniej przegrywa w wyścigu do zawieszonej na haczyku przynęty niemal z każdą białą rybą, szczególnie wzdręgą, która zajmuje podobne do karasia stanowiska. Z drugiej strony jest niemal pewne, że karasie nie lubią towarzystwa innych ryb.

Okazały karaś pospolity to rzadkie i cenne trofeum wędkarskie.

Sprzęt na karasie nie musi być jakiś specjalnie wyrafinowany, ba, nawet lepiej jeżeli żyłka będzie nieco mocniejsza – pewniej będzie można holować większe sztuki pośród roślinności. W niektórych miejscach nie da się inaczej holować jak metodą „twoje – moje”, zwaną inaczej „na wydrę”. Najmniejszy luz, jaki damy w takich miejscach karasiowi kończy się ucieczką w roślinność i stratą ryby.

Najłatwiej łowi się je na wędkę spławikową. Jak do tej pory nie wykształciło się – jak w przypadku płoci – pojęcie wędziska karasiowego, toteż polecić można zwykłe teleskopy długości powiedzmy 5 – 7 metrów, byśmy bez specjalnego rwetesu mogli operować zestawem nadzwyczaj duży – powiedzmy nr 12, z jednym gnojaczkiem, lub zamiennie 2 – 3 białymi robaczkami lub jedną kukurydzą będzie w sam raz. Ponieważ, jako się rzekło, karaś bywa nieufny to dobrze jest do przygotowywanej zanęty (w handlu są gotowe mieszanki „lin – karaś”, które będą dobrze spełniały swoją funkcję, jeżeli dodamy do nich nieco słodyczy w postaci miodu rozrobionego z wodą) dorzucić nieco wykorzystywanej przez nas tego dnia przynęty. Ja swoje karasiowe stanowiska nęcę niewielką ilością tak przygotowanej zanęty tuż po przybyciu nad wodę, w trakcie łowienia rezygnuję raczej z donęcania; uważam, że to płoszy ryby.

Karasie potrafią doprowadzić wędkarza do furii swoim chimerycznym zachowaniem. Mimo nęcenia potrafią zniknąć z łowiska na kilka dni, potrafią też, wbrew swojej naturze żerować w pół wody lub nawet pod jej powierzchnią. Jeśli jednak mamy w sobie niezmierzone pokłady cierpliwości i duszę eksperymentatora, to warto nastawić się na medalowego karasia.

Tekst i fot.
Andrzej Konowrocki

eprasa.pl 849776bcd7

HOROSKOP

BARAN (21.03-20.04)

W tym tygodniu będziesz wojowniczo nastawiony do wszystkich osób i wydarzeń, z jakimi się zetkniesz. Nie żałuj w tym tygodniu pieniędzy na książki czy czasopisma. Możesz stać się autorytetem dla innych, jeśli odważysz się wystąpić lub poradzić komuś w ważnej sprawie. Wypatruj swoich szans, które czekają na ciebie tuż za rogiem.

BYK (21.04-21.05)

W tym tygodniu czeka cię zysk lub nagroda. Twoje działania przyniosły takie efekty, o jakich marzyłeś. Nie zwlekaj, bo szczęście ci sprzyja. Karty radzą, abyś zainteresował się swoimi sprawami i słuchał wszystkich informacji, jakie cię dotyczą. Nie próbuj iść na skróty, bo pewna ważna osoba obserwuje cię i pokłada w tobie zaufanie.

BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Spotkaj się z przyjaciółmi, których ostatnio zaniedbywałeś. Ktoś na pewno potrzebuje twojej rady i opieki. Odkryjesz swoje powołanie lub znajdziesz ścieżkę, którą chciałbyś podążać. Twoje opinie będą niezależne i rewolucyjne. Dyskutuj, ale nie staraj się zbyt mocno do nich przekonywać.

RAK (22.06-22.07)

W tym tygodniu czekają cię niespodzianki i zmiany. Możesz otrzymać zaproszenie do podróży lub krótkiego wyjazdu, co zmieni twoje plany. Patrz śmiało w przyszłość i myśl o korzyściach, jakie z tego powodu możesz odnieść. Zadbaj o swoje zawodowe sprawy, bo w tym tygodniu pieniądze same do ciebie nie przyjdą.

LEW (23.07-22.08)

Przed tobą szczęśliwy tydzień. Los ześle ci szansę na pozbycie się kłopotów. Zawrzesz zgodę z nieprzyjaciółmi, podpiszesz korzystną umowę lub zdobędziesz nagrodę, na jaką od dawna pracowałeś. Pojawi się ktoś, kto doda ci optymizmu. Nie zostawiaj trudnych spraw ich własnemu biegowi, bo przegrasz. Weź się w garść, bo wszystko zależy od ciebie.

PANNA (23.08-22.09)

Wpadniesz na dobry pomysł i nie będziesz chciał zwlekać z jego realizacją. Będziesz samodzielny i gotowy zaryzykować. Uda ci się zarazić innych optymizmem, a nawet będziesz przewodzić grupie przyjaciół lub współpracowników. Miej oczy szeroko otwarte: przed tobą udane spotkanie lub szalona i namiętna randka.

WAGA (23.09-23.10)

W tym tygodniu chętnie pomożesz komuś, kto nie radzi sobie z własnymi problemami. Odnajdziesz rozwiązanie problemu, jaki cię ostatnio niepokoił. Uznasz, że wiesz, co masz robić i pozbędziesz się wewnętrznego niepokoju. Jeśli chcesz nawiązać kontakt z kimś, kto obdarzony jest władzą i autorytetem, to w tym tygodniu nadarzy się ku temu dobra okazja.

SKORPION (24.10-22.11)

Nie chwal się tym, co ostatnio zdobyłeś, bo ktoś zazdrosny zacznie działać przeciwko tobie. Pochłoną cię obowiązki i plany nowych interesów. Otrzymasz dobre wiadomości lub dwuznaczna sytuacja wyjaśni się, a nawet obróci się na twoją korzyść. We wszystkim pomogą ci przyjaciele, a ich dobre rady zachęcą cię do działania.

STRZELEC (23.11-21.12)

W tym tygodniu postanowisz uporządkować swoje sprawy. Do nowych wyzwań podejdziesz z ostrożnością i wszystko będziesz chciał dobrze zaplanować. Nie ufaj pozorom i zbyt pięknym obietnicom. Ktoś może mieć dobre chęci, ale zabraknie mu czasu lub siły, aby dotrzymać słowa. Spodziewaj się dobrych wiadomości od osoby, którą znałeś w dzieciństwie.

KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

W tym tygodniu pojawi się korzystna okazja. Otrzymasz dobrą wiadomość, która upewni cię, że jesteś na dobrej drodze. Poświęcisz więcej niż zwykle czasu na swoje hobby i zainteresowania. W pracy czeka cię propozycja zdobycia nowych umiejętności. Ktoś ważny doceni twoje sukcesy i wyznaczy ci nowe cele.

WODNIK (21.01-20.02)

W tym tygodniu będziesz walczył o swoje sprawy, przekonywał innych do swoich pomysłów i odważnie bronił swojego stanowiska. Nie widzisz rozwiązania, które jest na wyciągnięcie ręki. Popatrz wokół siebie, a dostrzeżesz wyjście z trudnej sytuacji. Uważaj, aby drobna sprzeczka nie skończyła się awanturą, a nawet zakończeniem znajomości.

RYBY (21.02-20.03)

W tym tygodniu poczujesz niezwykły przypływ energii. Zrobisz listę ważnych spraw, które musisz załatwić i bez wahania rzucisz się w wir ważnych wydarzeń. Nie obiecuj ludziom więcej, niż rzeczywiście chcesz spełnić. Znajdziesz się w dwuznacznej sytuacji. Ktoś może cię źle zrozumieć, a nawet zaplanować sobie sprawy z twoim udziałem.

Zamiast wizyty w urzędzie

Piotr Olewiński

Regionalny Rzecznik Prasowy

Polacy coraz chętniej korzystają z nowoczesnych form kontaktu z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. Ponad 3,1 mln klientów może załatwiać swoje sprawy online poprzez Platformę Usług Elektronicznych. Jednocześnie w I półroczu infolinia ZUS odebrała 1,85 mln rozmów telefonicznych i odpowiedziała na niemal 300 tys. wiadomości mailowych. Czy tradycyjna wizyta w urzędzie odchodzi do lamusa?

E-administracja to z pewnością przyszłość dla wszystkich urzędów. Podobnie jest w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Część naszych klientów przekonało się już, że w wielu przypadkach załatwienie sprawy w ZUS nie musi oznaczać konieczności złożenia wizyty w placówce. Zakład Ubezpieczeń Społecznych idzie z duchem czasu i otwiera się na nowe technologie.

Konto w ZUS

Statystyki pokazują, że klienci ZUS dostrzegli i docenili nowe formy kontaktu z urzędem. Platforma Usług Elektronicznych ZUS (www.pue.zus.pl) ma już ponad 3,1 mln profili. Dzięki PUE możemy między innymi sprawdzić, czy pracodawca zgłosił nas do ubezpieczeń oraz czy nasi najbliżsi zostali zgłoszeni do ubezpieczenia zdrowotnego. Możemy też przesyłać wnioski, dokumenty zgłoszeniowe i rozliczeniowe. Z nowoczesnych rozwiązań najczęściej korzystają przedsiębiorcy, ale swój profil posiada już nawet część seniorów.

Jak założyć konto? Trwa to tylko kilka minut. Można to zrobić w placówce ZUS lub samodzielnie w domu. Trzeba wtedy jednak dysponować profilem zaufanym ePUAP, podpisem kwalifikowanym lub kontem w bankowości elektronicznej. Szczegółowa instrukcja znajduje się na stronie internetowej PUE.

Telefonicznie lub mailowo

Zakład Ubezpieczeń Społecznych od 2012 roku obsługuje swoich klientów także poprzez Centrum Obsługi Telefonicznej. To bardzo popularna forma kontaktu. Konsultanci odebrali w I półroczu 1,85 mln połączeń. Jeżeli zadzwonimy do COT (tel. 22 560 1600) w sprawie ogólnej, to otrzymamy informacje i porady oderwane od konkretnego przypadku. Będzie to więc w dużej mierze przedstawienie przepisów prawa. Jednak, gdy interesują nas szczegółowe, spersonalizowane dane, np. dotyczące wypłacanych nam świadczeń, to konieczne jest uwierzytelnienie osoby dzwoniącej. Aby było to możliwe wystarczy posiadać konto na PUE oraz aktywować usługę kontaktu przez infolinię. Wtedy można już uzyskać pełną informację w swojej sprawie.

Część usług COT jest dostępna przez 24 godziny na dobę za pośrednictwem automatycznego systemu informacyjnego. Natomiast konsultanci są do dyspozycji klientów od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.00 do 18.00. Z ZUS można skontaktować się również za pomocą komunikatora Skype.

COT obsługuje też wiadomości mailowe. W przypadku pytań ogólnych należy korzystać z poczty elektronicznej (adres to cot@zus.pl). Jeżeli natomiast potrzebujemy informacji w sprawie indywidualnej, to należy użyć formularza kontaktowego na PUE. W przeciwieństwie do poczty elektronicznej można podać w nim szczegółowe dane, ponieważ PUE gwarantuje pełne bezpieczeństwo przekazywanych informacji. Wiadomości mailowych jest mniej niż połączeń telefonicznych, ale liczba także robi wrażenie. W I półroczu konsultanci COT odpowiedzieli aż na 300 tys. elektronicznych zapytań.

Wizyty w urzędach trzymają się mocno

Niektórzy klienci wciąż opierają się przed korzystaniem z możliwości, które zapewnia e-administracja. Przyczyn być może należy szukać w obawach przed popełnieniem błędu przy wykonywaniu czynności technicznych. Ta pewnego rodzaju niechęć do nowoczesnych rozwiązań może także wynikać z przyzwyczajeń - spotkanie twarzą w twarz, cenione zwłaszcza przez osoby starsze oraz zaufanie, jakim darzą urzędników, wpływa na postrzeganie wizyty w urzędzie jako najbezpieczniejszej i najbardziej komfortowej formy kontaktu. Potwierdzają to dane liczbowe. Pracownicy ZUS w Płocku obsłużyli w I półroczu ponad 56 tys. klientów. W Ostrołęce było to około 29 tys. osób, w Siedlcach niemal 40 tys., a w Radomiu aż 81 tys. Powyżej 20 tys. obsłużonych klientów w I półroczu odnotowały także placówki ZUS w takich miastach jak: Ciechanów, Mława, Wyszków, Grójec, Garwolin i Mińsk Mazowiecki.

Pod patronatem „Tygodnika Płockiego"

Święto plonów w Mochowie

Już w najbliższy weekend warto wybrać się do Mochowa. Gmina zaprezentuje wszystko, co ma w swojej gminie najlepsze. Okazją są organizowane cyklicznie „Dni Mochowa" połączone ze świętem plonów.

Centrum zdarzeń to oczywiście boisko gminne. To tutaj w sobotę, 24 sierpnia o godz. 16.00 uroczyście rozpocznie się gminne wydarzenie. Zaraz po inauguracji Aneta Teodorczuk-Perchuć zaprasza wszystkich na wspólną zabawę „Śpiewać każdy może". Natomiast o godz. 17.15 na scenie koncertować będzie Kapela Pana Janka. O godz. 19.00 wystąpi zespół Red Queen, a o godz. 20.00 rozpocznie się zabawa taneczna z zespołem Galaxis.

W sobotnim programie przewidziany jest także Turniej Piłki Nożnej o puchar Wójta Gminy Mochowo. Będzie też coś dla miłośników motoryzacji. Specjalnie dla nich powstanie strefa bezpiecznej jazdy. Znajdziecie tu symulator dachowania, symulator zderzenia, refleksomierze, symulator wystrzału poduszki powietrznej, waga przeciążeń oraz alkogogle, które „na trzeźwo" pokazują, jak niebezpiecznie za kierownicą może być po spożyciu alkoholu. Przewidziany jest również festiwal kolorów (godz. 18.00). Będą też stoiska gastronomiczne i handlowe oraz oczywiście strefa atrakcji dla dzieci. Dla milusińskich przewidziane jest dodatkowo wesołe miasteczko, a dla smakoszy - zupa grochowa.

Warto też uczestniczyć w „Dniach Mochowa" w niedzielę, 25 sierpnia. O godz. 14.00 w kościele pw. św. Marcina rozpocznie się msza w intencji rolników. Stąd przejdzie też na boisko korowód dożynkowy. O godz. 15.20 rozpocznie się obrzędowa część święta plonów z dzieleniem się chlebem dożynkowym. Specjalny program artystyczny przygotowały dzieci ze Szkoły Podstawowej z Mochowie. A ponadto wystąpi chór „Złota jesień" oraz Zespół Tańca Ludowego „Mochowo".

Od godz. 18.00 organizatorzy zapraszają na koncerty Mai Czuprynik. Pojawią się także Zbóje z Zakopanego. Po godzinie 20.00 do wspólnej zabawy zaprasza zespół Medium.

W Mochowie będzie co podziwiać. Organizowany jest bowiem konkurs na „Najpiękniejszy Wieniec Dożynkowy". Będzie też co smakować na stoiskach z potrawami regionalnymi i tradycyjnymi. Przewidziane jest też pieczone prosię dla wszystkich uczestników imprezy.

Dni Mochowa honorowym patronatem objął Marszałek Województwa Mazowieckiego. Relację z imprezy zamieścimy na łamach „Tygodnika Płockiego", jak również na naszym portalu internetowym www.tp.com.pl. **BeeS**

eprasa.pl 849776bcd7

ŻYCZENIA

W tym tygodniu imieniny obchodzą:

20 sierpnia – Sobiesław, Bernard,
21 sierpnia – Joanna, Franciszek,
22 sierpnia – Cezary Maria,
23 sierpnia – Róża, Apolinary,
24 sierpnia – Jerzy, Bartłomiej,
25 sierpnia – Patrycja, Ludwik,
26 sierpnia – Natalia, Marta.

***

Uważnych oczu, które dostrzegą sprawy życia codziennego, takich uszu, które wyłowią wszelkie przemilczenia, takich rąk, które będą zawsze chętne do pomocy, mądrych słów wypowiedzianych we właściwym momencie, kochającego serca, któremu pozwolisz poprowadzić się przez życie, aby tam, gdzie Ty, była miłość. Tego wszystkiego z okazji urodzin **Beacie Skrzyńskiej** życzą przyjaciele.

***

Życzę Ci Dnia Urodzin,
który przyniesie to, co najlepsze:
ciepłe uśmiechy, pogodne myśli
i nadzwyczajne szczęście.
Życzę Ci Dnia Urodzin
tak miłego,
jak tylko miłym
być może ten Dzień
spędzony w otoczeniu pełnym
miłości, przyjaciół i rodziny.
Życzenia **Aldonie Muszyńskiej**
składają koleżanki.

***

Z okazji urodzin życzymy wiele radości, zdrowia, niesłabnącego żaru ducha w trudnej kapłańskiej posłudze. Niech Najświętsza Panna otacza Cię matczyną miłością i opieką, zwłaszcza w trudnych chwilach i wyprasza u swojego Syna wszelkie potrzebne łaski. Podejmowany trud zmagania się z codziennością niech Cię uskrzydla i pozwoli dostrzegać piękno i głębię życia. Urodzinowe życzenia **Krzysztofowi Węglickiemu** przesyłają znajomi.

***

Kwiatów Ci nie dam,
mimo szczerych chęci.
Lecz słowa, które zostaną
w pamięci: życzę szczęścia,
dużo radości i długiej
szczęśliwej przyszłości.
Niech los Tobie
z oczu łez nie wyciśnie,
niechaj się wszystko
wiedzie pomyślnie.
Wszystko co piękne
i wymarzone.
W dniu Twych urodzin niech
będzie spełnione.
Dla **Marysi Ciećwierz**
od koleżanek.

***

Spełnienia wszystkich marzeń, osiągnięcia wyznaczonych celów, powodzenia w realizacji projektów, nieustającego zapału do rozwoju, jeszcze więcej dobrych osób dookoła, wsparcia i życzliwości od ludzi, dobrych ocen na studiach, uśmiechu, wspaniałych podróży i kolejnych szczęśliwych lat **Paulinie Podolewskiej** życzą wszyscy znajomi.

(jb)

Życzenia imieninowe, urodzinowe i inne można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88** oraz e-mail: **j.biala@tp.com.pl** fb: **Gazeta Tygodnik Płocki**

Książnica Płocka

Mamo, chodźmy na piknik!

Na koniec wakacji Książnica Płocka zaprasza najmłodszych czytelników na pikniki literackie: jeden morski, jeden kubański i jeden „wśród kwiatów". Gościem honorowym kubańskiego pikniku rodzinnego będzie ambasador Kuby w Polsce. W Galerii Wisła można oglądać wystawę fotografii Ryszarda Sobolewskiego „Kuba – perła Antyli", która oddaje klimat tej malowniczej wyspy.

23 sierpnia (piątek) o godz. 11.00 na placu przed Spółdzielczym Domem Kultury rozpocznie się piknik „Kolorowych mórz mozaika". Poprowadzą go animatorzy z grupy Bawidełko. W programie m.in.: „morskie" stoiska plastyczne (koralowe ozdoby, pirackie czapki, kapitańskie balony, morskie ekotorby), podwodna kraina z rekinem i ośmiornicą oraz wiele atrakcyjnych zabaw i konkursów. Na wyśmienitą zabawę zapraszają Płockie Stowarzyszenie Przyjaciół Książki i Bibliotek, Filie nr 3 i 4 Książnicy Płockiej oraz Spółdzielczy Dom Kultury. 28 sierpnia w Płocku zagoszczą klimaty gorącej Kuby. Egzotyczny piknik, nad którym patronat honorowy objął prezydent Płocka Andrzej Nowakowski, będzie obfitował w różnorodne atrakcje. Usłyszymy rodowitą Kubankę Yenny Torres z zespołem, nauczymy się tańczyć salsę, ruszymy na zawody sportowe. Partyjkę domina poprowadzi ambasador Kuby w Polsce. Ponadto wystąpią uczestnicy wakacyjnych zajęć w Filii nr 8, będzie strefa plastyczna i konkursy z nagrodami. Piknik jest realizowany w ramach projektu „Wakacyjny BOOKiet Przygód" Płockiego Stowarzyszenia Przyjaciół Książki i Bibliotek w partnerstwie z Książnicą Płocką i dofinansowany ze środków Fundacji „Fundusz Grantowy dla Płocka".

1 września na piknik „Zabawy wśród kwiatów" zaprasza filia biblioteczna w Ciechomicach. W ogrodzie przy Miejskim Przedszkolu nr 2 odbędą się zabawy literackie, konkursy, gry i zabawy ruchowe. Uczestnicy zrobią kwiatowe kapelusze i obrazki z kwiatami. Piknik rozpocznie się o godz. 13.00.

(lesz)

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Nakarmić głodnych

Plac św. Piotra w Watykanie otacza olbrzymia, czterorzędowa kolumnada, zwieńczona attyką, na której ustawiono 140 posągów świętych. Jednym z wyróżnionych świętych jest Polak, dominikanin Jacek Odrowąż. Święty Jacek przez całe swoje życie zajmował się ewangelizacją terenów od Morza Bałtyckiego po Morze Czarne, stąd zyskał przydomek „Apostoł Północy". W trakcie swojej misyjnej pracy kilkakrotnie odwiedził Kijów. Kijów wówczas (XII/XIII wiek), był potężnym miastem, ważnym ośrodkiem życia handlowego, politycznego i kulturalnego. Zaliczano go do trzech największych miast średniowiecznej Europy. Istnieje opowieść, że podczas ostatniego pobytu św. Jacka w Kijowie na miasto najechali Mongołowie. Dokonali wówczas tak ogromnych zniszczeń, iż przez długi czas po tym wydarzeniu miasto było wyludnionymi zgliszczami. Tylko nieliczni uszli cało z Kijowa. Był wśród nich św. Jacek wraz ze swoimi współbraćmi. Jacek Odrowąż zdołał jeszcze z płonącego kościoła wynieść Najświętszy Sakrament i alabastrową figurkę Matki Bożej. To dlatego po kanonizacji przypisano mu te dwa atrybuty: monstrancję i figurkę Matki Bożej. Przebywając na Rusi św. Jacek nauczył się lepić pierogi, oczywiście w wersji skromnej, bo był ascetą. My możemy ulepić sobie pierogi bardziej wykwintne, na tamte i te czasy, bo z dziczyzną. W średniowieczu dziczyzna gościła tylko na stołach osób szlachetnie urodzonych. Dzisiaj mięso sarnie, jelenie można kupić w supermarketach, choć nie należy ono do tanich. Jednak na pierogi nie będziemy potrzebować wiele, stąd ten wykwintny, królewski posiłek wcale nie będzie nas dużo kosztował.

Piotr Chudzyński

Pierogi z farszem z dziczyzny z sosem kurkowym

Skład:

farsz

- 25 dag mielonego mięsa z jelenia (można zastąpić mięsem z sarny lub wołowiną);
- 20 dag mielonego surowego boczku;
- 1 cebula;
- 1 jajko;
- 1 łyżka sproszkowanych suszonych grzybów;
- sól, pieprz;

ciasto

- 35 dag mąki;
- 1 jajko;
- ok. 130 ml letniego mleka;
- sól;

sos

- 20 dag świeżych kurek;
- 1 cebula;
- 1 łyżka masła klarowanego; szklanka śmietany kremówki;
- 1 łyżeczka majeranku;
- sól, pieprz;
- natka pietruszki do dekoracji.

Wykonanie:

Do miski przesiewamy mąkę i dodajemy do niej szczyptę soli. Następnie wbijamy jajko, wlewamy powoli mleko i zagniatamy ciasto. Ciasto powinno być elastyczne. Przykrywamy je lnianą ściereczką na ok. 20 minut, aby odpoczęło. W tym czasie przygotowujemy farsz. Do miski przekładamy mielone mięso z daniela i mielony boczek. Obieramy cebulę i drobno siekamy. Do mięsa dodajemy posiekaną cebulę, jajko, sproszkowane grzyby oraz sól i pieprz. Całość starannie mieszamy, do momentu uzyskania jednolitej mięsnej masy. Doprawiamy farsz solą i pieprzem. Na stolnicy bardzo cienko rozwałkowujemy ciasto. Kroimy ciasto w kwadraty o bokach około 4 cm. Na środku każdego kwadratu układamy farsz i zlepiamy pierożki w trójkąty. Gotowe pierogi gotujemy w osolonym wrzątku do momentu, aż wypłyną. Wówczas kontynuujemy gotowanie przez kolejne 3 minuty. Sos przygotowujemy ze starannie oczyszczonych kurek (lubią być w piachu, stąd należy je dokładnie wypłukać). Kroimy cebulę w bardzo drobną kostkę. Na patelni rozgrzewamy masło i przesmażamy na nim cebulę. W dalszej kolejności dodajemy pokrojone kurki (nie za drobno), chwilę przesmażamy. Wlewamy śmietanę i doprawiamy sos solą i pieprzem. Całość gotujemy do momentu, aż sos zgęstnieje. Pierogi podajemy polane sosem grzybowym.

13 lipca 1238 roku w miejscowości Kościelec (27 km od Krakowa), rozpętała się ogromna burza. Padający wówczas grad zniszczył uprawy. Ludzie byli zrozpaczeni, bo groziło im widmo głodu. Przebywający razem z nimi św. Jacek powiedział im, aby poszli do kościoła się modlić. Następnego dnia kłosy się podniosły. Ze zboża tego powstała mąka, z której ulepiono pierogi, którymi następnie ugoszczono św. Jacka. Według innej legendy po najeździe tatarskim na Kraków w 1241 roku święty ten miał karmić krakowian pierogami, stąd nazwa „Święty Jacek z Pierogami". To do tej legendy nawiązuje organizowany co roku w połowie sierpnia w Krakowie Festiwal Pierogów.

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

eprasa.pl 849776bcd7

PŁOCK

BIBLIOTEKAD LAD ZIECI„C hotomek”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.
BIBLIOTEKA im. Zielińskich, pl. Narutowicza2, tel. 366-99-70.
DOMBR ONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.
DOMD ARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax 367-19-33.
DOMTEC HNIKA PKN Orlen SA, ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.
GALERIAa .r.t.,ul.K azimierzaWiel kiego24/24A , tel. 268 76 34.
GALERIA„ Otoj a”,pl.N arutowicza 2, tel. 609 746 402 (w g. 14.00– 17.30).
GALERIAS ZTUKID zieciiM łodzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.
HOTEL„Her man”,ul.S ienkiewicza 30.
KAWIARNIA „Smooth Jazz Cafe“, al. Kilińskiego 4, tel. 661-976-486, w weekendy czynna całodobowo.
KINOHE LIOS,G aleriaWi sła,ul.Wy szogrodzka 144, tel. 363-34-45.
KLUBOS IEDLAKO CHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.
KLUBOS IEDLAD WORCOWA, tel. 262-72-08.
KLUBOS IEDLAŁ UKASIEWICZA, tel. 263-94-12.
KSIĄŻNICAPŁOC KA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.
MŁODZIEŻOWYD OMKU LTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.
MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogrodzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka l, tel. 364-31-84.
MŁODZIEŻOWYD OMKU LTURY, Filia – eMDeKuś w Szkole Podstawowej nr 23, ul. Walecznych 20, tel. 510 590 790.
MUZEUMD IECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.
MUZEUMMA ZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91.M uzeumczyn ne:w torek–nie dziela,g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny;
MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.
NOVEKINOPR ZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.
OGRÓDZO OLOGICZNY, ul. Norbertańska2, kasabi letowatel.366- 05-14.
PŁOCKAG ALERIAS ZTUKI, ul. Sienkiewicza 36, tel. 364-60-41.
PŁOCKALO KALNAOR GANIZACJATU RYSTYCZNA, tel./fax 364-99-90.
PŁOCKAO RKIESTRAS YMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80
PŁOCKIOŚ RODEKKU LTURYI S ZTUKI, ul. Tumska 9A, tel. 366-43-33.
PŁYWALNIE (czynne w g. 7– 22):
Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;
Miejska, Al. Kobylińskiego 28, tel. 262-51-86;
Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.
SALA KONCERTOWA „Dzieci Płocka”, ul. Jachowicza 34.
SPICHLERZ,D ziałEt nograficznyM uzeumM azowieckiego,ul.K azimierzaWiel kiego 11b, 262-25-95.
SPÓŁDZIELCZYD OMKU LTURY, ul.K rzywoustego3,tel./f ax263- 35-60.
TEATRD RAMATYCZNYim .J.S zaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.
TOWARZYSTWON AUKOWEPŁOC KIE, pl. Narutowicza 8, tel. 366-99-50.

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64
Alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516
Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24
Auto-Alfa, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34
Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90
Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46
Auto Elektro Mechanika, ul. Graniczna 46, tel. 367-37-88
Auto-Master, ul. Dobrzyńska 55, tel. 604-194-237
Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37
Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29
Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10
Auto Naprawa, ul. Kochanowskiego 10E, tel. 601-850-560
Auto-Naprawa, ul. Rzeczna 25, tel. 268-57-83
Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80
Auto Serwis Zapłon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20
Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91
Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93
Diagnostyka i Mechanika Samochodowa, ul. Semestralna 1, tel. 264-13-85
Elektromechanika, ul. Maneżowa 22, tel. 264-58-49
Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 15A, tel. 264-84-87
Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62
Grzmot, ul. Miodowa 1, tel. 366-56-44
Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96
Mechanika Pojazdowa, ul. Agrestowa 1, tel. 514-040-641
Mechanika Pojazdowa, ul. Drzewna 5, tel. 262-30-85
Mechanika Pojazdowa, ul. Klonowa 3A, tel. 601-271-198
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 18, tel. 606-290-094
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 25, tel. 367-10-55
Mechanika Pojazdowa, ul. Otolińska 29, tel. 262-00-52
Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732
Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296
Moto-Mar, ul. Zarzeczna 2, tel. 502-353-341
Mototap, ul. Dobrzyńska 58, tel. 604-058-090
Opondex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09
Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06
Sigma, ul. Chopina 6, tel. 601-805-456
Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262
S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076
Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01
PW Autos, ul. Otolińska 25, tel. 264-45-88
Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31
Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Abracadabra, ul. Jachowicza 19A, tel. 384-56-46.
Bistro Bella Italia, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-33-46.
Corner, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90
Corner, ul. Kolegialna 39, tel. 262-69-74
Corrida, ul. Rembielińskiego 3, tel. 262-81-16
Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01
Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25
Gemini, ul. Grodzka 6, tel. 266-47-77
Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22
Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25
Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79
Mag Pizza, ul. Kolejowa 24, tel. 511-094-377
Orient Express, ul. Kolegialna 4, tel. 264-69-01
Pikanteria, ul. Łukasiewicza 28, tel. 365 93 95
Pino, ul. Spółdzielcza 14, tel. 264-18-17
Pizza Pai, ul. Wyszogrodzka 140, tel. 262-02-65
Pizzeria Milano, ul. Tumska 5, tel. 503-748-811.
Presto, ul. Stary Rynek 6, tel. 367-69-67
Primo, ul. Północna 8, tel. 503-800-813
Rida, ul. Gradowskiego 22, tel. 264-45-72
Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95
Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60
Solo Pizza, ul. Wyszogrodzka 127, tel. 382-11-35.
Tele Pizza, ul. Nowy Rynek 5, tel. 268-71-69
Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31
Trattoria Presto, ul. Stary Rynek 6, 367-69-67
Viktoria, ul. Warszawska 8, tel. 500-249-194

PUBY I KLUBY

Alibi, ul. Królewiecka 12, tel. 506-770-365
Enklava, ul. Okrzei 1A, tel. 262-60-50
Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Klimat, ul. Miodowa 8, tel. 262-18-75
Klub 12, ul. Królewiecka 12C, tel. 354-25-25
Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705
Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51
Pub Rodeo, ul. Królewiecka 12, tel. 262-72-27
Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38
Vegas Club, ul. Grodzka 4, 790-800-378

RESTAURACJE

Akapit, Stary Rynek 27, tel. 729 523 300
Art Deco, ul. Stary Rynek 17, tel. 268-57-51
Arturo Ristorante Italiano, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-36-01
Bugi Café, ul. Grodzka 15, l. 2, tel. 262-32-26
Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39
Estera, ul. Stary Rynek 7-9, tel. 264-13-95, 512-105-928, 601-708-301
Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51
Ganesh Restauracja Indyjska, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-35-35
Graffiti Cafe, plac Gabriela Narutowicza 3, tel. 262-28-13
Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25
Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02
Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00
Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60
Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67
Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46
OMBRE, ul. Grodzka 6, tel. 362-74-77
Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00
Restauracja Trzy Klimaty, ul. Armii Krajowej 17, tel. 366-15-35
Restauracja Piast, Al. Kobylińskiego 14, tel. 263-86-30
Retro, ul. Stary Rynek 5, tel. 607 790 969
Shisha Restauracja, ul. Tumska 12, tel. 364-90-03
Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93
Wisełka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17
Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWCY

ul. Gronowa 15, tel. 600-433-029
ul. Jachowicza 40, tel. 603-892-486
ul. Jerozolimska 3, tel. 262-77-41
ul. Obrońców Westerplatte, tel. 502-316-307
ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Alfa, tel. 196-67
Centrum, tel. 264-44-44
Euro-taxi, tel. 196-26
Mercury, tel. 196-63
MPT Radio Taxi, tel. 191-91
Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62
Taxi-Eska, tel. 196-25, 196-61, 800 106 115
Taxi Mazowsze, tel.262-00-00
Taxi Merc-Des, tel. 196-21
Taxi Metro, tel. 196-69, 196-65

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624
Chiron, ul. Otolińska 10, tel. 262-39-92
Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02
Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48
Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40
Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74
Przychodnia weterynaryjna POLIVET, ul. Krzywoustego 2B, tel. 366-75-95
Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

GOSTYNIN

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY, ul. 18 Stycznia 2, tel. 235-22-95, 235-34-47

MECHANIK SAMOCHODOWY

Auto-Naprawa, ul. 11 Stycznia 22A, tel. 510-191-601
Auto-Naprawa, ul. Mickiewicza 31, tel. 235-51-12
Auto-Regulacja, ul. Szydłowieckiego 13, tel. 235-47-69
Mechanika Pojazdowa, ul. Czapskiego 49, tel. 235-53-37

PIZZERIE

K-2, ul. Kościuszki 1A, tel. 235-93-93
Ravioli, pl. Wolności 24, tel. 235-79-62
Retro, ul. Floriańska 8, tel. 235-22-88

PŁYWALNIE

ul. Kutnowska 7A, tel. 235-34-56

RESTAURACJE

Bajka, ul. Kościuszki 7, tel. 235-23-67
Bistro Maccaroni, al. ks. Jerzego Popiełuszki 4A, tel. 603-809-197
Karczma pod Arkadami, ul. Floriańska 23, tel. 888-999-107
Restauracja Kolumnowa, ul. Zamkowa 31, tel. 235-45-00
Sahara, pl. Wolności 6, tel. 235-91-00

TAXI

Postój, tel. 235-24-04

WETERYNARZ

Gabinet weterynaryjny, ul. Zamkowa 19, tel. 235-42-33
Medvet, ul. Kutnowska, tel. 235-84-84

KUTNO

KUTNOWSKID OMKU LTURY, ul. Żółkiewskiego 4, tel. 254-21-37
MUZEUMBI TWYN ADBZU RĄ, Park Wiosny Ludów, tel. 253-31-41
MUZEUMR EGIONALNE, pl. marsz. J. Piłsudskiego 20, tel. 254-79-64

PŁYWALNIE

Aquapark Kutno, ul. Kościuszki 54, tel. 357-56-00

RESTAURACJE

Ale Smacznie, ul. Warszawskie Przedmieście 31, tel. 254-33-11
Dworek, ul. Kościuszki 9, tel. 335-22-91
Jana, ul. Zduńska 11, tel. 355-73-53

MECHANIK SAMOCHODOWY

Auto-Awis, ul. Przemysłowa 2, tel. 254-67-47
Autoryzowany Serwis Samochodowy, ul. Józefów 26, tel. 355-77-73
Car-Chem, ul. Oporowska 19, tel. 254-23-84
Elektromechanika Pojazdowa, ul. Piwna 10/6, tel. 604-718-794
Zakład Elektromechaniki Pojazdowej, ul. Warszawskie Przedmieście 22, tel. 253-79-08
Zakład Samochodowy, ul Broniewskiego 7, 253-79-28

SZEWC

Szewskie usługi, ul. Tarnowskiego 11

TAXI

tel. 253-30-44
tel. 253-30-00

SIERPC

CENTRUMK ULTURY i SZTUKI, ul. Piastowska 39, tel. 275-24-93
KAWIARNIA „Nad Basenem”, ul. Sucharskiego 2, tel. 275-74-72 wew. 47
MUZEUM WSI MAZOWIECKIEJ–SKANSEN, ul. GabrielaN arutowicza64, tel. 275-28-83; Skansenczyn nyw torek–niedziela w g. 9–15
RATUSZ, pl. Kardynała Wyszyńskiego 1, tel. 275-28-26, wtorek–piątek 8–16, sobota, niedziela 10–17, (w poniedziałki nieczynny)

PIZZERIE

Bella, ul. Traugutta 3A, tel. 275-61-57
Bona, ul. Jana Pawła II 1A, tel. 275-71-00

PŁYWALNIE

ul. Sucharskiego 2, tel. 275-74-72 (czynny w g. 8–21)

RESTAURACJE

Biesiada, ul. Wiosny Ludów 32, tel. 275-66-60
Bistro, ul. Piastowska 42, tel. 275-67-95
Pozytywka, ul. Konstytucji 3 Maja 5E, tel. 275-48-29
Zajazd „Kasztelan”, Białasy 55, tel. 275-61-63
Zajazd Aga, Mieszczk 24, tel. 275-23-62
Zakątek, ul. Piastowska 27C, tel. 789-024-944

MECHANIK SAMOCHODOWY

Duxpol. Mechanika Samochodowa, ul. Piastowska 78, tel. 665-731-988
Mechanika Pojazdów Samochodowych, ul. Piastowska 76, tel. 509-521-890
Mechanika Pojazdowa, ul. Bema 16, tel. 275-11-18
Mechanika Pojazdowa, ul. Kolejowa 9A, tel. 692-043-657
Mechanika Pojazdowa, ul. Białobłocka 22, tel. 275-50-87
Zakład Mechaniczny, ul. Traugutta 50C, tel. 275-26-52

SZEWC

Naprawa obuwia, ul. Płocka 47

WETERYNARZ

Allvet, ul. Zawiszy Czarnego 6, tel. 275-61-05
Gabinet weterynaryjny, ul. Polna 1, tel. 502-623-656
Przychodnia weterynaryjna, ul. Piastowska 45A, tel. 231-15-33
Lecznica dla zwierząt, ul. Konstytucji 3 Maja 40, tel. 275-27-09

CEKANOWO

Zajazd„P odS zczęśliwą Gwiazdą”, ul. Polna 1, tel. 261-93-93

CIERSZEWO

OśrodekR ekreacyjno-Szkoleniowy, tel. 260-94-65, 260-94-66

DĄB POLSKI

Pensjonat„D ąbP olski”, tel. 260-41-13

GĄBIN

MuzeumZ iemiG ąbińskiej, ul. Stary Rynek 6, tel. 277-12-09, 277-12-22

KROŚNIEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego, pl. Wolności 1, tel. 252-32-19

ŁĄCK

Restauracja-HotelR usałka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

OPORÓW

Zamek, tel. 285-91-22, 285-91-80

RACIĄŻ

MiejskieC entrumK ultury,S portu i Rekreacji im. Ryszarda Kaczorowskiego wR aciążu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Pałac, tel. 277-61-70

SŁUPNO

Zajazd„M azowsze”, ul. Miszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŹREBY

Restauracja, Kawiarnia i Sala Bankietowa„A nastazja”, ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

CentrumK ultury „Wisła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna3, tel./fax 285-10-34

DYŻURY APTEK

Płock: do 21.08. - ul. 1 Maja 12, lok. 9, 366-16-12; 21-24.08. - ul. 8 Pułku Artylerii Lekkiej 2, lok. 038, 386-21-20; 24-27.08. - ul. Armii Krajowej 2, 266-77-73. W niedzielę w g. 10–20 apteka Elixir w hipermarkecie Auchan. Apteka „Przy Tysiąclecia”, ul. Tysiąclecia 11, tel. 262-11-02, apteka, ul. Gałczyńskiego 11 (Kaufland) – czynne codziennie w g. 8–22.

Gostynin: ul. Czapskiego 4: poniedziałek – piątek – w g. 8-20; sobota – w g. 8-14; ul. Rynek 25 - czynne przez całą dobę w dni powszednie, dni wolne od pracy, niedziele i święta.

Sierpc: 20.08. - Piastowska 42; 21.08. Słowackiego 13; 22.08. - Tułodzieckich 1A; 23.08. - Wiosny Ludów 10; 24.08. - Jana Pawła II 38; 25.08. - Matejki 1C; 26.08. - Wyszyńskiego 7.

WAŻNE TELEFONY

AIDS Zielona linia, tel. (22) 621-33-67.
HOSPICJUM PŁOCKIE, ul. Bielska 19: dyżury w każdą środę w g. 16–18, tel. 263-14-06, 262-46-64, 262-36-79.
INFOLINIA Społeczna Mazowsze, tel. 800-565-153.
INFORMACJA PKS, tel. 703-403-314.
POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE: Płock tel. 993 – bezpłatny; Gostynin tel. 235-27-69, Kutno tel. 253-32-22, Sierp, tel. 275-21-61.
POGOTOWIE DROGOWE: Płock tel. 957 i 268-02-22.
POGOTOWIE ENERGETYCZNE: tel. 991 – bezpłatny numer dla Płocka, Gostynina, Kutna, Łęczycy, Sierpca i Wyszogrodu. Tel. 365-10-10 – płatny numer dostępny w sieci telefonii komórkowej dla Płocka, Kutna, Gostynina, Sierpca, Łęczycy i Wyszogrodu.
POGOTOWIE GAZOWE Płock tel. 262-24-38.
POGOTOWIE OPIEKUŃCZE Płock, tel. 262-36-85.
POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, ul. Strzelecka (nocna pomoc lekarska), tel. 366-78-03 i 366-78-04.
POGOTOWIE WODOCIĄGOWE: Płock tel. 994 i 364-42-44; Gostynin tel. 235-33-66; Kutno tel. 254-74-61 do g. 15 i 351-89 po g. 15.; Sierpc tel. 274-28-01.
STRAŻ MIEJSKA Płock, tel. 986 i 366-03-10.
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO, ul. Miodowa 2, tel. 364-53-21.
TELEFON (niebieska linia dla ofiar przemocy): 801-120-002.
TELEFON ZAUFANIA Policji w sprawie narkotyków 268-58-58. „W” – 262-40-76 w g. 18–19 (informacje o chorobach przenoszonych drogą płciową i AIDS); Stowarzyszenie „Kai Kairos” – 367-39-88 w g. 15–22, soboty w g. 11–19.

eprasa.pl 849776bcd7

PRACA

FIRMA zatrudni referenta ds. handlu (branża rolnicza). Wymagania: wykształcenie wyższe rolnicze, prawo jazdy kat. B. (24)262-35-92, stuplock@poczt.onet.pl

Sa-19

OD zaraz! Praca, sprzątanie w Galerii Mazovia! Elastyczny czas pracy. Grafik do ustalenia. Więcej informacji pod numerem 661-992-951.

Sa-200

PRACA: opieka w Niemczech, WYSOKIE zarobki do 1650 euro, wymagana podstawowa znajomość j. niemieckiego, tel. (61) 666- 29-93.

Sa-160

ZATRUDNIĘ cieśli, zbrojarzy, murarzy. 695-312-047.

Sa-82

ZATRUDNIMY pracownika ogólnobudowlanego - murarza. Wymagania: wykształcenie kierunkowe, doświadczenie w zawodzie murarza. (24)262-35-92, stuplock@poczt.onet.pl

Sa-19

SZUKAM

DORYWCZO posprzątam mieszkanie, zrobię zakupy, umyję okna osobie starszej, okolice Starówki. 695-115-895.

181999

Szukasz pracownika?

Za 2 zł Twoje pierwsze ogłoszenie ukaże się w Tygodniku Płockim.

Skorzystaj z unikalnej zniżki dla Nowych Klientów.

Zapraszamy
Płock, Stary Rynek 27
bo@tp.com.pl
24 262 77 66

URZĄD PRACY
Powiatowy Urząd Pracy W Płocku

- **Pielęgniarka** – z wykształceniem min. średnim kierunkowym, prawem do wykonywania zawodu pielęgniarki oraz umiejętnością kompleksowej opieki zdrowotnej;
- **Nauczyciel języka polskiego** - z wykształceniem wyższym humanistycznym kierunek – filologia polska, przygotowaniem pedagogicznym oraz mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Sprzedawca** – z wykształceniem średnim i umiejętnością obsługi kasy fiskalnej;
- **Wulkanizator** – z wykształceniem średnim, prawem jazdy kat. B i mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Kierowca** – z prawem jazdy kat. C, świadectwem kwalifikacji kierowcy i kursem na przewóz rzeczy;
- **Kierowca-mechanik** – z wykształceniem min. zawodowym - mechanika pojazdowa oraz prawem jazdy kat. B;
- **Kierowca/ Operator podnośnika koszowego i dźwigu** - z wykształceniem zawodowym, z prawem jazdy kat. C, z uprawnieniami na obsługę podnośników i dźwigów samojezdnych;
- **Elektromonter** – z wykształceniem zawodowym elektrycznym, prawem jazdy kat. B, umiejętnością montażu instalacji elektrycznych oraz umiejętnością pracy w zespole;
- **Pomoc krojczego** – z wykształceniem zawodowym odzieżowym oraz min. rocznym stażem pracy w zawodzie;
- **Murarz** – z wykształceniem zawodowym, 2-letnim stażem pracy w zawodzie oraz umiejętnością pracy samodzielnej;
- **Operator koparko-ładowarki** – z wykształceniem zawodowym, uprawnieniami na obsługę koparko-ładowarki oraz mile widzianym doświadczeniem w zawodzie.

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:

- **Pracownik ochrony** – z orzeczeniem o niepełnosprawności

Oferty pracy za granicą – EURES:

- **Kucharz** – Słowenia;
- **Mechanik samochodowy** – Niemcy;
- **Higienistka / pomoc stomatologiczna** – Szwajcaria.

** Oferty ważne na 8 sierpnia 2019, godz. 12.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Powiatowym Urzędzie Pracy w Płocku: www.pupplock.pl

UWAGA BEZROBOTNI

Zamieszczony obok kupon upoważnia do wydrukowania **BEZPŁATNEGO** ogłoszenia drobnego dla absolwentów szkół oraz wszystkich poszukujących pracy.

Wystarczy go czytelnie wypełnić i przesłać na adres redakcji lub przekazać osobiście.

Biur Ogłoszeń
Płock, ul. Stary Rynek 27

Kupon bezpłatny

kwalifikacje

adres, telefon

"Tygodnik Płocki"
09-400 Płock, Stary Rynek 27
tel/fax 262-77-66

URZĄD PRACY

Miejski Urząd Pracy w Płocku, ul. 3 Maja 16

- **Dyspozytorka** – wykształcenie zawodowe/ średnie;
- **Pracownik biurowy** – obsługa klienta, umiejętność obsługi urządzeń biurowych, umiejętność obsługi klienta, komunikatywna znajomość języka niemieckiego;
- **Gospodarz posesji** – dyspozycyjność, duże zaangażowanie, kultura osobista, kreatywność w działaniu;
- **Monter wentylacji i klimatyzacji** – wykształcenie zawodowe/średnie techniczne, kierunek monter wentylacji i klimatyzacji, min. 1 rok doświadczenia, mile widziane uprawnienia SEP, prawo jazdy kat. B, wiedza techniczna z zakresu wentylacji, doświadczenie w montażu urządzeń wentylacyjnych;
- **Monter-hydraulik** – wykształcenie zawodowe/średnie techniczne, kierunek monter-hydraulik, min. 2 lata doświadczenia, umiejętność czytania rysunku technicznego;
- **Pracownik biurowy ze znajomością jęz. niemieckiego** – wykształcenie średnie/wyższe, umiejętność obsługi komputera, znajomość jęz. niemieckiego w stopniu komunikatywnym, chęci do pracy;
- **Kierownik Działu Technologii i Rozwoju** – wykształcenie wyższe, chemia, inżynieria, mile widziane doświadczenie, znajomość technologii przetwarzania odpadów, prawa środowiskowego, znajomość jęz. angielskiego, prawo jazdy kat. B;
- **Pracownik fizyczny** – umiejętności budowlane, chęci do pracy;
- **Dekarz** – mile widziane doświadczenie, mile widziana umiejętność zgrzewania folii;
- **Fryzjer** – wykształcenie zawodowe, fryzjer;
- **Przedstawiciel handlowy – Oferent** – wykształcenie wyższe, filologia germańska, mile widziane – translatorsko – biznesowa, znajomość MS Office lub LibreOffice, mile widziana znajomość jęz. angielskiego, zdolności interpersonalne – łatwość nawiązywania i utrzymywania kontaktów handlowych;
- **Przedstawiciel handlowy – Oferent** – wykształcenie wyższe, filologia angielska, mile widziane – translatorsko – biznesowa, znajomość MS Office lub LibreOffice, znajomość jęz. angielskiego, zdolności interpersonalne – łatwość nawiązywania i utrzymywania kontaktów handlowych;
- **Przedstawiciel handlowy – Oferent** – wykształcenie wyższe, filologia francuska, mile widziane – translatorsko – biznesowa, znajomość MS Office lub LibreOffice, mile widziana znajomość jęz. angielskiego, zdolności interpersonalne – łatwość nawiązywania i utrzymywania kontaktów handlowych;
- **Przedstawiciel handlowy – Oferent** – wykształcenie wyższe, filologia rosyjska, mile widziane – translatorsko – biznesowa, znajomość MS Office lub LibreOffice, mile widziana znajomość jęz. angielskiego, zdolności interpersonalne – łatwość nawiązywania i utrzymywania kontaktów handlowych;
- **Sprzedawca** – wykształcenie średnie, mile widziane doświadczenie, komunikatywność, planowanie i organizacja pracy, mile widziana znajomość akwarystyki, osoba energiczna, silnie zmotywowana do pracy, łatwość nawiązywania kontaktów;
- **Optometrysta** – wykształcenie wyższe kierunkowe, min. 2 lata doświadczenia;
- **Kosmetyczka** – doświadczenie, umiejętność stylizacji paznokci, znajomość podstawowych zabiegów kosmetycznych;
- **Mechanik** – wykształcenie zawodowe, 3 lata doświadczenia;
- **Inżynier budowy** – wykształcenie budowlane, mile widziane doświadczenie, mile widziane uprawnienia budowlane wykonawcze, umiejętność pracy w zespole, zaangażowanie, chęci do zdobywania nowych umiejętności;

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:

- **Kasjer/ sprzedawca** – orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, książeczka do celów sanitarno – epidemiologicznych;
- **Pracownik ochrony** – orzeczenie o niepełnosprawności;
- **Pracownik ochrony/portier** – orzeczenie o stopniu niepełnosprawności;
- **Osoba do sprzątania** - orzeczenie o stopniu niepełnosprawności;

** Oferty ważne na 16 sierpnia 2019, godz. 12.00*

Więcej ofert pracy na stronie internetowej Miejskiego Urzędu Pracy w Płocku: www.mup.plock.eu

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 849776bcd7

RESTAURACJA
"AKAPIT"
STARY RYNEK 27
Kuchnia Polska
oraz bliny, pierogi i makarony.
www.facebook.com/akapit.restauracja
Tel. 729 523 300

WÓJT GMINY BRUDZEŃ DUŻY

ogłasza trzeci publiczny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działek, położonych w miejscowości TURZA MAŁA, stanowiących własność Gminy Brudzeń Duży oznaczonych w ewidencji jako :

- działka nr 201/2 o pow. 1720 m^2.
- cena wywoławcza brutto – 36 116,00 zł ***(słownie: trzydzieści sześć tysięcy sto szesnaście złotych).***
- wadium - 3612,00 zł.
- postąpienie - 361,00 zł.
- działka nr 201/4 o pow. 1464 m^2.
- cena wywoławcza brutto – 35 120,00 zł. ***(słownie: trzydzieści pięć tysięcy sto dwadzieścia złotych).***
- wadium - 3512,00 zł.
- postąpienie - 351,00 zł.

O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1 % ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Przetarg odbędzie się 12 września 2019 r. o godz.10^{00}
w siedzibie Urzędu Gminy w Brudzeniu Dużym przy ulicy Toruńskiej 2, pokój nr 10.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium na rzecz Gminy Brudzeń Duży w gotówce, nie później niż na trzy dni przed dniem przetargu tj. **do 09.09.2019 r.(włącznie)** na rachunek Gminy Brudzeń Duży Bank Spółdzielczy „Mazowsze" O/ Brudzeń **nr 88 9042 1042 0550 0374 2000 0020.**

Szczegółowych informacji o przetargu można uzyskać w Referacie Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska w Urzędzie Gminy – pokój nr 16 lub pod nr tel. 24 260 40 13 wew.42, jak również na stronie internetowej www.ugbrudzenduzy.bip.org.pl **oraz tablicy ogłoszeń w Urzędzie.**

Sa-97/2

z tradycyjnego pieca opalanego drewnem
Knajpka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92
Kupon Rabatowy
wytnij,
wręcz dostawcy,

Nie masz czasu ?
Ogłoszenie drobne w Tygodniku Płockim wyślij przez internet:
www.bo.tp.com.pl/przez_internet
Tygodnik Płocki
Stary Rynek 27
tel. 24 262 77 66
reklama@tp.com.pl

newser24.pl
krótko, ciekawie na żywo
Złap newsa !
Najwięcej informacji z naszego regionu

LOKAL DO WYNAJĘCIA
105 mkw., parter - Płock, ul. Miodowa 1
Tel. 24 364-01-09

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 849776bcd7

Zarząd Stada Ogierów w Łącku

informuje, że posiada do sprzedaży niżej wymieniony używany sprzęt rolniczy:

1. Opryskiwacz Krukowiak Apollo typ P 151/0

- rok produkcji 2014
- rozpiętość 18,0 m.
- maks. ciśnienie: 20 bar
- pojemność: 2 000 l.
- producent: Fabryka Maszyn Rolniczych Brześć
- cena wywoławcza: **45 000,00 brutto**
- wadium: 10% wartości maszyny
- postąpienie 100 zł.
- belka rozkładana hydraulicznie,
- oświetlenie robocze belki,
- panel sterowania układem cieczowym,
- pięć sekcji roboczych,
- **stan bardzo dobry**.

W/w sprzęt zostanie sprzedany w przetargu, który odbędzie się dnia 10.09.2019 r. o godzinie 10.00 w świetlicy Stada Ogierów w Łącku przy ulicy Płockiej 12.

Wadium w wysokości 10% wartości maszyny należy wpłacić na konto Stada Ogierów w Banku Spółdzielczym w Starej Białej Nr **87 9038 10142600 3766 2000 0010** lub bezpośrednio w dniu przetargu w kasie Stada Ogierów do godziny 9.30.

SA-40-5

Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe, Nadleśnictwo Gostynin,
z siedzibą w Gostyninie 09-500, ul. Bierzewicka 55,

ogłasza publiczny nieograniczony przetarg pisemny na sprzedaż n/w środków trwałych:

1. Tokarka warsztatowa typ TSB-16, rok produkcji 1974, cena wywoławcza: 3000,00 zł brutto
2. Równiarka drogowa V3 220, rok produkcji 2006, cena wywoławcza: 6000,00 zł brutto
3. Świder glebowy leśny kpl. U-921, rok produkcji 1996, cena wywoławcza: 800,00 zł brutto,
4. Wciągarka leśna 60 EH, rok produkcji 2008, cena wywoławcza: 8000,00 zł brutto,
5. Przyczepa kłonicowa TYP 179 OTL, rok produkcji 1997 wraz z żurawiem CRANAB 300 rok produkcji 1997, cena wywoławcza: 15000,00 zł brutto,
6. Pochłaniacz pyłu, rok produkcji 1995, cena wywoławcza: 200,00 zł brutto

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie **wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej danego środka trwałego** do dnia 12.09.2019 r. do godz. 9:00 przelewem na rachunek bankowy Nadleśnictwa Gostynin Bank PEKAO S.A. I o. Gostynin, nr 87 1240 3187 1111 0000 3141 0508 z dopiskiem zabezpieczenie oferty w postępowaniu na „sprzedaż środka trwałego *(nazwa środka trwałego)*.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który wygrał przetarg, zalicza się na poczet ceny sprzedaży, zaś pozostałym uczestnikom zostanie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty lub zamknięciu przetargu.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli uczestnik przetargu nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.

Pisemne oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem: „**OFERTA NA SPRZEDAŻ ŚRODKA TRWAŁEGO *(NAZWA ŚRODKA TRWAŁEGO)* – *NIE OTWIERAĆ PRZED DNIEM 12.09.2019 r. godz. 9:00*** *w siedzibie Nadleśnictwa Gostynin, ul. Bierzewicka 55, 09-500 Gostynin w sekretariacie pok. nr 1 w terminie do dnia 12.09.2019 r. do godz. 9:00.*

Wzór formularza ofertowego oraz szczegółowe informacje o przetargu znajdują się na stronie internetowej Nadleśnictwa Gostynin-Biuletyn Informacji Publicznej (BIP) Nadleśnictwa Gostynin w module *ZAMÓWIENIA PUBLICZNE* pod ogłoszeniem „ Sprzedaż maszyn i urządzeń" oraz na tablicy ogłoszeń w Nadleśnictwie Gostynin.

Środki trwałe można oglądać w dni robocze w terminie od 19.08.2019 r. do terminu składania ofert w godz. 8:00-14:00 w siedzibie Nadleśnictwa Gostynin, ul. Bierzewicka 55, 09-500 Gostynin, po uprzednim uzgodnieniu z P. Grzegorzem Florczakiem (tel. 24 235 30 56).

Sa-209

Zapraszamy na oficjalny Fan Page Tygodnika Płockiego
https://www.facebook.com/gazeta.tygodnik.plocki

informacje na żywo
zdjęcia z wydarzeń
konkursy

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 849776bcd7

AGD-RTV

DOMOWE naprawy telewizorów, tel. (24)263-66-17, 501-061-587
g/385/19

NAPRAWA pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek, zmywarek. Bieńkowski. Tel. kontaktowy: 502-309-738; (24)263-67-58.
SA-52/1

POSZUKUJĘ fachowca od pralek wirnikowych (typ „Frania"). 739-467-342.
g/424/19

SERWIS RTV Karwowski: szybko, solidnie. (24)263-44-03, 603-16-88-75.
Sa-36

AUTO-MOTO

KUPIĘ

AAUTO kupię całe, rozbite. 507-539-879.
g/292/19

AUTO, skup, całe, rozbite. Złomowanie, odbiór. 602-123-360.
SA-41

AUTO-ZŁOM, Nowe Trzepowo 41: skup samochodów, sprzedaż części. Holowanie. (24)367-57-86, 603-215-469.
g/125/19

KUPIĘ barakowóz, przyczepkę samochodową rosyjską. 730-570-884.
g/409/19

SKUP aut za gotówkę. 793-225-912.
Ku-7

SKUP aut, osobowe, dostawcze, ciężarowe. 530-322-822.
Ku-56

SPRZEDAM

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.
SA-109/1

RENAULT Scenic, 2004 r., pojemność 1,9, diesel, 7.000 zł do uzgodnienia. 695-861-351.
g/415/19

USŁUGI

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.
Sa-204

KONCESJONOWANE złomowanie pojazdów w celu wyrejestrowania, możliwość odbioru 7:00 - 22:00. Skup aut. 602-123-360.
SA-41a

TRANSPORT

PRZEWÓZ osób busami. Tel. 607-055-616.
SA-21

TRANSPORT - PRZEPROWADZKI. 601-35-15-72.
g/100/19

BUDOWLANE

SPRZEDAM

DRZWI: 300 zł, zewnętrzne, antywłamaniowe. Płock, Kilińskiego 13, (24)262-34-91, 696-628-556.
Sa-127

SPRZEDAM suporeks; kamień polny na skalniaki. 509-541-440.
g/406/19

BULAR-EX
OKNA-DRZWI
PCV-ALUMINIUM-DREWNO
Rolety, żaluzje, parapety, moskitiery, bramy garażowe, montaż nawietrzaków okiennych. Montaż - demontaż.
Naprawa i konserwacja okien
24 262 86 66
Płock, ul. Sienkiewicza 55/57
e-mail: bularex@wp.pl
SA-29

BALUSTRADY
nierdzewne, łącznie ze szkłem i drewnem
www.boyk.pl, 691-96-96-69

OKNA I DRZWI
Z MONTAŻEM DO
-60%
24 268 23 23
www.abcstalrem.pl

USŁUGI

BIURO Projektowe Instech oferuje usługi: geodezja, projekty budynków, przyłącza wodno-kanalizacyjne, instalacje gazowo-grzewcze, sanitarne. Zapraszamy do biura: Zielna 2, Słupno. 608-142-467, 662-250-306.
Sa-108

BUDOWA domów. 505-030-812.
Ku-91

P.R.B ARTBRUK
BRUKARSTWO,
UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ, GRANITU.
Sprzedaż i montaż przydomowych oczyszczalni ścieków. Kanalizacja, odwodnienia, drenaże. Roboty drogowe.
Usługi i wynajem koparki, wywrotki, zagęszczarki, piły spalinowe
518-301-190 | 797-940-069

DOCIEPLENIA budynków, malowanie elewacji, mieszkań. 504-22-40-40.
g/379/19

DOCIEPLENIE budynku. 505-030-812.
Ku-90

EKIPA budowlana wykona: murowanie, dachy, docieplenia, elewacje, wykończenia wnętrz, remonty, przebudowę, całym rokiem. 505-030-812.
Ku-92

USŁUGI KOPARKAMI
Wykopy, niwelacje terenu, roboty drogowe i rozbiórkowe.
Wynajem sprzętu - koparki, ładowarki, zagęszczarki.
Sprzedaż piasku i kruszyw z dostawą małymi wywrotkami 3/5 t.
Płock - Radziwie
518-301-190 | 797-940-069
SA-31-1

HYDRAULIK: domy jednorodzinne. 698-469-291.
g/410/19

MYCIE dachów, elewacji, kostki. (24)261-41-93, 501-018-493, 603-66-17-17.
Sa-197

PROJEKTY budowlane i wyceny. 882-411-444.
g/401/19

PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków, szamba. Projekt, sprzedaż, montaż, serwis. (24)261-41-93, 501-018-493, 603-66-17-17.
Sa-197a

ROBOTY ogólnobudowlane. 786-175-449.
g/401/19

RZEMIEŚLNIK z kilkudziesięcioletnim stażem wykona prace ogólnobudowlane: przebudowy, adaptacje, malowanie, glazura, ocieplenia, podbitki, ogrodzenia. 791-787-036.
Ku-104

SPAWANIE bram, balustrad, ogrodzeń. 665-957-012.
182256

TYNKI maszynowe gipsowe i cementowo-wapienne oraz posadzki (z mixokreta). 502-452-907.
SA-88

USŁUGI hydrauliczne: instalacje wodno-kanalizacyjne, biały montaż, centralne ogrzewanie, kotłownie, przyłącza wodno-kanalizacyjne, kompleksowe remonty mieszkań, usuwanie awarii. 504-535-875.
g/384/19

USŁUGI ziemne koparko-ładowarką. Tanio. 692-873-116.
g/331/19

WITRAŻE do mieszkań. 606-559-542.
g/401/19

REMONTY

DROBNE remonty od ręki. 665-957-012.
g/428/19

GLAZURA, gładź, malowanie, hydraulika. 572-836-854.
g/423/19

GŁADZIE bezpyłowe, malowanie, tapetowanie, remonty. Solidnie. 606-603-259.
g/78/19

GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe. 576-586-040.
g/70/19

GŁADŹ, malowanie. 693-787-520.
g/848/18

WYWÓZ odpadów budowlanych w kontenerach od KP2 do KP7. Atrakcyjne ceny. (24)2772-341, 664-424-444.
Ku-61

STOLARSTWO

CYKLINOWANIE bezpyłowe. Solidnie, gwarancja. 504-960-515.
Sa-46

FINANSE

BIURO Rachunkowe IN PLUS Agnieszka Mielczarek, Płock, Mickiewicza 10, lok. 5, tel./fax (24)366-64-84, 793-701-707: księgi handlowe, KPiR, ryczałt, sprawy kadrowo-płacowe, rozliczenia roczne PIT, obsługa JPK, organizacja obrotu dokumentów w firmie. Nr uprawnienia MF 1483/2003.
181790

HANDEL

DUŻY wybór, niskie ceny. Sprzedaż i dostawa wykładzin dywanowych i PCV. Płock, Norbertańska 3, tel. (24)364-00-60, 7.00-18.00.
SA-27

KREDYTY

POŻYCZKA na dowód. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoń: (32)706-10-89.
Sa-164

MATRYMONIALNE

1A.PŁOCKIE Biuro Matrymonialne (oferty wyłącznie matrymonialne). Tel. (24)263-46-39, 795-550-892, czynne 10-18.
Sa-86

KAWALER przed pięćdziesiątką pozna pannę lub wdowę do 45 lat, tylko poważne oferty. 603-486-389.
g/402/19

MEDYCYNA

ZDROWIE I URODA

MASAŻ
* **leczniczy:** *rwa kulszowa, dyskopatia, bóle w obrębie miednicy itp., bolesne napięcie mięśni szyi, ograniczenia skrętu głowy, bóle migrenowe, zawroty głowy, szum w uszach, drętwienie, mrowienie rąk i nóg, bóle karku, barków, pomiędzy łopatkami (pieczenie)*
* **relaksacyjny,**
* **odchudzający,**
* **reflektoryczny stóp,**
* **świecowanie uszu,**
* **bańka chińska**

0 608-369-598

NAUKA

BEZPŁATNA nauka: Szkoła Podstawowa; Branżowa Szkoła I stopnia; Technikum; dla dorosłych: Szkoły Policealne, Liceum Ogólnokształcące. Zapraszamy: Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku, ul. Ułańska 1 (osiedle Wyszogrodzka), tel. (24)264-22-77, www.zdz-plock.com.pl
SA-30

Nie masz czasu?
Ogłoszenie drobne w Tygodniku Płockim wyślij przez internet:
www.bo.tp.com.pl/przez_internet
Tygodnik Płocki
Stary Rynek 27, tel. 24 262 77 66
reklama@tp.com.pl

FIZYKA, matematyka, nauczyciel. Tel. 606-709-123.
Ku-162

KURSY

KURSY: operator: koparko-ładowarki, koparki, spycharki, ładowarki, walców drogowych, zagęszczarek i przecinarek do nawierzchni dróg, spawanie met. 111, 311, 135, 136, 141, uprawnienia „E" i „D" (elektryczne, gazowe, cieplne), kierowca wózków jezdniowych, obsługa urządzeń dźwigowych, ADR, LPG, fryzjerskie, kosmetyczne, komputerowe (ECDL), sprzedawca, obsługa kasy fiskalnej, dla kierowników i wychowawców wypoczynku, instruktorów praktycznej nauki zawodu, opiekun osób starszych i niepełnosprawnych, z zakresu kolejnictwa, systemów fotowoltaicznych i pomp ciepła, operator bezzałogowego statku powietrznego (dron), administracyjno-biurowe, BHP oraz inne. Sprawdź szczegóły! Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku, ul. Ułańska 1 (osiedle Wyszogrodzka), tel. (24)264-22-77, www.zdz-plock.com.pl
SA-30/1

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

DOM (powierzchnia zabudowy 99 mkw.), jednorodzinny, jednokondygnacyjny z poddaszem, działka 246 mkw. Sobowo, gm. Brudzeń Duży. Dojazd z Płocka autobusem KM linii 103. Tel. po 18.00: 511-269-090.
g/425/19

DOM piętrowy w Matyldowie nad jeziorem Zdworskim (50 m od jeziora). 518-827-524.
graf

DZIAŁKĘ budowlaną w Cekanowie, z fundamentem, 2232 mkw. w tym las, wszystkie media, ogrodzona, 1,5 km od Płocka. 518-827-524.
graf

DZIAŁKĘ rekreacyjno-budowlaną 6800 mkw. (9 zł/mkw.), 15 km od nowego mostu. 603-550-688.
g/355/19

DZIAŁKI budowlane 1500 mkw., media. Karolewo, gm. Nowy Duninów. 668-765-295 (do godz. 13.00).
g/381/19

DZIAŁKI budowlane, droga asfaltowa, media. Juryszewo k/Rogozina. 660-568-735.
g/378/19

KAWALERKĘ. 881-412-431.
g/388/19

MIESZKANIE, centrum Płocka. 696-050-840.
g/400/19

NIERUCHOMOŚĆ, Stary Rynek, Płock. 692-138-152.
g/422/19

NIERUCHOMOŚĆ, Zdziarskiego. 603-845-048.
g/314/19

SPRZEDAM atrakcyjne mieszkanie 2-pokojowe, 45 mkw. (wymieniona instalacja elektryczna, wodno-kanalizacyjna, telewizyjna), I piętro, blok IV-piętrowy. Obiekt ogrodzony z własnym parkingiem, windą. Płock, Słowackiego 4. Zapraszam do oglądania. 730-777-814.
Sa-173

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 849776bcd7

WYNAJMĘ

DO wynajęcia mieszkanie 40 mkw., I piętro, umeblowane. Centrum Płocka. 504-221-713.
g/408/19

WYNAJMĘ magazyn 800 mkw., biuro 120 mkw. Cena 1500 zł plus koszty utrzymania. 888-152-670.
Ku-100

WYNAJMĘ samodzielne pokoje, centrum. 728-520-757.
g/431/19

WYNAJMĘ stancję dla ucznia/pracownika. 501-168-027.
g/398/19

NOCLEGI

TANIE pokoje dla rencistów, noclegi. 665-957-012.
g/428/19

POKOJE DLA FIRM - Płock - Radziwie.
w pobliżu ul. Kolejowej i ul. Portowej
Położenie w bezpośrednim sąsiedztwie marketu Biedronka, bardzo duży, strzeżony parking, pokoje 2, 3 i 4 osobowe, łazienki z WC i natryskiem, duża, w pełni wyposażona kuchnia, Cyfrowy Polsat TV oraz WiFi w pokojach, pralka. Na miejscu duży plac do rozładunku i przechowywania materiałów, wózek widłowy i ładowarka. Ceny do negocjacji. Wystawiamy faktury VAT.
SA-31
518-301-190 | 797-940-069

NOCLEGI dla FIRM
Ośrodek Wypoczynkowy Zacisze Bis.
(24) 2771-081, 506-155-599

OPAŁ

WĘGIEL POLSKI
Paczkowany i luzem
Dowóz GRATIS !!!
507 248 248
Płock, ul. Portowa 8
SA-24

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY
Transport Gratis. Faktury VAT.
Rabaty, konkurencyjne ceny
604 909 581
tel/fax (24) 263-79-65
SA-111

TANKPAL sp. z o.o.
oferuje sprzedaż hurtową paliw:
- olej napędowy
- olej opałowy
EKOTERM PLUS
Zgłoszenia przyjmowane całodobowo
24 264-39-60
Dostawa do klienta gratis!!!!!!
SA-35

ROLNICZE

SPRZEDAM

1.PSZCZOŁY, 10 rodzin. Ule warszawskie poszerzone. Przekażę swoje doświadczenie w prowadzeniu pasieki. 518-827-524.
graf

AKUMULATORY, najniższe ceny, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.
Sa-109

BYCZKI jałoszki 9 miesięcy, hodowlane, w dobrym byciu. 885-350-290.
g/411/19

C-360; siedlisko. 534-644-100.
g/407/19

CIĄGNIK C-3P; rozrzutnik 1-osiowy. 517-381-591.
g/420/19

GOSPODARSTWO rolne 6,15 ha. 794-052-828.
g/416/19

JAŁÓWKĘ cielną. 508-604-506.
g/414/19

KOMBAJN ziemniaczany Anna, sortownik, sadzarkę. 513-050-766.
g/412/19

KOMBAJN ziemniaczany Anna; Zetora 8145. 609-141-064.
g/417/19

KOPACZKĘ ciągnikową, pług 2 i 3-skibowy grudziądzki. 509-741-547.
g/426/19

OBORNIK kurzy. Tel. 505-957-391, 607-218-775.
Ku-77

PŁUG obrotowy 3-skibowy; siewnik zbożowy 4-metrowy. 503-719-142.
Ku-103

ROZRZUTNIK 1-osiowy, 2000 rok, stan idealny i obciążniki przednie do Zetora. Tel. 789-101-800.
182264

ROZWOŻENIE obornika i wapna z możliwością załadunku. 508-604-506.
g/414/19

SŁOMĘ, 42 kulki, tanio. (24)261-29-74.
g/433/19

SPRZEDAM grunty rolne ok. 35 ha w gminie Mochowo. Tel. 667-139-271.
Ku-102

URSUSA, przyczepę samowyładowczą. 669-348-719.
g/382/19

KUPIĘ

AA. C-28, C-330, C-360, T-25, MF, Zetory, MTZ, każdy ciągnik; kombajny zbożowe, ziemniaczane; prasy, przyczepy, każdy sprzęt. 507-595-372.
g/414/19

JĘCZMIEŃ paszowy. 513-050-766.
g/412/19

KUPIĘ ciągniki rolnicze. Tel. 516-748-883.
Ku-4

KUPIĘ każdy traktor. 502-939-200.
g/16/19

PRZYJMĘ ziemię w dzierżawę. 503-719-142.
Ku-

SKUP TRZODY I BYDŁA

PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA
odbiór z gospodarstwa "AGROL", Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
kom. 511 492 526
tel. 23 661 20 45
SA-20

RÓŻNE

KUPIĘ

SKUP złomu, metali kolorowych i akumulatorów
BINPOL
Płock - Radziwie,
ul. Portowa 10,
tel. 510 077-616
Waga najazdowa 15t.
Wysokie ceny.
g-7

SPRZEDAM

SUKNIĘ ślubną MoriLee, model 1606, kolor ivory, rozmiar 42. Cena do uzgodnienia. 605-613-600.
drgr

Sprzedam narybek
letni oraz jesienny: sandacz, szczupak, amur, karp, jaź, miętus i inne.
506 155 599

USŁUGI I INNE

ODNAWIANIE wanien. 600-979-826.
SA-37

PISZEMY wnioski o ogłoszenie upadłości konsumenckiej (osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej). Szybko, skutecznie, tanio. Kancelaria Prawna, telefon 602 415 326.
Sa-205

RADCA prawny na Podolszycach - szeroki zakres usług prawnych. Tel. 606-686-864.
Sa-99

WRÓŻENIE. 605-546-401.
g/97/19

TURYSTYKA I WYPOCZYNEK

WYNAJMĘ pokój 4-osobowy, Kołobrzeg. 795-133-993.
Ku-98

TOWARZYSKIE

502-939-307: masaże.
g/429/19

511-942-181: masaże.
g/429/19

513-515-072: miły masaż.
g/429/19

ATRAKCYJNA brunetka, domowa cicha atmosfera, gwarantowana dyskrecja. 791-409-697.
g/432/19

CIEPŁA. 511-770-614.
g/427/19

DOMATORKA. 504-912-888.
g/389/19

MASAŻ: 516-118-394.
g/429/19

MASAŻYSTA kobiet. 517-726-503.
g/380/19

MASAŻYSTKI: 513-515-621.
g/429/19

www.tp.com.pl 1.300.000 odsłon*

Pierwszy w Płocku multitap. Piwa rzemieślnicze i regionalne, pl. Narutowicza 8

/zbrojownia.plock
CRAFT BEER BAR ZBROJOWNIA
SA-95

Proponujemy Państwu szybki i wygodny sposób zamieszczenia ogłoszeń drobnych w Tygodniku Płockim poprzez wysłanie SMS pod numer **91983**

Ogłoszenie drobne przez SMS

Wyślij SMS na numer **91983** Wpisz prefiks: **TP.** Następnie kod rubryki oraz treść ogłoszenia np. : *TP.16.Sprzedam mieszkanie. Tel. 262-77-66.*

KODY rubryk

AGD-RTV - 1	ELEKTRONIKA - 5	NIERUCHOMOŚCI - 16	RÓŻNE - 21
AUTO - MOTO - 2	FINANSE - 6	USŁUGI - 16A	KUPIĘ - 21A
KUPIĘ - 2A	FOTO-VIDEO - 7	SPRZEDAM - 16B	SPRZEDAM - 21B
SPRZEDAM - 2B	HANDEL - 8	KUPIĘ - 16C	USŁUGI INNE - 21C
USŁUGI - 2C	KOMIS-LOMBARD - 9	WYNAJMĘ - 16D	TURYSTYKA
TRANSPORT- 2D	KREDYTY - 10	ZAMIENIĘ - 16E	I WYPOCZYNEK - 22
BIZNES - 3	MASZYNY I URZĄDZENIA - 11	NOCLEGI - 17	UROCZYSTOŚCI - 23
BUDOWLANE - 4	MATRYMONIALNE - 12	OPAŁ - 18	ZGUBY - 24
KUPIĘ - 4A	MEBLE - 13	PRACA - 19	ZWIERZĘTA - 25
SPRZEDAM - 4B	KUPIĘ- 13A	DAM - 19A	ZA DARMO - 26
USŁUGI - 4C	SPRZEDAM -13B	SZUKAM - 19B	ODDAM - 26A
OGRODZENIA - 4D	MEDYCYNA - 14	ROLNICZE - 20	POTRZEBUJĘ - 26B
REMONTY - 4E	ZDROWIE i URODA - 14A	SPRZEDAM - 20A	
STOLARSTWO - 4F	NAUKA - 15	KUPIĘ - 20B	
		USŁUGI - 20C	
		OGRODNICZE - 20D	

Ogłoszenie może zawierać **do 160 znaków (jako znak uważamy spację, znak interpunkcyjny, kody rubryk i prefiks gazety).** Jeśli wyślesz SMS do piątku do godziny 12.00, to Twoje ogłoszenie ukaże się w najbliższy wtorek w Tygodniku Płockim na stronach ogłoszeń drobnych. Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest w redakcji Biura Ogłoszeń oraz na stronie internetowej www.bo.tp.com.pl/przez_sms

Koszt ogłoszenia wynosi: 19 zł netto (23,37 zł brutto).

Integratorem usługi jest BILD PRESSE POLSKA www.bildpresse.pl

Usługa jest dostępna z telefonów, działających we wszystkich sieciach komórkowych na terenie Polski.

Prosimy nie przesyłać kilku SMS-ów o takiej samej treści do jednego wydania gazety.

Ogłoszeń Towarzyskich nadanych SMS-em nie przyjmujemy.

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 849776bcd7

Rok założenia 1989

Zakład Pogrzebowy

Stanisław Frydrysiak

Płock, ul. Ostatnia 7, tel. 24 262-94-63

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica, sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- kremacje i ekshumacje zwłok
- międzynarodowy transport zwłok

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

SA-18

WWW.tp.com.pl
1.300.000 odsłon*

STU Płock Sp. z o.o.

solidna firma Polska

www.stuplock.pl

09-400 Płock, ul. Przemysłowa 21, tel. 24 262 40 82; 607 690 401; 606-628-735

Baza Radzanowo - ul. Spółdzielcza 7, tel. 24 261 34 23; 606-628-643
Baza Blichowo 61E, tel. 24 265 13 85; 606-628-766
Baza Mała Wieś - ul. Płońska 9B, tel. 24 231 40 24; 606-627-938

DOBRE CENY I PROMOCJE

NAWOZY PŁYNNE | ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN | NAWOZY DOLISTNE

Nawozy sztuczne – Autoryzowany Sprzedawca Grupy Azoty

NAWOZY WAPNIOWE

FOLIE DO SIANOKISZONKI

FOLIE PRYZMOWE

PROMOCYJNA SPRZEDAŻ WĘGLA

EKOLOGICZNY POLSKI WĘGIEL
WYSOKA JAKOŚĆ, DOBRA CENA!

Przewozy płodów rolnych: rzepaku, zbóż, ziemniaków itp.

STACJA OBSŁUGI I NAPRAW SAMOCHODÓW

WABCO Service Partner

SERWIS UKŁADÓW HAMULCOWYCH FIRMY WABCO.

NAPRAWY I PRZEGLĄDY

INNOWACYJNE ROLNICTWO

SA-19-15

Sklep Firmowy Płock,
ul. Rembielińskiego 1
oraz ul. Miodowa 8,
tel. 518-493-130

Zapraszamy do skosztowania naszych specjałów i przyłączenia się do grona wiernych i zadowolonych klientów.

CATERING:

- wyroby garmażeryjne
- menu okolicznościowe

(wg indywidualnego zamówienia)

Złóż zamówienie!
518-493-130

Życzymy Państwu smacznego!

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń

eprasa.pl 849776bcd7

Leszkowi Jarosińskiemu nie udało się przełamać bariery 3 godzin

Najważniejsze, że dotarł do mety

W Gdańsku odbyła się ósma edycja triathlonu na dystansie olimpijskim. Zawodnicy mieli do pokonania: 1,5 km pływania w Bałtyku, 40 km na rowerze oraz 10 km biegu w otwartym terenie. W gronie zawodników był Leszek Jarosiński z klubu UKS Judo Kano Płock, dla którego był to czwarty udział w tej imprezie.

Archiwum

Czwarty i chyba najtrudniejszy. – *Bardzo wysoka fala na Bałtyku praktycznie uniemożliwiała pływanie prostym kursem. Jak trudno było pokonać pierwszy dystans świadczy fakt, że pływania nie ukończyło aż 85 osób* – tłumaczy, jak ekstremalne były w tym roku warunki Leszek Jarosiński, który ostatecznie zajął 47. miejsce w swojej kategorii wiekowej powyżej 50 lat. Wyprzedził ogółem w kategorii open 186 osób i osiągnął czas po przebyciu 51,5 kilometra – 3 godz. 09 min 47 sek.

Jarosiński przed startem w Gdańsku wyznaczył sobie cel – przełamanie bariery trzech godzin. – *W poprzednich startach brakowało mi do tego trzech lub czterech minut, jednak bardzo wysoka fala na morzu w dniu zawodów spowodowała, że płynąłem o dziesięć minut dłużej niż w poprzednich edycjach. Jak się okazało na mecie to zdecydowało, że przekroczyłem trzy godziny o dziewięć minut i czterdzieści siedem sekund* – tłumaczy.

I bardzo żałuje, że pogoda pokrzyżowała mu plany, bowiem starał się idealnie dopracować przygotowania. – *W odróżnieniu od poprzednich startów wzmocniłem trening biegowy oraz wyjeździłem ponad 1500 km na rowerze w okresie przygotowawczym. To automatycznie przełożyło się na lepsze wyniki. Wszystko popsuła wysoka fala. Podczas pływania czułem się jak spławik od wędki. W wodzie bujało mnie półtora metra do góry, półtora metra w dół. Część zawodników dostawała torsji od opicia się słoną wodą oraz bujania na fali. W efekcie aż 85 osób nie ukończyło pływania* – opowiada.

Patrząc na ten start z dystansu twierdzi, że najgorsze było tracenie z widoku bojek wytyczających szlak. – *Strasznie dużo czasu i sił kosztowało mnie korygowanie kursu. Przy pierwszej boi nawrotowej minął mnie zawodnik płynący kraulem i nie zauważając boi popłynął prosto. Przepłynął dodatkowe 100 metrów zanim ekipa asekurująca zdążyła go zawrócić. Ogólnie było i tak dobrze. Miałem tempo 32 minuty na kilometr pływania. Po wyjściu z wody było już wszystko w porządku* – zapewnia.

Nie miał już żadnych kryzysów, ani na trasie rowerowej, ani na biegowej. – *Ogółem na tych dwóch dystansach wyprzedziłem 118 osób. Triathlon w Gdańsku właśnie dzięki pływaniu w Bałtyku różni się od innych zawodów tym, że za każdym razem jest inaczej. To powoduje, że co roku zgłasza się prawie tysiąc chętnych, by się zmierzyć na dystansie olimpijskim* – dodaje.

I zapewnia, że w przyszłym roku oczywiście też wystartuje. – *Może uda się złamać barierę trzech godzin i dołączyć do tego elitarnego grona z dwójką z przodu. Brakuje mi bardzo niewiele* – powiedział po zawodach Leszek Jarosiński.

Sportowiec na co dzień trenuje judo w UKS Judo Kano Płock. Ma 52 lata, a triathlon traktuje jako odskocznię od rutynowych treningów.

Jol.

Koszykarki Mon – Pol rozpoczęły przygotowania do nowego sezonu

Kapitan celuje w medale

Sezon koszykarski zbliża się wielkimi krokami. Grające w I lidze koszykarki Mon-Pol Płock wznowiły już indywidualne treningi. Nad przebiegiem zajęć drużyny czuwa trener przygotowania motorycznego sportowców Paweł Kęsy. Dziewczyny solidnie trenują, a kibice tej dyscypliny nie mogą się już doczekać nowego sezonu.

Na razie koszykarki biorą udział w treningach indywidualnych, siłowych oraz biegowych. Wspólne treningi zawodniczki rozpoczną na obozie przygotowawczym w Zakopanem, który odbędzie się w dniach od 25 do 31 sierpnia.

Jak co roku Mon-Pol Płock organizuje we wrześniu turniej przedsezonowy, który będzie doskonałą okazją, by poznać nowe i przypomnieć sobie „stare" zawodniczki drużyny.

Płoccy kibice będą mogli w nowym sezonie ponownie zobaczyć na parkiecie rozgrywające: Justynę Pytlarczyk i Magdę Szkop, rzucające: Lucynę Kotonowicz i Dominikę Paczóskę, wracającą po kontuzji niską skrzydłową Magdalenę Goleniewską oraz silną skrzydłową Natalię Tyczkowską.

Nowe/stare twarze to dobrze znane z sezonu 2017/2018 grająca na pozycji silnej skrzydłowej Agnieszka Misiek oraz rzucająca Patrycja Kaczor. Nowymi zawodniczkami będzie rzucająca Daria Walczak. Daria poprzednio grała w zespole MKS MOS Karkonosze Jelenia Góra, występowała w grupie B 1 Ligi Kobiet, gdzie średnio notowała 17.6 punktów oraz 3.2 asysty.

Nową twarzą w zespole będzie także środkowa Ewa Canert, poprzednio MUKS Chrobry Basket Głuchołazy. Ewa osiągała w 14,36 minuty 4.4 punkty oraz 3.6 zbiórki.

Ostatnią nową koszykarką Mon – Pol będzie Aleksandra Iwaniuk, wychowanka MPKK Sokół Sokołów Podlaski, która przez połowę sezonu występowała w miejscowej drużynie na parkietach 2 ligi. Następnie przeniosła się do Gdańska, aby wzmocnić drużynę Szkoły Gortata Politechniki Gdańskiej w rozgrywkach U – 22, która zajęła 6 miejsce.

Archiwum

– *Na dziś wiemy, że w rozgrywkach Pierwszej Ligi Kobiet będzie występować 18 zespołów. System rozgrywek będzie podany w późniejszym terminie* – zapowiada wiceprezes klubu Tomasz Marzec.

O celach drużyny na nowy sezon powiedziała nam kapitan i asystent trenera Justyna Pytlarczyk: – *Chcemy żeby nasza gra opierała się na szybkim ataku, dużej liczbie podań i grze jeden na jeden. Nadal oczekujemy od nowych i starych zawodniczek mocnej obrony na całym boisku. Będziemy stopniowo budować system obrony i ataku, by zafunkcjonował w najważniejszych meczach sezonu. Mamy w swoim składzie dwie zawodniczki typowo rzucające z dystansu, więc będziemy groźne rzutowo bardziej niż w poprzednim sezonie. Otwarcie mogę powiedzieć, że ja celuję w medale. Mam więc nadzieję, że zarażę chęcią osiągnięcia jak najwięcej resztę zespołu.*

Jol.

Zwykle rywalizowali na koniec sezonu, teraz - przed rozpoczęciem rozgrywek

Kibice powalczą o puchary

W Orlen Arenie trwają przygotowania piłkarzy ręcznych do nowego sezonu, a Płockie Stowarzyszenie Sympatyków Piłki Ręcznej weszło już na większe obroty przy organizacji jubileuszowego X Turnieju Piłki Ręcznej Kibiców im. Tomka Kaszanka. Rywalizacja na parkiecie sympatyków tej dyscypliny odbędzie się w dniach 7 i 8 września w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 16 w Płocku.

– *Przypominamy, że turniej jest organizowany ku pamięci naszego kolegi Tomka Kaszanka, wiernego kibica Wisły, który odszedł od nas 13 lat temu w wyniku tragicznego wypadku. Areną sportowych zmagań płockich fanów będzie tym razem hala sportowa Szkoły Podstawowej nr 16 w Płocku* – zaprasza na turniej szef kibiców Krzysztof Jarosz.

W turnieju zagra osiem drużyn męskich, podzielonych na dwie grupy. Podobnie jak w ubiegłym roku do turnieju zaprosiliśmy także zespoły dziecięce Jutrzenki Płock i ich rywalki, między innymi z Włocławka i Warszawy. Rozpoczęcie turnieju planowane jest na sobotę na godzinę 9.00, a zakończenie dzień później około godz. 15.00.

Do udziału w turnieju organizatorzy zapraszają fanów szczypiorniaka, którzy chcą się sprawdzić w sportowej rywalizacji, spotkać się w nieco innych warunkach niż na meczu płockiej drużyny czy po prostu miło spędzić czas w gronie ludzi, dla których handball jest czymś więcej niż grą.

Podczas turnieju przeprowadzona zostanie zbiórka środków, z której dochód zostanie przeznaczony na rehabilitację pana Jerzego Kurpa.

Po sobotniej części turnieju autobusem Komunikacji Miejskiej uczestnicy pojadą na cmentarz komunalny, gdzie złożą kwiaty na grobie kolegi Tomka Kaszanka oraz na cmentarz na Radziwiu, gdzie spoczywa drugi z kibiców płockiej drużyny – również Tomek. Tradycyjnie po sobotniej części turnieju uczestnicy spotkają się także przy grillu i muzyce.

Zgłoszenia można dokonać elektronicznie pod adresem handball.fans@wp.pl. Po otrzymaniu zgłoszenia organizatorzy prześlą formularz zgłoszeniowy.

Zespoły powinny składać się z 10 do 14 zawodników, na formularzu trzeba podać: imię, nazwisko, datę urodzenia, kontakt, a w przypadku osób niepełnoletnich - zgodę rodziców. Wpisowe do turnieju wynosi 250 zł od zespołu.

– *Wszystkich, którzy chcieliby wspomóc turniej finansowo bądź rzeczowo, by stał się on jeszcze bardziej atrakcyjny zarówno dla grających, jak i oglądających, serdecznie zapraszamy* – mówi Krzysztof Jarosz.

Tygodnik Płocki jest patronem medialnym turnieju.

Jol.

eprasa.pl 849776bcd7

TP patronuje drużynie siatkówki – KPS Płock

Chcą awansować do III ligi

W Płocku zaczynało karierę sportową dwóch bardzo utalentowanych siatkarzy. Trochę to dziwne, bo w mieście tak naprawdę nigdy nie było ligowego klubu na wysokim poziomie. Jak się okazuje, nie przeszkodziło to Bartkowi Kwolkowi i Pawłowi Halabie zdobywać medale na najważniejszych międzynarodowych imprezach. Tylko w tym roku Bartek został brązowym medalistą Final 6, a Paweł srebrnym Uniwersjady.

Wychodzi zatem na to, że brak klubu nie przeszkadza, by zostać wysokiej klasy siatkarzem. Po prostu wcześniej trzeba było wyjechać z Płocka i rozpocząć przygodę z siatkówką w mieście, gdzie takie kluby działają. Okazuje się, że to już przeszłość, bo w mieście jest klub, który zaczyna rywalizację od IV ligi mazowieckiej, ale w planach ma już w tym sezonie awans do III ligi.

– *Historię naszego istnienia możemy podzielić na dwa etapy – „drużyna" i „klub". Jako drużyna występowaliśmy wtedy pod nazwą Albatros Płock, w obecnym składzie gramy od 2014 roku. Przez ten czas wzięliśmy udział w kilkudziesięciu turniejach na terenie całego kraju i staliśmy się rozpoznawalni w środowisku siatkarskim* – opowiada prezes klubu Damian Konopski.

Podczas tej 5-letniej, nieoficjalnej działalności niejednokrotnie mierzyli się z zespołami złożonymi z zawodników, którzy występowali na parkietach III, II, a nawet I ligi.

– *Właśnie nasza dobra postawa w spotkaniach z tymi zespołami coraz bardziej skłaniała nas do tego, aby pójść krok dalej i z turniejów amatorskich przerzucić się na rozgrywki ligowe. Tak powstał nasz klub, który założyliśmy w maju 2018 roku i obecnie funkcjonujemy pod nazwą KPS Płock. Zainteresowani mogą nas znaleźć pod tą nazwą na portalach społecznościowych. Od tamtej pory czyniliśmy starania, aby pozyskać środki finansowe umożliwiające nam start w IV lidze, bo na Mazowszu rozgrywki zaczynają się od tego poziomu* – dodaje Konopski.

Zawodnicy, którzy będą występować w rozgrywkach ligowych w barwach KPS Płock, czynnie grają w siatkówkę od nawet 10 lat. Warto dodać, że wszyscy zawodnicy pochodzą z Płocka i okolic, dzięki czemu śmiało można powiedzieć, że jest to „płocka" drużyna.

Ale sponsora mają spoza miasta. – *Wspiera nas Tomasz Dymczak, przedstawiciel Inżynierii Rzeszów S.A, firmy realizującej kontrakty w Płocku. Pan Tomasz pochodzi z Rzeszowa, gdzie kocha się siatkówkę i ludzie stamtąd chętnie wspierają inicjatywy związane z tym sportem. Oczywiście prowadzone są negocjacje związane z nawiązaniem długoletniej współpracy, dzięki czemu w Płocku męska siatkówka może zaistnieć na poważnie* – tłumaczy prezes.

Zawodnicy rozpoczynają rywalizację w IV lidze. Jednak mając doświadczenie w grze przeciwko wyżej notowanym ekipom, jako cel na nadchodzący sezon stawiają sobie awans do III ligi.

– *Mając rozeznanie wśród drużyn, które występowały do tej pory w IV lidze i znając nasz poziom wiemy, że jest to cel całkowicie realny. Pierwsze pojedynki odbędą się najprawdopodobniej na przełomie września i października, ale już teraz zapraszamy wszystkich na trybuny* – dodaje D. Konopski.

Jol.

Archiwum KPS Płock

Górny rząd od lewej: Łukasz Gątarek, Konrad Szatkowski, Patryk Jóźwiak, Mateusz Chmielewski, Krystian Kempczyński, Mateusz Wojtalewicz, Piotr Domański. Dolny rząd od lewej: Patryk Szulecki, Adam Hejcelman, Damian Konopski, Arkadiusz Jóźwiak, Przemysław Kowalski, Piotr Kołaczkowski

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

Ekstraklasa, 26 sierpnia, godz. 18.00:
Pogoń Szczecin – Wisła Płock,
23 sierpnia, godz. 20.30: Jagiellonia Białystok – Wisła Kraków,
24 sierpnia, godz. 15.00: Cracovia – Arka Gdynia, godz. 17.30: Lechia Gdańsk – Śląsk Wrocław, godz. 20.00: Raków Częstochowa – Lech Poznań,
25 sierpnia, godz. 15.00: Górnik Zabrze – Korona Kielce, godz. 17.30: ŁKS Łódź – Legia Warszawa, Zagłębie Lubin – Piast Gliwice.

IV liga, 24 lub 25 sierpnia:
Wisła II Płock – Huragan Wołomin, Świt Starożreby – Ożarowianka Ożarów Mazowiecki, Hutnik Warszawa – Drukarz Warszawa, Nadnarwianka Pułtusk – Podlasie Sokołów Podlaski, Korona Ostrołęka – KS Łomianki, Ząbkovia Ząbki – Mazovia Mińsk Mazowiecki, Makowianka Maków Mazowiecki – Pogoń II Siedlce, MKS Przasnysz – Wkra Żuromin.

Liga okręgowa, 24 lub 25 sierpnia:
Kasztelan Sierpc – Zryw Bielsk, Unia Czermno – Orzeł Goleszyn, Amator Maszewo – Skra Drobin, Delta Słupno – Skrwa Łukomie, Unia Iłów – Stoczniowiec Płock, Pogoń Słupia – Mazur Gostynin, Bzura Chodaków – Błękitni Gąbin.

Klasa „A", 24 lub 25 sierpnia:
Orkan Sochaczew – Stegny Wyszogród, Sparta Mochowo – GKS Góra, Błyskawica Lucień – Mazowia Słubice, Wicher Cieszewo – Zorza Szczawin Kościelny, ULKS Ciółkowo – Szopen Sanniki, Start Proboszczewice – Spójnia Mała Wieś.

Turniej Youth Cup

Na stadionie Wisły Płock, stadionie miejskim oraz na Stoczniowcu od 22 do 25 sierpnia grać będzie w piłkę nożną 68 drużyn z Polski, Litwy, Łotwy, Estonii, Rosji, Ukrainy, Rumunii i Czech. W zawodach weźmie udział około tysiąca uczestników, walczących o nagrody w pięciu kategoriach wiekowych.

W zawodach weźmie udział 68 zespołów, 42 z zagranicy i 16 z Polski, także partnerzy Wisły Płock: zespół Stoczniowca, Juventus Toruń, FFA Warszawa i Champion Warszawa.

Na boiskach kibice zobaczą chłopców z roczników od 2006 do 2010. W zależności od wieku dzieciaki grać będą w piłkę 7, 9 lub jak najstarsi 11-osobową.

Kibiców zapraszamy na wszystkie trzy stadiony, wstęp jest wolny. **Jol.**

Karnety na mecze Orlen Wisły już dostępne

Opaska z czytnikiem

30 sierpnia piłkarze ręczni po raz pierwszy w nowym sezonie wybiegną na parkiet w Orlen Arenie. Na pewno będą się rozglądać, czy na trybunach siedzi komplet kibiców. Bo to dla was – widzów, sympatyków tej dyscypliny i drużyny, będą grać, walcząc o powrót na fotel lidera. Dawno już nie zdobyli złotego medalu mistrzostw Polski. Teraz jest to możliwe, podobnie jak awans do ćwierćfinału Ligi Mistrzów. Bądźmy z nimi, miejmy swój udział w sukcesie.

Można już kupować karnety na cały sezon. Wystarczy udać się do jednego z punktów: w klubie SPR, w sklepie kibica DAGNA przy Alei Jachowicza 49, w sklepie kibica przy Placu Celebry Papieskiej 1 oraz w Travel Płock w Atrium Płock, przy ul. Przemysłowej 1. Od wtorku na stronie SPR Wisła Płock i abilet.pl będzie podana informacja, od kiedy karnety będą do odbioru.

Od 26 sierpnia będzie je można nabywać nie tylko w punktach stacjonarnych, ale również online na stronie http://sprwislaplock.abilet.pl/. Bilety, jak i karnety na mecze ORLEN Wisły Płock będzie można nabyć w każdym z punktów wskazanych na stronie abilet.pl, co będzie ułatwieniem dla naszych kibiców spoza Płocka. Karnety będą personalizowane, czyli będą nosiły imię i nazwisko, sektor, rząd i miejsce przypisane dla właściciela karnetu.

Absolutną nowością w tym sezonie jest jednak możliwość posiadania karnetu w formie opaski na dłoń. Na co dzień może ona pełnić rolę elementu ubioru, a w dniu meczu jej przyłożenie do czytnika pozwoli wejść do Orlen Areny i zająć swoje miejsce. Kibice, którzy zdecydują się na zakup karnetu w cenie 480 zł (płatne w jednej racie), otrzymają gratis opaskę. To oznacza, że nie będą musieli nosić ze sobą karnetu, którego rolę będzie spełniać opaska z wbudowanym chipem.

A jak wygląda sytuacja osób posiadających karnety od wielu lat? Do 24 sierpnia powinni przedłużyć ich ważność. Nowi kibice będą mogli kupić karnety tylko na miejsca do tej pory nie zarezerwowane.

Od 26 do 30 sierpnia nastąpi wprowadzenie do sprzedaży wszystkich miejsc, na które nie zostały przedłużone rezerwacje przez dotychczasowych posiadaczy karnetów. Będą też sprzedawane bilety na pierwszy w tym sezonie mecz z Azotami Puławy.

Ceny karnetów: sektory A, B, C, D, J, K, L, M – 480 zł jednorazowo lub 2 raty (I rata 255 zł, II rata 255 zł); sektory E, F, F1, H, H1, I – 250 zł jednorazowo lub 2 raty (I rata 140 zł, II rata 140 zł); sektory B1, C1, D1, G, G1, J1, K1 – 170 zł jednorazowo lub 2 raty (I rata 100 zł, II rata 100 zł); sektory B2, C2, D2, J2, K2, L2 – 150 zł jednorazowo lub 2 raty (I rata 90 zł, II rata 90 zł). Druga rata płatna do końca stycznia 2020.

Cena opaski z chipem: sektory dolne (A, B, C, D, J, K, L, M – przy płatności za karnet w jednej racie) – opaska gratis; sektory dolne (A, B, C, D, J, K, L, M – przy płatności za karnet w dwóch ratach), sektory dolne (E, F, G, H, I) oraz sektory górne – 45 zł.

Ceny biletów na mecze PGNiG Superligi i Pucharu Polski (z wyłączeniem meczów z PGE Vive Kielce): sektory A, B, C, D, J, K, L, M – 30 zł; sektory E, F, F1, H, H1, I – 20 zł; sektory B1, C1, D1, G, G1, J1, K1 – 15 zł; sektory B2, C2, D2, J2, K2, L2 – 10 zł. Sektor L1 (rodzinny) – 30 zł; sektory M1, M2 (szkolny) – 1 zł. Sektor „N" (osoby niepełnosprawne) – zaproszenia dystrybuowane przez Rzecznika Osób Niepełnosprawnych.

Ceny biletów na mecze VELUX Ligi Mistrzów oraz z PGE Vive Kielce: sektory A, B, C, D, J, K, L, M – 50 zł; sektory E, F, F1, H, H1, I – 40 zł; sektory B1, C1, D1, G, G1, J1, K1 – 25 zł; sektory B2, C2, D2, J2, K2, L2 – 20 zł; sektor L1 (rodzinny) – 50 zł, sektory M1, M2 (szkolny) – 1 zł.

Zniżka dla seniorów (z Płocką Kartą Seniora): - 20%; zniżka z kartą 3+: - 50%, ale obowiązuje tylko na bilety. Przy zakupie lub przedłużaniu swojego karnetu każdy rodzic lub opiekun prawny będzie miał możliwość nabycia dodatkowych karnetów dla swoich dzieci (5-13 lat) za 50% ceny wyjściowej.

Sprzedaż online: http://sprwislaplock.abilet.pl/ **Jol.**

Orlen Wisła jedzie na Dnieper Cup do Zaporoża

Ostatni sprawdzian

Wielkimi krokami zbliżają się rozgrywki piłki ręcznej. Pierwszy mecz ligowy Orlen Wisła rozegra 30 sierpnia z Azotami Puławy, a w Lidze Mistrzów na wyjeździe 14 września z Czechowskimi Niedźwiedziami.

Płocczanie rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu 22 lipca na własnych obiektach. Po prawie trzech tygodniach wyruszyli do Lipska, gdzie zagrali mecz kontrolny. Przegrali 25:31, ale to był pierwszy sparing po ciężkich treningach siłowych i wytrzymałościowych. Dla SC DhfK Handball Leipzig mecz z Orlen Wisłą był ostatnim przed inauguracją rozgrywek.

Po powrocie do kraju Orlen Wisłą, występując w osłabionym składzie, bez kilku leczących urazy zawodników, zagrała trzy sprawdziany z krajowymi rywalami. Teraz przed płocką ekipą wyjazd na ostatni turniej do Zaporoża.

Tam Nafciarze rozegrają trzy pojedynki w turnieju Dnieper Cup. Pierwszego dnia zawodów, 22 sierpnia o godz. 16.00 zmierzą się z wicemistrzem Izraela Hapoel Rischon LeZion. Wcześniej organizatorzy podawali, że udział w zawodach potwierdził wicemistrz Danii GOG. Jest to zespół, który znalazł się z Orlen Wisłą w jednej grupie – D w rozgrywkach Ligi Mistrzów. Ostatecznie jednak Duńczycy zrezygnowali z udziału w turnieju.

Na kolejne dwa dni zaplanowane są pojedynki z wicemistrzem Białorusi SKA Mińsk oraz mistrzem Ukrainy i uczestnikiem VELUX EHF Ligi Mistrzów – Motorem Zaporoże. W piątek o godz. 18.00 płocczanie zmierzą się z ekipą z Mińska, a w sobotę o godz. 14.00, w ostatnim dniu turnieju – z drużyną gospodarzy. **Jol.**

eprasa.pl 849776bcd7

Piast Gliwice – Wisła Płock 1:0 (1:0)

Napastnik pilnie poszukiwany

Piast jest niepokonany na swoim boisku od ponad roku. Ostatni raz przegrał w sierpniu z Legią Warszawa. Do długiej listy zwycięstw i remisów przed własną publicznością mistrz Polski dopisał teraz wygraną z Wisłą Płock. Wielka szkoda, że nie udał się debiut trenera Radosława Sobolewskiego, który poprowadził samodzielnie po raz pierwszy swoją drużynę. Na zwycięstwo trzeba będzie poczekać przynajmniej do 26 sierpnia.

Od początku spotkania Piast starał się przejąć inicjatywę na murawie i niestety taka taktyka gospodarzom się opłacała. Płoccy kibice obserwowali, jak Piast rozgrywa piłkę na polu karnym Wisły. Niewiele potrzeba było, by zawodnicy Waldemara Fornalika zmienili wynik pojedynku na swoją korzyść.

Już w 6. min przed szansą stanął Piotr Parzyszek, którego głód strzelenia pierwszego gola w tym sezonie widać było na odległość. Tym razem został zatrzymany. Podobnie było chwilę później, gdy niecelnie uderzał głową po rzucie rożnym.

Ale nie tylko Parzyszek koniecznie chciał trafić do bramki. Lukę w środku pola prostopadłym zagraniem wykorzystał Sebastian Milewski. Jego podanie próbował wykorzystać Bartosz Rymaniak, który w sytuacji sam na sam z Thomasem Dähne nie zdołał umieścić piłki w siatce.

W odpowiedzi z kontrą ruszyli Nafciarze, ale gospodarze nie pozwolili na szarżę Dominikowi Furmanowi zatrzymując go dość brutalnie, za co sędzia nakazał wykonanie rzutu wolnego z około 25 metra. Niestety kapitan płockiej drużyny po raz pierwszy, ale nie ostatni, nie popisał się wykorzystując dogodną sytuację.

Gospodarze atakowali, a płocczanie, którzy znacznie dłużej byli w posiadaniu piłki, z rzadka wychodzili ze swojej połowy. Po dwóch akcjach zakończonych strzałami przez Parzyszka wiadomo było, że gol jest tylko kwestią czasu.

Tymczasem dość niespodziewanie goście mogli rozpocząć strzelanie na gliwickim stadionie. Na prawym skrzydle akcję przeprowadził Ricardinho, który dojrzał tuż przed polem karnym niepilnowanego Giorgi Merebaszwilego. Niestety nie był to dzień Gruzina, którego strzał nie sprawił żadnego problemu bramkarzowi gospodarzy.

W 32. min Piast wykorzystał stworzoną sytuację. Rymaniak wystawił piłkę Parzyszkowi. Ten strzałem, który jeszcze odbił się od słupka, umieścił futbolówkę w siatce. Do końca pierwszej połowy spotkania, a jak się później okazało nawet do ostatniej minuty, wynik się nie zmienił.

Podobnie jak obraz gry. Gospodarze atakowali, a płocka obrona i Thomas Dahne mieli pełne ręce roboty. Starali się wybijać piłki precyzyjnie kierowane do ofensywnie grających piłkarzy Piasta.

A Wisła, z zaledwie jednym celnym strzałem na bramkę gospodarzy, nie zdołała zagrozić bramce Piasta. Nie pomogły zmiany. Zawodnicy, którzy weszli na murawę po przerwie, nie spełnili swoich zadań i po 90 minutach spotkania mecz się zakończył.

Spotkanie mistrza Polski z Wisłą, która po tym meczu spadła na ostatnie miejsce w tabeli, obserwowało zaledwie 3779 widzów. Mamy nadzieję, że mimo kiepskiego początku sezonu, na pojedynek Wisły zaplanowany na 31 sierpnia przyjdzie znacznie więcej widzów.

I mamy także nadzieję, że Wisła nie będzie już okupować ostatniego miejsca w tabeli. Choć wielu fachowców wskazuje na płocką drużynę wskazywało tę, która w maju 2020 roku opuści szeregi Ekstraklasy, to ten zespół może jeszcze pokazać na co go stać.

Kolejne ligowe spotkanie Wisła Płock rozegra dopiero w poniedziałek, 26 sierpnia o godzinie 18.00 z Pogonią w Szczecinie, a 31 sierpnia w Płocku z ŁKS-em.

Piast Gliwice: František Plach – Uroš Korun (83 Gerard Badia), Tomáš Huk, Mikkel Kirkeszkow – Bartosz Rymaniak, Patryk Sokołowski, Tom Hateley, Sebastian Milewski, Jakub Holúbek (79 Tomasz Mokwa) – Jorge Félix, Piotr Parzyszek (71 Dominik Steczyk).

Wisła Płock: Thomas Dahne – Jakub Rzeźniczak, Michał Marcjanik, Alan Uryga, Damian Michalski (82 Olaf Nowak) - Damian Rasak, Dominik Furman – Ricardinho (71 Suad Sahiti), Mateusz Szwoch, Giorgi Merebaszwili – Oskar Zawada (46 Grzegorz Kuświk).

Pozostałe wyniki: Wisła Kraków – ŁKS Łódź 4:0, Śląsk Wrocław – Cracovia 2:1, Arka Gdynia – Lech Poznań 0:0, Jagiellonia Białystok – Górnik Zabrze 3:1, Legia Warszawa – Zagłębie Lubin 1:0, Raków Częstochowa – Lechia Gdańsk 2:1, Korona Kielce – Pogoń Szczecin został rozegrany 19 sierpnia.

Po meczu trener R. Sobolewski powiedział: – *Przyjechaliśmy tu do Gliwic z nadzieją na zwycięstwo, ale spotkaliśmy się z zespołem dobrze zorganizowanym w obronie, który ciężko było rozbić i znaleźć rozwiązania. Zdaję sobie sprawę, że ten mecz nie był atrakcyjny dla kibiców. Musimy zastanowić się nad tym, żeby stwarzać więcej sytuacji do strzelenia bramki. Chciałbym podziękować piłkarzom za wolę walki i cechy wolicjonalne, bo były dziś na najwyższym poziomie. Jest kwestią czasu kiedy ten zespół zacznie wygrywać.*

Jola Marciniak

Tabela po 5. kolejce

1. Śląsk Wrocław	5	13	8-3
2. Pogoń Szczecin	4	10	5-1
3. Jagiellonia Białystok	5	8	9-5
4. Lech Poznań	5	8	8-5
5. Piast Gliwice	5	8	4-3
6. Wisła Kraków	5	7	5-2
7. Cracovia	5	7	7-6
8. Legia Warszawa	4	7	4-3
9. Górnik Zabrze	5	7	4-5
10. Lechia Gdańsk	5	6	4-4
11. Raków Częstochowa	5	6	4-6
12. Zagłębie Lubin	5	5	5-5
13. Korona Kielce	4	4	3-4
14. ŁKS Łódź	5	4	3-8
15. Arka Gdynia	5	2	1-8
16. Wisła Płock	**4**	**1**	**2-8**

Piłka nożna

IV liga, 1 kolejka: Świt Starożreby – Pogoń II Siedlce, 2:1 MKS Przasnysz – Wisła II Płock 3:2, Podlasie Sokołów Podlaski – Drukarz Warszawa 0:2, Hutnik Warszawa – KS Łomianki 3:2, Nadnarwianka Pułtusk – Ożarowianka Ożarów Mazowiecki 7:2, Korona Ostrołęka – Mazovia Mińsk Mazowiecki 1:2, Ząbkovia Ząbki – Wkra Żuromin 5:0, Makowianka Maków Mazowiecki – Huragan Wołomin 1:4.

2. kolejka: Drukarz Warszawa – Wisła II Płock 4:2, Mazovia Mińsk Mazowiecki – Świt Starożreby 3:2, Huragan Wołomin – MKS Przasnysz 1:0, Wkra Żuromin – Makowianka Maków Mazowiecki 3:3, Pogoń II Siedlce – Ząbkovia Ząbki 5:2, Ożarowianka Ożarów Mazowiecki – Korona Ostrołęka 2:1, KS Łomianki – Nadnarwianka Pułtusk 0:0, Podlasie Sokołów Podlaski – Hutnik Warszawa 2:5.

Tabela po 2. kolejce

1. Hutnik Warszawa	6	8-4
2. Drukarz Warszawa	6	6-2
3. Huragan Wołomin	6	5-1
4. Mazovia Mińsk Mazowiecki	6	5-3
5. Nadnarwianka Pultusk	4	6-2
6. Pogoń II Siedlce	3	6-4
7. Świt Starożreby	**3**	**4-4**
8. MKS Przasnysz	3	3-3
9. Ożarowianka Ożarów	3	4-8
10. Ząbkovia Ząbki	3	7-5
11. Makowianka Maków Mazowiecki	1	4-7
12. Wkra Żuromin	1	3-8
13. KS Łomianki	1	2-3
14. Korona Ostrołęka	0	2-4
15. Wisła II Płock	**0**	**4-7**
16. Podlasie Sokołów Podlaski	0	2-7

Liga okręgowa: Bzura Chodaków – Kasztelan Sierpc 3:2, Błękitni Gąbin – Pogoń Słupia 2:1, Mazur Gostynin – Unia Iłów 6:1, Stoczniowiec Płock – Delta Słupno 1:2, Skrwa Łukomie – Amator Maszewo 1:1, Skra Drobin – Unia Czermno 4:2, Orzeł Goleszyn – Zryw Bielsk 3:5.

Tabela po 1. kolejce

1. Mazur Gostynin	3	6-1
2. Zryw Bielsk	3	5-3
3. Skra Drobin	3	4-2
4. Bzura Chodaków	3	3-2
5. Błękitni Gąbin	3	2-1
Delta Słupno	3	2-1
7. Amator Maszewo	1	1-1
Skrwa Łukomie	1	1-1
9. Kasztelan Sierpc	0	2-3
10. Stoczniowiec Płock	0	1-2
Pogoń Słupia	0	1-2
12. Orzeł Goleszyn	0	3-5
13. Unia Czermno	0	2-4
14. Unia Iłów	0	1-6

Jol.

Orlen Wisła bez problemów pokonała rywali w meczach kontrolnych

Celowniki już wysterowane

Do rozpoczęcia rozgrywek sezonu 2019/2020 pozostało już tylko półtora tygodnia. W piątek, 30 sierpnia Orlen Wisła meczem z Azotami Puławy zainauguruje Superligę. Dwa tygodnie później szczypiorniści rozpoczną także zmagania w Lidze Mistrzów.

W miniony weekend Orlen Wisła zagrała dwa pojedynki kontrolne. Najpierw przeciwnikami płockiej ekipy był zespół Energa Wybrzeże Gdańsk, który zakończył się zwycięstwem podopiecznych Xavi Sabate 39:27.

W piątkowym pojedynku Nafciarze wystąpili bez Ivana Stevanovica, Michała Daszka, Konstantina Igropulo, Leona Susnji, Ondreja Zdrahali, Jerko Matulicia i Mateusza Piechowskiego. Za to z Dominikiem Mierzwickim oraz Wiktorem Jankowskim.

Płocczanie od pierwszych minut dominowali na parkiecie. Niestety z powodu braku skuteczności i dobrej postawy bramkarza gości Artura Chmielińskiego nie zdołali wywalczyć od razu dużej przewagi. Mimo tych drobnych niedogodności przewaga Orlen Wisły dość szybko rosła i już po pierwszej połowie wynosiła dziewięć goli.

Po zmianie stron pojedynek był znacznie bardziej wyrównany nawet ze wskazaniem na gdańszczan, którzy nie przypominali zespołu sprzed przerwy. Grali szybko i z polotem, wykorzystując każdy błąd płockiej ekipy. Mimo tego nie zdołali wydrzeć gospodarzom zwycięstwa z rąk.

J. Marciniak

Orlen Wisła Płock – ENERGA Wybrzeże Gdańsk 39:27 (21:12)

Orlen Wisła Płock: Morawski – Mihić 3, Krajewski 1, Czapliński 6, Szita 4, Stenmalm 3, Kowalski, Ruiz 6, Mindegia 5, Mlakar 2, Mierzwicki, Góralski 3, Sulić 3, Źabić 3, Jankowski.

Wybrzeże: Chmieliński, Kiepulski – Janikowski 6, Gądek 1, Powarzyński, Gajek, Bednarek, Sulej, Pieczonka 3, Didyk 3, Komarzewski 5, Adamczyk 3, Papaj 1, Wróbel 4, Frańczak 1, Maliński.

Następnego dnia Orlen Wisła zmierzyła się w meczu kontrolnym z Azotami Puławy. Pierwsza połowa była wyrównana i szybka. Widać było, że Azoty-Puławy prowadzone przez płocczanina Michała Skórskiego, w nadchodzącym sezonie będą zupełnie innym zespołem niż dotychczas.

Nafciarze na początku mieli trochę problemów z defensywie, ale szybko się z tym uporali. Coraz lepiej współpracowali ze sobą, co w połączeniu z kontrami pozwoliło im wyjść na trzy-bramkowe prowadzenie, którego już nie oddali w pierwszej części spotkania.

Po zmianie stron gospodarze narzucili swoje tempo gry i powiększali przewagę. Lepiej prezentowała się także defensywa, przez co obraz spotkania był inny niż to przed przerwą. Szczególnie mogły się podobać trafienia z drugiej linii Philipa Stenmalma oraz współpraca z kołowymi.

Orlen Wisła Płock – KS Azoty-Puławy 35:22 (19:15)

Orlen Wisła: Stevanović – Krajewski 5, Mihić 2, Czapliński 1, Stenmalm 5, Szita 5, Kowalski, Mindegia 3, Mlakar 3, Matulić 2, Góralski, Źabić 3, Sulić 4, Jankowski 1, Mierzwicki 1

Azoty: Bogdanov, Koshovy, Borucki – Skwierawski, Łangowski, Podsiadło 4, Przybylski 3, Mchawrab 1, Adamczyk, Szyba 2, Rogulski 3, Grzelak, Moryń 1, Kowalczyk 3, Kasprzak, Gumiński 1, Seroka 4, Jarosiewicz.

Jol.

eprasa.pl 849776bcd7

Paryż...

Niegdyś stolica świata, a dziś... Pozwolę sobie na kilka refleksji z równie krótkiego wypadu do tego miasta. Pierwsze wrażenie to wszechobecne śmieci na ulicach. Neapol to jeszcze nie jest, ale w porównaniu choćby z naszym pięknym miastem zgroza! Na dodatek po dziewiętnastowiecznej przebudowie miasto zamieniło się w coś na kształt... Miałem tu użyć pewnego porównania, ale na szczęście w porę ugryzłem się w klawiaturę. Niech więc będzie „koszar". Równe rzędy jednakowych kamienic z jasnego piaskowca, takiej samej wysokości (do piątego piętra), jednakowe dachy... To już na gierkowskich osiedlach bloki miały różnokolorowe wstawki z płyty wiórowej między oknami. A tu nic! Oczywiście ulice proste jak po linijce (tak zresztą zapewne je projektowano). Słynne Pola Elizejskie absolutnie niczym się z tej reguły nie wyróżniają. Ot, jeszcze jedna uliczka łącząca dwa ważne dla tambylców obiekty. Nowy Świat to przy niej Wielki Świat...

Takich rozczarowań jest dużo więcej. Choćby tak ważny dla nas, Polaków cmentarz Pere Lachaise. Po pierwsze, tak naprawdę jedyną wielką gwiazdą, która na nim spoczywa jest „nasz" (Francuzi mają tu inne zdanie) Chopin. No, jeszcze Molier... A poza tym tutejsza norma. Brudno, ponuro... Nikt tu nie sprząta, pełno zeszłorocznych, jesiennych liści. Oczywiście żadnych kwiatów czy zniczy (nie ma takiego zwyczaju). Drugi przypadek to słynny u nas za sprawą serialu o Klossie Plac Pigalle. Zabetonowany skrawek, przy którym Plac Narutowicza to niemal Plac Defilad. I na koniec najsłynniejszy obraz świata. Do Mony Lisy stoi się w koszmarnej kolejce po to, by przez chwilę zerknąć na niewielki obrazek za pancerną szybą z odległości kilku metrów i zrobić selfie (ochrona, sami Afrofrancuzi, co przy takich zajęciach jest normą) popędza bowiem do natychmiastowego opuszczenia sali.

I na koniec nawiążę do tekstu w nawiasie. Imigranci! Na przedmieściach, gdzie kwaterowani są na ogół uczestnicy polskich wycieczek, absolutnie dominują. Państwo umieszczą ich w hotelach, za które płaci. Mieliśmy takich sąsiadów. Oczywiście prawie sami panowie w wieku poborowym, dosłownie i w przenośni... Podobnie w środkach komunikacji publicznej, zmierzających w tym kierunku. Kiedyś z ciekawości policzyłem pasażerów na stacji metra. Trzydziestu czterech, w tym trzydziestu pigmentalnie ubogaconych. Dominują zdecydowanie przybysze z Afryki równikowej... Na szczęście nie było w tym momencie incydentów znanych z przekazów telewizyjnych. Palenie samochodów i tak dalej... Niemniej jednej z pań ściągnięto w metrze bransoletkę z ręki, innego z naszych współtowarzyszy próbowano pozbawić portfela, a w wagonie doszło do bójki między pasażerami o wspomnianym wyżej kolorze skóry. Taki mają klimat...

Jerzy Ogonowski

FELIETONY

Ogonowski | Kopeć

Tęczowa tolerancja

Wciąż słyszę, że pierwszy Płocki Marsz Równości był cudownym, radosnym wydarzeniem. Trochę mnie dziwi, że szczęśliwi, radośni ludzie, głoszący radosne, pełne tolerancji i szacunku hasła, manifestujący potrzebę równości wszystkich ludzi, postulujący, by miłość rozlewała się i spajała relacje międzyludzkie, nie znajdują zrozumienia i muszą być osłaniani przez uzbrojone oddziały policji, które ponoć ściągnięto na tę okoliczność nawet z ościennych województw. Widocznie zbyt dużo jest w naszym mieście ludzi smutnych, noszących w sercu nie miłość i tolerancję, tylko pogardę i nienawiść. Ci zostali w domu, albo co najwyżej stali z boku i wygrażali pięściami pięknym ludziom z miłością w sercu, albo zagradzali drogę krzyżem i różańcem, jak to zrobił 15-letni Jakub, za co piękni i tolerancyjni z Ośrodka Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych, wspierający rozpromienionym miłością sercem pierwszy Płocki Marsz Równości, złożyli na niego i zdaje się na jego rodziców za złe wychowanie syna doniesienie do prokuratury, a dwóch tolerancyjnych profesorów z UW nazwało go tolerancyjnie „poj*bem".

To pięknie, że dobrzy i radośni ludzie chcą zaprowadzić tolerancję pośród wszystkich smutnych płoczczan. Dziwi mnie tylko, że wśród tych dobrych manifestantów, przesiąkniętych do szpiku kości tolerancją i szacunkiem, znalazł się i taki, który miał przypięty znaczek z napisem „je**ć PiS". Widocznie „je**nie PiS-u" jest jakąś nową formą tolerancji, której będą od jesieni nauczać nasze szkoły, o czym tak radośnie donosi Gazeta na swoich łamach. Zapewne też w „je**niu PiS-u" nie ma ani cienia wzywania do nienawiści, bo przecież manifestanci są tak wrażliwi na tym punkcie i na każdym kroku występują przeciw nienawiści. Pewnie też w odczuciu tolerancyjnych nie ma nic obraźliwego w innym haśle z tego radosnego marszu, które nie brzmiało zbyt ładnie („Psychoprawico, nie zes*aj się") i nie wiadomo, co miało wspólnego z tymi pięcioma postulatami, którymi tak chwalili się organizatorzy przed Marszem. Otrzymaliśmy zatem celną lekcję tolerancji, którą zdobiły jeszcze pełne szacunku okrzyki w rodzaju „Homofobia, to się leczy!" oraz „Nacjonalizm, to się leczy!".

Oglądając zdjęcia i filmy z Marszu, można odnieść wrażenie, że był to rzeczywiście bardzo radosny marsz. Szczerze roześmiana była pani Schering-Wielgus w towarzystwie młodzieńca z tym cudownie tolerancyjnym wezwaniem do „je**nia PiS-u". Oczywiście kontrmanifestanci wypadli dużo gorzej. Smutne miny, zaciśnięte pięści, wulgarne hasła wykrzykiwane także przez dzieci. Na to zgody nie ma i być nie może w debacie publicznej. Obrażać i wyrażać pogardę można z zaciśniętą pięścią i z roześmianą buzią, jak widać. Dyskusja na hasła i inwektywy nie załatwi problemu tam, gdzie trzeba dyskutować na argumenty i uczyć się nie tylko tolerancji, ale także szacunku dla prawdy, której mamy obowiązek szukać. Manifestowanie, choćby nie wiem jak radosne, fałszywej rzeczywistości przez stworzony na ten użytek fałszywy język to droga donikąd. A problem, przed jakim stoimy (zrozumieć naturę homoseksualizmu i zająć wobec niego stanowisko), jest naprawdę ważny. Nie da się go zakrzyczeć, zabawić, zaśmiać... chyba, że się da, ale wtedy nie będziemy budować na prawdzie, tylko na fałszu, do którego zostaniemy bardzo tolerancyjnie przymuszeni, nawet przez tak tolerancyjne akty jak podrzynanie gardła kukle arcybiskupa albo hasła w rodzaju „homofob" czy „poj*eb". Przecież nie ma w tym cienia nienawiści, jest sama tolerancja. Tak bardzo tęczowa, że aż się robi niedobrze.

Wiesław Kopeć

** Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskim ich autorzy wyrażają własne zdanie.*

Odwołanie pracownika z urlopu

Czy pracodawca może odwołać pracownika z urlopu?

Anna M.

Prawo pracownika do urlopu jest jednym z jego priorytetowych uprawnień. Jest też podstawową zasadą prawa pracy. Urlop pracownika służy niezakłóconemu wypoczynkowi i ochronie jego zdrowia. Powinien być coroczny, nieprzerwany i płatny.

Pracodawca może jednak odwołać pracownika z urlopu. Stanowi to przejaw istotnej ingerencji pracodawcy w sferę praw pracownika. Zgodnie z art. 167 § 1 Kodeksu pracy pracodawca może tego dokonać jedynie w razie zaistnienia szczególnej sytuacji, tj. wówczas, gdy jego obecności w zakładzie wymagają okoliczności nieprzewidziane w chwili rozpoczynania urlopu.

Odwołanie z urlopu jest poleceniem. Jeżeli jest zasadne, to za niesubordynację pracownikowi grożą sankcje przewidziane w Kodeksie pracy. Pracodawca w celu skutecznego odwołania pracownika z urlopu powinien złożyć mu jednoznaczne oświadczenie woli, zapewniając mu jednocześnie możliwość zapoznania się jego treścią.

Na pracodawcę został także nałożony obowiązek pokrycia kosztów poniesionych przez pracownika w związku z odwołaniem go z urlopu (art. 167 § 2 Kodeksu pracy). Są to wydatki, których pracownik nie poniósłby, gdyby nie został odwołany z urlopu (np. koszty przejazdu z odległej miejscowości w której spędzał urlop wraz z kosztami zakwaterowania, z którego nie skorzystał wskutek odwołania go z urlopu).

Pracodawca ponosi odpowiedzialność za niezgodne z przepisami Kodeksu pracy odwołanie pracownika z urlopu, a zwłaszcza za utracone przez pracownika korzyści (np. związane z zaplanowanymi podczas urlopu innymi zajęciami zarobkowymi).

Umowa przedwstępna

Zawarliśmy z sąsiadem umowę przedwstępną sprzedaży rzeczy. Czy jest jakiś termin na zawarcie umowy przyrzeczonej?

Damian L.

Umowa przedwstępna kreuje dla stron stan pewności, że umowa przyrzeczona (ostateczna) zostanie zawarta w sytuacji, gdy istnieją przeszkody faktyczne bądź prawne, które uniemożliwiają jej wcześniejsze zawarcie. Zgodnie z art. 389 § 1 Kodeksu cywilnego umowa przedwstępna to umowa przez którą jedna ze stron lub obie zobowiązują się do zawarcia oznaczonej umowy (umowy przyrzeczonej). Powinna ona określać istotne postanowienia (essentialia negotii) umowy przyrzeczonej, w przeciwnym bądź razie nie będzie ona skuteczna (np. pomiędzy kim a kim będzie zawarta, co ma być przedmiotem sprzedaży i jaka będzie cena). Postanowienia istotne to te, które tworzą dany typ umowy.

W umowie przedwstępnej można zamieszczać także dodatkowe zastrzeżenia umowne np. takie jak warunek, zadatek, zaliczka, kara umowna czy prawo odstąpienia.

Jeżeli termin, w ciągu którego ma być zawarta umowa przyrzeczona, nie został oznaczony, to powinna ona być zawarta w odpowiednim terminie wyznaczonym przez stronę uprawnioną do żądania zawarcia umowy przyrzeczonej. Jeżeli obie strony są uprawnione do żądania zawarcia umowy przyrzeczonej i każda z nich wyznaczyła inny termin, strony wiąże termin wyznaczony przez stronę, która wcześniej złożyła stosowne oświadczenie. Z praktycznego punktu widzenia bardzo ważne jest to, że jeżeli w ciągu roku od dnia zawarcia umowy przedwstępnej nie został wyznaczony termin do zawarcia umowy przyrzeczonej, to wówczas nie można żądać jej zawarcia (art. 389 § 2 Kodeksu cywilnego).

Solidarność dłużników

Nie zapłaciliśmy ze wspólnikiem za zakupiony dla spółki cywilnej towar. Ustaliliśmy jednak pomiędzy sobą na piśmie, że to mój wspólnik ureguluje to zobowiązanie, a my później się rozliczymy pomiędzy sobą. Ku mojemu zdziwieniu dowiedziałem się od wierzyciela (sprzedawcy), że jestem solidarnym dłużnikiem z moim wspólnikiem i nasze wewnętrzne ustalenia nie mają dla kontrahenta znaczenia. Na czym polega solidarność dłużników?

Piotr C.

Zgodnie z art.864 Kodeksu cywilnego za zobowiązania spółki (spółki cywilnej) wspólnicy odpowiedzialni są solidarnie.

Zgodnie z art. 366 Kodeksu cywilnego kilku dłużników może być zobowiązanych w ten sposób, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych (solidarność dłużników). Aż do zupełnego zaspokojenia wierzyciela wszyscy dłużnicy solidarni pozostają zobowiązani. Wzmacnia ro bardzo pozycję wierzyciela.

Konstrukcja solidarności dłużników daje wierzycielowi prawo żądania spełnienia świadczenia od wybranego przez niego dłużnika. Na każdym z nich bowiem ciąży powinność spełnienia tego samego długu wobec tego samego wierzyciela. Wierzyciel może je zrealizować zarówno przed wszczęciem postępowania sądowego, w trakcie, jak również na etapie samej egzekucji sądowej. Ma także prawo zmienić dłużnika w każdym czasie. Wierzyciel może chociażby cofnąć pozew w stosunku do jednego z dłużników i wszcząć postępowanie przeciwko innemu dłużnikowi. Obowiązuje tu zasada: „jeden za wszystkich, wszyscy za jednego".

W praktyce solidarność dłużników służy zabezpieczeniu interesów wierzyciela poprzez zagwarantowanie realizacji przysługujących mu praw niezależnie od stosunków panujących między współdłużnikami, a także od ich możliwości spełnienia świadczenia.

Przykładowo wierzyciela nie musi interesować jaki podział zysków/strat ustaliliście w umowie lub jakie były wasze wkłady do spółki. Atuty są po stronie wierzyciela. Niestety spółka cywilna niesie za sobą ryzyko związane z odpowiedzialnością wobec osób trzecich.

dr Waldemar Podel
radca prawny
doradca restrukturyzacyjny

Radca Prawny
Doradca Restrukturyzacyjny
Płock, ul. Kolegialna 34
dr Waldemar Podel
www.podel.pl

eprasa.pl 849776bcd7